

CENA 2,50 zł W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

31 MARCA 2021 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231-904 X

NUMER 13 (1574) ROK XXXI ISTNIEJE OD 1990 ROKU



Życzenia Radosnych Świąt Wielkanocnych
wypełnionych nadzieją budzącą się
do życia wiosny i wiarą w sens życia.

Pogody w sercu i radości płynącej
z faktu Zmartwychwstania Pańskiego
oraz smacznego Święconego
w gronie najbliższych osób

składa zespół redakcyjny
„Tygodnika Prudnickiego”

■ NA FOTOGRAFII KROSZONKA EWY GIEMZY.
WIĘCEJ NA TEMAT AUTORKI CZYTAJ NA STR. 5 i 28-29.

**NOWY WŁAŚCICIEL
DAWNEJ REZYDENCJI**

Ten pałac wybrał mnie



Przed pałacem w Rozkochowie otwiera się
nowy rozdział. W styczniu dawną rezydencję
Seherr-Thossów kupił biznesmen
z Małopolski – Grzegorz Wnęk.

CZYTAJ NA STR. 23 i 24

EPIDEMIA

Lepiej się nie odzywać

Trzecia fala epidemii koronawirusa zbiera
straszne, śmiertelne żniwo. Szpitale są przepełnione,
a pacjenci wymagający pilnej pomocy lekarskiej
odsyłani są do SOR-ów oddalonych czasem o
kilkadziesiąt kilometrów od miejsca zamieszkania.

Mimo tak trudnej sytuacji wiele osób zdaje
się nie przejmować tym, co się dzieje,
ignorując choćby podstawowy obowiązek
noszenia maseczek w miejscach
publicznych. Mówili o tym podczas
ostatniejszej Rady Powiatu między
innymi komendant powiatowy policji
w Prudniku mł. insp. Krzysztof Urban
i radny Kazimierz Bodaszewski.



CZYTAJ NA STR. 3

ANDRZEJ DEREN (2)

ISSN 1231-904X

9 771231 904016 13

Znajdź nas na
Facebooku
<http://facebook.pl/Tygodnik.Prudnicki>



SADOLIN
PRODUKTY DO
OCHRONY DREWNA

NAJLEPSZE CENY W MIEŚCIE!

BIOCHEM
Prudnik, ul. Skowrońskiego 13
tel. 77 436 69 68

Dulux let's colour
Centrum Małskie

AAD SUSZCZYŃSCY s.c.

TWÓJ DOM
CENTRUM BUDOWLANE

MAPEI
SUPER PROMOCJA

Prudnik, ul. Prężyńska 17 pn-pt 7-17, sob 8-13 77 436 22 33 twojdom@interia.eu

Hurtownia Budowlana
Zbigniew Kęsek

Prudnik, Al. Miła 6
Tel. 77 406 71 34

PROMOCJA PŁYTEK
25x75, gatunek I
od **35,50** zł/m²

psb **MRÓWKA PRUDNIK**

ZAPRASZAMY DO NOWEGO
CENTRUM OGRODNICZEGO

CENTRUM OGRODNICZE

#ZOSTAŃWDOMU
ZAKUPY NA TELEFON
660 484 584 / 572 342 686

PRUDNIK, UL. POWSTAŃCÓW ŚL. 2-4

KASY FISKALNE ONLINE

**ZAPEWNIAMY
AUTORYZOWANY
SERWIS**

Radosław Jagielski
Prudnik, ul. Chopina 4
77 436 35 71, 602 122 354
www.solidnekasyfiskalne.pl

EPIDEMIA SARS-CoV-2 W LICZBACH

23.03-30.03.2021

POWIAT PRUDNICKI	WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE	POLSKA
2.815 (129) przypadki zarażenia (nowe)	54.639 (3.430) przypadki zarażenia (nowe)	2.288.826 (168.155) przypadki zarażenia (nowe)
75 (3) przypadki śmiertelne (nowe)	1.475 (62) przypadki śmiertelne (nowe)	52.392 (2.052) przypadki śmiertelne (nowe)

GRAFIKA: ADAM MYŚKÓW

W ciągu ostatniego tygodnia wykonano ok. 629 tys. testów. W szpitalach w Polsce przebywa obecnie 31.071 pacjentów, u których potwierdzono zakażenie koronawirusem, 3.054 jest pod respiratorami. Dotychczas odnotowano 1.848.199 ozdrowieńców. Liczba zaszczepionych przeciwko COVID-19 obiema dawkami wynosi 2 mln. W powiecie prudnickim kwarantanną objęte jest 283 osoby.

zebrał: Damian Wicher

CZESKIE POGRANICZE

Prudniccy strażacy pomagali gasić pożar w Czechach

Prudnicka straż pożarna wsparła partnerów z Rep. Czeskiej w gaszeniu pożaru we wsi Hlinka

Andrzej DEREN

Czeski dyspozytor otrzymał informację o pożarze mieszkania w budynku wielorodzinnym o godz. 15.56 w niedzielę 28 marca. Na miejsce skierowano zastępy zawodowej straży pożarnej z Karniowa i Prudnika oraz ochotnicze z Osobłogi, Albrechtic i Jindřichova.

Do zdarzenia zadysponowano 2 zastępy z JRG Prudnik – informuje asp. Grzegorz Piśniak ze stanowiska kierownika opolskiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej. – Po przybyciu na miejsce działań zastano jednostki Republiki Czeskiej, które prowadziły działania gaśnicze. Nasze działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz przygotowaniu zaopatrzenia wodnego. Po kilku minutach na miejsce działań przybyła Zawodowa Straż

Pożarna z Krnova, której to dowódca kontynuował dalsze działania.

– Pożar objął sypialnię jednego z mieszkań, płomienie zniszczyły doszczętnie to pomieszczenie – informuje Jakub Kozák, rzecznik prasowy Komendy Kraju Morawsko-Sląskiego Straży Pożarnej w Ostrawie. Podczas akcji gaśniczej strażacy użyli sprzętu tlenowego oraz kamery termowizyjnej. Jeszcze przed przybyciem straży ośmiu mieszkańców budynku opuściło obiekt. Nikt nie został ranny.

Polskich strażaków zadysponowano ze względu na niewielką odległość dzielącą Prudnik od Hlinki znajdującej się tuż za granicą państwa koło Krzyżkowic. Z komendy w Prudniku to odległość prawie 18 km, tymczasem z Karniowa, najbliższej zawodowej straży w Rep. Czeskiej – aż 35. ■



Na miejsce skierowano m.in. dwa zastępy straży pożarnej z Prudnika



HZS MORAVSKOSLÁZSKÉHO KRAJE (2)

W wyniku pożaru całkowitemu spaleni uległ jeden z pokoi mieszkania w budynku wielorodzinnym

INWESTYCJE

Zapadła decyzja: Będą pieniądze na modernizację ul. Działkowej

Gmina Prudnik otrzyma rządowe dofinansowanie na budowę ul. Działkowej na pograniczu Łąki Prudnickiej i miasta.

Andrzej DEREN

Samorząd aplikował o 5,456 mln zł i taką też sumę (dokładnie: 5,46 mln) otrzyma w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych dla tzw. gmin górskich. Wstępny koszt inwestycji to 5,6 mln zł.

Plan inwestycji między Łąką a Prudnikiem obejmuje budowę nowej nawierzchni, chodnika, ścieżki rowerowej, oświetlenia (wzbudzanego automatycznie)

oraz wiaty ze stacją samoobsługową dla rowerów. Długość drogi do modernizacji to 1,6 km.

- W ciągu najbliższych tygodni ogłosimy przetarg na wykonanie dokumentacji technicznej – zapowiada wiceburmistrz Jarosław Szóstka. Po wykonaniu projektu ogłoszony zostanie kolejny przetarg na wykonawstwo. Przybliżony termin rozpoczęcia prac to przełom 2021 i 2022 r., a zakoń-

czenie inwestycji – druga połowa 2022 r.

Gmina Prudnik oczekuje na decyzję dotyczącą dofinansowania budowy kanalizacji Wierzbca z programu dla obszarów popegeerowskich.

Obok prudnickiego samorządu środki państwowe otrzymają również Gminy Głuchołazy i Głubczyce. ■



ANDRZEJ DEREN

Nowa droga połączy zabudowania Prudnika i Łąki Prudnickiej. Na razie jest rozjeżdżone klepisko.

Rysunkowy komentarz



Rysował: Grzegorz Weigt

EPIDEMIA

„Można jeszcze dostać w pysk”

Radny powiatu Kazimierz Bodaszewski zwraca uwagę na zjawisko łamania obostrzeń związanych z epidemią

Damian WICHER

Na stacji benzynowej w Kędzierzynie-Koźlu dwóch młodych ludzi bez maseczki kupowało hot-dogi – opowiada. – Zasugerowałem ekspedientce, aby nie obsługiwała tych panów, albo żeby kazała im zakryć usta i nos. Roześmiana stwierdziła, że ona nic nie może zrobić. Obok stał policjant w mundurze, który przyjechał zatankować radiowóz. Poprosiłem go, żeby zareagował. Uśmiechnął się, odwrócił i odszedł... – Ubolewam nad tym, że funkcjonariusz nie podjął czynności służbowych – komentuje zajście komendant powiatowy policji w Prudniku mł. insp. Krzysztof Urban. – Jeśli do podobnego zdarzenia dojdzie na naszym terenie, to bardzo proszę o informację, zapewniam, że taki policjant odczuje to bardzo mocno...

Radny Bodaszewski spotkał się z totalną ignorancją także w sklepie spożywczym.

– Wygląda na to, że my, normalni obywatele nie powinniśmy się odzywać, bo możemy jeszcze dostać od kogoś w pysk – zastanawia się reprezentant Mniejszości Niemieckiej.

– Jako społeczeństwo postrzegamy obowiązek noszenia maseczki jak



Radny Kazimierz Bodaszewski zwraca uwagę na osoby ignorujące zasady dystansu społecznego w czasie epidemii

nakaz wydany przez władze, a nie jak coś, co nas w większości chroni przed zakażaniem – uważa komendant. – Codziennie rano, gdy wchodzę do sklepu w Głuchołazach, to wszyscy na widok Urbana zakładają maseczkę, bo znowu się będzie czeptał. Ale ja mam tę przewagę, że wyjmuję legitymację i natychmiast dzwonię po policję. Ekspedientka ma prawo nie obsłużyć klienta bez maseczki – podkreśla.

W ubiegłym roku prudnicki policjanci podjęli 742 interwencje związane z łamaniem obostrzeń. Wystawili 507 mandatów i skierowali 180 wniosków do sądu o ukaranie. 54 sprawy trafiły również do sanepidu. „Niebiescy”, przy wsparciu strażników miejskich i żołnierzy WOT, przeprowadzili łącznie 93.400 kontroli osób objętych obowiązkiem kwarantanny.

Od soboty w całym kraju obowiązują nowe restrykcje. Komendant główny policji zapowiada, że nie będzie taryfy ulgowej.

– Ciągłe napotykamy na osoby, które nie przestrzegają obostrzeń. I to często w sposób niezwykle lekceważący. I tam będzie represja z naszej strony, i to zdecydowana. Będziemy sięgać po wszelkie dostępne prawem środki, aby takie osoby rozliczać – przestrzega gen. insp. Jarosław Szymczyk.

Tymczasem Stowarzyszenie Sędziów Polskich Iustitia przypomina, że mandaty nakładane przez policję za brak masek są już zgodne z prawem. – Przez wiele miesięcy podstawa prawna obowiązku noszenia maseczki była wadliwa, ale od grudnia jest to uregulowane poprawnie. Obowiązek wynika już z ustawy – wyjaśniają prawnicy. ■

POMOC

Kibice wspierają szpital

Paletę wody mineralnej przekazali fani koszykówki na rzecz pacjentów oddziału covidowego w Prudniku

Była to odpowiedź na prośbę pielęgniarek pracujących w tutejszym szpitalu – wyjaśnia „TP” Bartłomiej Lewandowski.

– Na ten cel zrzucił się cały Klub Kibica K.S. Pogoń Prudnik – dodaje Bartłomiej Lewandowski.

Uczestnicy akcji zorganizowali się błyskawicznie. Pomoc dotarła do lecznicy po kilku godzinach od wystosowania apelu.

Prudnickie Centrum Medyczne, na polecenie wojewody znów przyjmuje pacjentów z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2. Tak zwany oddział covidowy liczy 35 łóżek. (w) ■



Woda trafiła do prudnickiej lecznicy. Na pewno się przyda.

EPIDEMIA

Wrócił twardy lockdown

Od soboty w całym kraju obowiązują nowe obostrzenia związane z pandemią koronawirusa

Damian WICHER

Ograniczenie mobilności i swobód gospodarczych jest konieczne, aby opanować trzecią falę – stwierdził na konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki.

Prezes Rady Ministrów przyznał, że system ochrony zdrowia znajduje się na granicy wydolności. W szpitalach znajduje się już tylko 25 proc. wolnych łóżek i tyle samo respiratorów.

Od soboty nieczynne pozostają żłobki i przeszkoda (przyjmowane są jedynie dzieci rodziców wykonujących zawód medyczny i służb porządkowych w trakcie zadań służbowych), salony urody, zakłady kosmetyczne i fryzjerskie, a także wielkopowierzchniowe sklepy meblowe i budowlane. W pozostałych obiektach handlowych wprowadzono nowe restrykcje. W tych o powierzchni do 100 m kw. może przebywać 1 osoba na 15 m kw., natomiast w większych – 1 na 20 m kw. Podobnie rzecz ma się z obiektami kultu religijnego – 1 osoba przypada na 20 m kw. przy zachowaniu odległości m.in. 1,5 metra.

Przypomnijmy, że już wcześniej zamknięto: hotele (z wyjątkiem

robotniczych), kina, teatry, muzea, galerie sztuki, sauny, solaria, kasyna, siłownie, kluby fitness oraz sklepy w centrach handlowych (z wyjątkiem spożywczych, zoologicznych, aptek, drogerii, salonów prasowych i księgarń). Wszystkie obostrzenia mają obowiązywać do 9 kwietnia.

Rząd zaleca też pracę zdalną i spędzenie świąt Wielkiej Nocy w gronie najbliższej rodziny.

– To trudny apel, bo to święta, które mają nieść nadzieję, radość, i myślę że już niedługo potem ta nadzieja, ta radość będzie do Polski wracała na skutek programu szczepień – dodał premier.

Mateusz Morawiecki nie wykluczył wprowadzenia stanu nadzwyczajnego, jeżeli po dwóch, trzech tygodniach sytuacja epidemiczna się pogorszy. ■

OMEGA OPTYK
MACIEJ LISZKA
od 1981 roku

**OKULARY
SOCZEWKI
BADANIE WZROKU**

www.omegaoptyk.com.pl

OMEGA OPTYK
ul. Piastowska 28
48-200 Prudnik
tel./fax **77 436 87 77**

**JUŻ 40 LAT
JESTEŚMY Z WAMI
DZIĘKUJEMY!**

BIT COMPUTER
Twój partner w Biznesie

**KASY
I DRUKARKI
FISKALNE
ONLINE**

**JUŻ 9 MODELI
W SPRZEDAŻY!**

Prudnik, Pl. Farny 5 tel. 77 436 52 48
Nysa, ul. Parkowa 7 tel. 77 433 70 69
Nysa, ul. Chodowieckiego 9 tel. 77 448 10 50

www.bitcomputer.com.pl

AUTORYZOWANY PARTNER
NOVITUS

OazaSnu.pl
Łóżka - Materace - Artykuły do sypialni

ŁÓŻKA I MATERACE
NA DOWOLNY ROZMIAR
MARKOWE KOŁDRY
PODUSZKI I MATERACE REHABILITACYJNE

ŚPIJ ZDROWO
SKLEP FIRMOWY PRODUCENTA ŁÓŻEK I MATERACÓW

PROMOCJA
NA WYBRANE MATERACE

NOWOŚĆ
ŁÓŻKA
TAPICEROWANE

Prudnik, Rynek 25 (przy ratuszu)
www.ozasnu.pl | tel. 692 055 165

AKCJA

Oddaj krew

W najbliższy wtorek, 6 kwietnia przed halą sportową Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Prudniku odbędzie się kolejna zbiórka krwi. Mobilny punkt Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa czynny będzie w godzinach 9.00-12.00. ■

kształcących nr 1 w Prudniku odbędzie się kolejna zbiórka krwi. Mobilny punkt Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa czynny będzie w godzinach 9.00-12.00. ■

UPRZĄTNIEMY PRZEWIEZIEMY OPROŻNIMY WSZYSTKO

- opróżnianie mieszkań, piwnic, strychów • sprzątanie działek • wywóz wszystkich gratów • sprzątanie wszystkich terenów i pustostanów
- wyburzenia/rozbiórki • przygotowanie do remontu/sprzątanie po remoncie • wywóz gruzu
- przeprowadzki • transport osobowy i towarowy
- koszenie trawy/ścinka przycinka drzewek ozdobnych i drzew • obcinanie żywopłotów
- zajmujemy się naprawdę wszystkim i jesteśmy najtańsi w okolicy • wykonamy dla Ciebie wszystko

NAJSZYBCIEJ NAJSAPRAWNIEJ NAJTANIEJ **605 642 196**

MÓCHNIK Quo Vadis Prudnik, ul. Sobieskiego 24
tel. 606 374 415
czynne pon-pt 8-17, sobota 8-14

2 LATA GWARANCJI

Timberland
LACOSTE
GUESS

NA MARKOWE ZEGARKI RABAT -10%

SALON OPTYCZNY ALEKSANDER SADŁO Prudnik, Plac Wolności 8
tel. 77 445 80 74

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
PRZY ZAKUPIE OKULARÓW

EKOLOGIA

Będą „elektryki” dla prudniczan!

W ramach rządowych środków dla tzw. gmin górskich władze Prudnika pozyskały pieniądze na utworzenie wypożyczalni samochodów elektrycznych. Kilkanaście „elektryków” będzie do dyspozycji mieszkańców.

Andrzej DEREN



Nowe centrum przesiadkowe w Prudniku uzupełnione będzie o wypożyczalnię samochodów elektrycznych

Dofinansowanie kierowane jest na działania związane z turystyką, stąd gmina podkreśliła rolę pojazdów, jako środków transportu nie tylko w mieście, ale i na polsko-czeskim pograniczu, gdzie transport zbiorowy, zwłaszcza transgraniczny, jest słabo rozwinięty. Z tego względu, że projekt finansowany jest ze środków zewnętrznych przez pierwszych pięć lat samochody będą wypożyczane bezpłatnie. Użytkownik będzie jedynie ponosił koszty ładowania oraz ewentualnych szkód. Flotę ma stanowić 15 samochodów różnej klasy, od małych pojazdów miejskich, do kombi i SUV-ów. Jakich tego na razie nie wiadomo, bo dopiero będzie rozpisany przetarg.

Idea uruchomienia wypożyczalni – nie tylko w Prudniku – została

opracowana przez Ministerstwo Rozwoju i wiąże się z przygotowywaną produkcją polskiego samochodu elektrycznego Izera. Gminy zobowiązują się, że z chwilą zejścia z taśm pierwszy pojazdów, wymienią lub poszerzą swój tabor o polskie „elektryki”. Koszty poniesie samorząd.

Spodziewane jest ogromne zainteresowanie mieszkańców projektem, stąd już teraz gmina opracowuje zasady wypożyczenia pojazdów. Wstępne regulacje mówią o co najwyżej jednomiesięcznym okresie wypożyczenia.

Projekt jest ściśle związany z modernizacją dworca autobusowego przy ul. Kościuszki, która rozpocznie się w tym roku. Dzięki

realizacji zadania centrum przesiadkowe stanie się takim nie tylko z nazwy. Wypożyczalnia znajdować się będzie przy Łażni Miejskiej, która tym samym częściowo znów powróci do użytkowania (zaadaptowane zostaną pomieszczenia od strony dworca). Co najmniej dwa pojazdy będą zarezerwowane na użytek turystów ze skróconym okresem wypożyczenia (do 3 dni). W ramach projektu zbudowanych też zostanie 14 punktów ładowania (w tym po jednym w sołectwie), każdy z dwiema stacjami dokowania.

Wartość projektu to 4 mln złotych, z czego 3,953 mln sfinansuje państwo. Planowany termin uruchomienia wypożyczalni to połowa 2022 r. ■

PRZESTROGA

Nie daj się okraść „na masażystę”

Szefostwo prudnickiej przychodni „Medicus” ostrzega przed oszustami

W ostatnim czasie do kilku seniorów z terenu gminy Prudnik zadzwoniła kobieta z informacją o planowanych zabiegach rehabilitacyjnych (m.in. masaż pleców) w domu rozmówcy.

- Ktoś podszywa się pod naszych pracowników, chcąc w ten sposób wejść do mieszkania być może w celu dokonania kradzieży – czytamy w komunikacie wydanym przez „Medicus”.

Przychodnia prosi o zachowanie czujności i weryfikację powiadomień, telefonując pod numer 77 436 25 25.

- Nie wykonujemy rehabilitacji w domu pacjenta bez wcześniejszego skierowania przez lekarza specjalistę i umówienia terminu z pacjentem – zaznacza placówka. (w) ■

+ALL -MED SKLEP MEDYCZNY
Prudnik, plac Wolności 6 (byłe kino Wyzwolenie)
tel. 77 887 05 01, kom. 730 018 501, pon.-pt. 9:00-16:00

materace przeciwoleżynowe
pieluchomajtki
krzesła toaletowe
inhalatory, ciśnieniomierze
przedmioty ortopedyczne
wózki inwalidzkie

REFUNDACJA NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

www.allmed-prudnik.pl

WESOŁEGO ALLELUJA!

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych, składamy Państwu moc serdecznych, pachnących wiosną życzeń!

Zespół Salonu Optycznego WZROKOWCY

SZANSA NA MIESZKANIA

Wiceminister Ociepa: Nowy program jest genialny

Program Mieszkanie Plus jest jedną z tych obietnic rządu Zjednoczonej Prawicy z 2015 roku, którą średnio udało się zrealizować – przyznał wiceminister obrony narodowej Marcin Ociepa podczas środowego (24.03) spotkania z samorządowcami z południa Opolszczyzny w Prudnickim Ośrodku Kultury.

Damian WICHER

Do końca 2019 roku, według zapewnień prezesa Rady Ministrów, w budowie miało być 100 tysięcy takich mieszkań na wynajem. – Rozliczcie mnie państwo, popatrzcie na dzisiejszą datę i za rok zobaczymy, czy chociaż 40, 50, 60 tysięcy mieszkań z tego programu zostanie wybudowanych – deklarował w kwietniu 2018 roku premier Mateusz Morawiecki.

Z najnowszych danych (marzec br.) wynika, że takich lokali wybudowano lub jest w trakcie budowy niecałe 27 tysięcy.

– Zobowiązanie pozostaje w mocy, mamy zamiar znacznie powiększyć liczbę mieszkań wprowadzanych na rynek – zapewniał wiceminister Ociepa, do niedawna podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju. – Program, który został

wypracowany w Krajowym Zasobie Nieruchomości ma potencjał na bycie genialnym. On jest genialny w swojej prostocie i w tym, że dokonuje gwałtownego zwrotu w kierunku samorządów, bez których nie da się przeprowadzić dobrych zmian, ani żadnego programu mieszkaniowego.

Wyjściem z sytuacji mają być Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe (SIM).

– To odświeżenie formuły TBS-ów, które przeżywały boom na przełomie wieków, ale nie końca się udało. Problemy były dwa: nierentowność i oszuści, którzy „przytulali” się do tego, zwłaszcza na południu kraju. Poza tym ludzie nie mieli żadnej ścieżki dojścia do własności lokalu. A SIM taką ścieżkę gwarantują – wyjaśniał Marcin Sroka, wiceprezes Krajowego Zasobu Nieruchomości.



DAMIAN WICHER (2)

Gmina Prudnik jest zainteresowana przystąpieniem do nowego programu

Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe to nic innego jak spółki, które w porozumieniu z samorządami budują i wynajmują mieszkania.

– W miejscowości Zakliczyn (powiat tarnowski) – kontynuował wiceprezes Sroka – czynsz wraz z ratą kredytu wyniesie 624 zł za mieszkanie o powierzchni 54 m kw. Oczywiście należy doliczyć do tego opłaty za wodę czy wywóz śmieci. Miesięcznie, w zależności od gminy, da to kwotę ok. 1.000-1.100 zł, z dojściem do własności lokalu. Kredyt spłacany będzie minimum 15 lat.

Na tworzenie nowych SIM-ów każdej gminie przysługuje bezzwrotne wsparcie na funkcjonowanie spółki i przygotowanie inwestycji w wysokości 3 mln zł. Na Warmii i Mazurach SIM zawiązało blisko 20 gmin. – Jedyne koszty dla samorządu powstaje w sytuacji, gdy przekazuje grunt do SIM. Wówczas musi za-

płacić 23-procentowy podatek VAT – tłumaczył Marcin Sroka.

Według wiceprezesa Sroki model finansowania inwestycji polega na pozyskaniu z Banku Gospodarstwa Krajowego do 35 proc. wartości zadania w formie bezzwrotnego grantu, kolejnych 10 proc. z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa, 15 proc. wkładu własnego najemcy, który zamierza wykupić mieszkanie na własność i nie mniej niż 40 proc. kredytu preferencyjnego (bez marży), który zaciąga spółka. Rentowność pojedynczego SIM określono na poziomie minimum 900 mieszkań.

Zainteresowanie przystąpieniem do programu wyraził burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak. Budynek w ramach SIM mógłby zostać wzniesiony na osiedlu Jasionowe Wzgórzu, w sąsiedztwie komendy policji, gdzie swoją inwestycję planuje niebawem zrealizować PTBS.

– Sama idea budowy w tej formule jest ciekawa i jak najbardziej idąca w dobrym kierunku. Niestety, my na swoim terenie nie posiadamy gminnych działek pod inwestycję mieszkaniową – przyznał z żalem burmistrz Białej Edward Plicko.

Alternatywą mogą być grunty będące we władaniu Krajowego Zasobu Nieruchomości (brak takich w powiecie prudnickim), Agencji Mienia Wojskowego, Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa oraz Skarbu Państwa. Pieczę nad tymi ostatnimi trzyma starosta.

– A grunty kolei? – dopytywał wiceburmistrz Głubczyc Kazimierz Bedryj.

– Z kolejną jest science fiction... – rozbawił zebranych wiceprezes Sroka.

W Polsce brakuje ponad 2 mln mieszkań. ■



Burmistrz Białej Edward Plicko

WIELKANOC

Ewa Giemza po raz kolejny nagrodzona

Ewa Giemza, kierownik Centrum Tradycji Tkackich Muzeum Ziemi Prudnickiej, zdobyła II nagrodę w XXX Konkursie Plastyki Obrzędowej „Kroszonki Opolskie 2021”.

Andrzej DEREN

Pani Ewa zaprezentowała pracę w kategorii rytowniczej. To nie pierwsze wyróżnione dzieło prudniczanki. W ubiegłym roku w tym samym konkursie Ewa Giemza zdobyła I nagrodę. Laureatka zdradziła nam, że praca nad jedną kroszonką



Nagrodzona praca Ewy Giemzy trwa 8 godzin, przy czym na konkurs dostarczyła trzy zdobione jaja.

Organizatorem konkursu jest Muzeum Ziemi Opolskiej. ■

MUZEUM WSI OPOLSKIEJ

W SKRÓCIE Od średniowiecza

Tradycja ozdabiania jaj sięga średniowiecza, kiedy to zaczęto je błogosławić przed wielkanocnym posiłkiem. Na Górnym Śląsku techniki zdobienia pojawiły się na początków XIX w. Pierwsza z nich polegała na pisaniu woskiem po skorupce (batikowa), potem spopularyzowało się rycie ostrym narzędziem po zabarwionym jajku.

Stihl FS 55
kosa spalinowa

799,-

Stihl MS 170
pilarka spalinowa

749,-

Stihl HSA 45
nożyce elektryczne

499,-

Stihl RT 5097z
traktor

14 990,-

PHU Miko • Prudnik, ul. Prężyńska 3a • tel. 77 436 55 74 • czynne: pon.-pt. 8³⁰-16³⁰, sob. 8³⁰-12³⁰

REKLAMA

STRZELCZKI

Wieleelka kroszonka

Waży 50 kilogramów i mierzy 2 metry wysokości. Gigantyczna kroszonka stanęła 27 marca na rynku w Strzelczkach.

Andrzej DEREN

Autorem zdobienia - i tu warto podkreślić - przygotowanego z dużą dbałością i wielkim kunsztem jest utalentowana mieszkanka naszej gminy, pracownik GOK Strzelczki Paulina Stryj. Prace trwały 3 tygodnie, a ich efekt zdaniem moim i Jarosława Gałęzy, dyrektora Muzeum Wsi Opolskiej jest imponujący - komentuje wójt gminy Strzelczki marek Pietruszka.

Tego typu ozdoby pojawiły się, obok Strzelczek, również w dwóch kolejnych gminach województwa opolskiego.

Obok makiety jaja zaprezentowano wystawę fotografii kruszonek z gminnego konkursu, w którym wzięło udział aż 130 osób! To świadczy o tym, że świąteczna tradycja zdobienia jaj jest w okolicach Strzelczek niezmiennie żywa. ■



Kroszonka będzie zdobiła rynek w Strzelczkach przez cały rok

BIEDRZYCHOWICE

Przed Wielkanocą



FARSKA STODOLA - BIEDRZYCHOWICE

Na warsztatach powstawały najróżniejsze wielkanocne akcesoria i ozdoby

Wiadomo, że pandemia, lockdown, obostrzenia, ale w Biedrzychowicach-stosując się do wszystkich obowiązujących ograniczeń - wielkanocnych akcentów nie zabrakło.

Marek KARP

Jeszcze w ubiegłym tygodniu, połączonymi siłami grupy mniejszości niemieckiej i Odnowy Wsi, pod okiem Róży Zgorzelskiej, zorganizowane zostały warsztaty w pięciu grupach po 5 osób. Przebojowym produktem były baranki, zajączki i kurki z masy zwanej marcepanem ziemniaczanym, zdobione topioną czekoladą. Na sporządzenie tej masy (z dodatkiem masła, cukru i oczywiście zapachowych olejków), to bardzo stary przepis. Jej kształtowanie odbywa się w równie starych (ponad stuletnich) foremkach ze zbiorów muzealnych jak i z domów prywatnych. Na warsztatach powstawały też wielkanocne stroiki (baze, jajeczka, również szyte zajączki i tulipany,

zielone gałązki), kroszonki (barwione jajka skrobane we wzory), a dziewczęta z kościelnej grupy „Marianek” przygotowywały palmy. Wszystko, co powstało na warsztatach powędrowało do domów.

W stodole pani Róża ustawiła specjalny stół, na którym zgromadziła - ze zbiorów muzealnych - wielkanocne symbole: krzyże, figurki, obrazki, zeszłoroczne krzyżyki z poświęconego drewna, a także na przykład klekotki. Zawsze przy takim stole odbywały się spotkania z opowieścią o tradycjach i zwyczajach. W rym roku się nie odbyło, podobnie jak corocznie urządzana „żurowa środa”. Już z księdzem uzgodnione, że święcenie pokarmów, odbędzie się na rozległym terenie

wokół stodoły, gdzie - jak mówi gospodyni tego miejsca - ustawi się ładnie nakryte stoły, z zachowaniem wszystkich obowiązujących zasad.

A potem w domach po śniadaniu (z tego co było poświęcone w koszykach), uroczysty, świąteczny obiad. Typowo ślaski: rosół, rola, kluski z dziurką i czerwona kapusta, ale też ... smakowita pieczona kaczka z jabłkami, cebulą i obowiązkowo z magerankiem. Ta kaczka, to takie trochę nawiązanie do bardzo dawnej tradycji, szykowania na wielkanocny obiad ... koźlątka. No i oczywiście słodkości. Były kiedyś obowiązkowe kołaczki - z makiem, serem, jabłkami ale też proste - ciasto bez żadnych dodatków. Teraz jakoś kołaczki zanikły. Jest oczywiście baba (a mała babeczka do poświęcenia), sernik i obowiązkowo szwajza - deser z jajek i sera, cytrynowy i czekoladowy. No i przecież jadalne i smaczne, z ziemniaczanego marcepana zrobione na warsztatach zajączki, baranki i kurki. ■

**dachówka
blachodachówka
kominy
usługi budowlano -
- dekarские
wymiana więzby
dachowej
budowa domów
docieplenia
adaptacja poddaszy
glazurnictwo**

FIRMA GODNA
ZAUFANIA

**I&D
BUDOWNICTWO**

Damian Zielski
530 580 826

**centrum
narzędziowe**

TOPEX

**NEO
TOOLS**

GRAPHITE

VERTO

AD-BD DEBICCY CENTRUM NARZĘDZIOWE
PRUDNIK, UL. PRĘŻYŃSKA 17
887 670 300 / 77 436 38 15
PON.-PT. 8-17, SOB. 10-13

NEO
nagrzewnica-
dmuchawa
elektryczna 2kW

112,-

NEO
promiennik
podczerwieni
2kW IP65 + pilot

299,-

NEO
nagrzewnica-
dmuchawa
elektryczna 3kW

379,-

NEO
nagrzewnica
elektryczna 2kW

135,-

NEO
panel grzewczy 450W

555,-

NEO
promiennik
podczerwieni
2kW IP65

235,-

U NAS ZNAJDZIESZ: ELEKTRONARZĘDZIA • NARZĘDZIA RĘCZNE • ZESTAWY NARZĘDZI • WÓZKI WARSZTATOWE • NARZĘDZIA PENUMATYCZNE • NARZĘDZIA SPECJALISTYCZNE SAMOCHODOWE • TESTERY • NARZĘDZIA OGRODOWE • POMPY • WĘŻE • SYSTEMY NAWADNIANIA • UBRANIA ROBOCZE • BHP • OŚWIETLLENIE • NARZĘDZIA DLA ELEKTRYKA



STRATEGIA ROZWOJU WOJEWÓDZTWA – TRWAJĄ KONSULTACJE

By nas nie pomijano

Samorząd Województwa Opolskiego rozpoczął konsultacje społeczne projektu strategii rozwoju regionu „Opolskie 2030”. Warto wziąć w nich udział i zaznaczyć potrzeby mieszkańców ziemi prudnickiej.

Andrzej DEREN

Jako mieszkańcom Unii Europejskiej może nam zależeć, by dobrze żyło się mieszkańcom hiszpańskiej wsi Candón koło Sewilli. Jako obywatele Polski nie mielibyśmy nic przeciwko temu, by doskonale rozwijały się Ustrzyki Górne w Bieszczadach. W końcu jako mieszkańcy województwa opolskiego chcielibyśmy, by w Opolu powstawały nowe miejsca pracy. Nic jednak nie zastąpi potrzeby poprawienia komfortu życia miejsca, w którym żyjemy na co dzień i trudno wymagać, byśmy nadmiernie pochylali się nad potrzebami mieszkańców Candón, Ustrzyk, czy Opolu. Jak więc można wpłynąć na to, co się wokół nas dzieje? Jednym ze sposobów jest zaznaczenie naszych interesów na zewnątrz, na przykład zgłaszając je w projektach ponadlokalnych strategii.

Największa bolączka regionu - depopulacja

Opolska strategia zaczyna od standardowych formuł ogólnie określających potrzebę rozwoju regionu niemal w każdym możliwym kierunku. Mieszkańcy mają być aktywni, obszar zamieszkania atrakcyjny, a firmy konkurencyjne. Autorzy projektu zdają sobie sprawę z jednej z największych bolączek województwa – depopulacji.

„Domeną województwa nie jest turystyka masowa, dlatego kluczowe jest poszukiwanie niszowych produktów turystycznych, sprzyjających aktywnemu wypoczynkowi, także wśród mieszkańców regionu” – czytamy w dokumencie.

Założono trzy scenariusze przyszłości dla regionu: „dynamicznego rozwoju”, „unikania zapaści” i „ograniczonych środków publicznych”. Opolskie w 2030 r. ma mieć konkretne sukcesy w dziedzinie poprawy jakości powietrza i tu trzeba przyznać, że jest to cel osiągalny, zważywszy na dynamiczny rozwój czystych źródeł energii i spadającą liczbę emiterów zasilanych paliwami kopalnymi.

Infrastruktura komunikacyjna ma się opierać o poprawę połączeń węzłów autostradowych z pozostałymi drogami, budowę kolejnych obwodnic (Głogówek czeka!), czy rewitalizację linii kolejowych (linia Prudnik – Krapkowie?).

Węzeł dla Opolu

Strategia zawiera hasło „budowy nowego węzła autostradowego dla lepszego skomunikowania stolicy regionu”. To jest to, na co nie raz zwracałem uwagę, że dopóty idea budowy węzła w Przysieczy/Prószkowie nie będzie miała szansy realizacji, dopóki nie będzie to wynikało z potrzeb Opolu. Dotychczasowe starania od lat 90. XX w. wykazały, że argument związania autostrady A4 z siecią dróg czeskich poprzez Prudnik i Trzebinę, nie działał na decydentów. Temat był zbywany. Teraz to się może zmienić. Lobbing samorządów południa regionu w tym momencie może się już tylko ograniczyć do konieczności zapewnienia dobrego dojazdu do węzła od strony drogi wojewódzkiej nr 414 (Przysiecz znajduje się kilka kilometrów od niej). Trzeba będzie tego pilnować, bo Opolu będzie zależało jedynie na dobrym połączeniu do miasta.

Projekt strategii wskazuje na „model policentrycznego rozwoju”, który oznacza, że w układzie przestrzennym ma być szereg ośrodków centralnych, a nie tylko jeden. „Model ten nawiązuje do historycznie (!?) ukształtowanej sieci równomiernie rozmieszczonych miast z centralnie usytuowaną stolicą województwa i pierścieniowym położeniem miast subregionalnych, powiązanych korytarzami transportowymi”. I tu jest problem, bo wzmacnianie ośro-

ków subregionalnych (Nysa, Brzeg, Kluczbork, Kędzierzyn-Koźle), tylko przyspiesza degradację pozostałych miast powiatowych, zwłaszcza tych położonych peryferyjnie, jak Głubczyce, czy Prudnik. Usilnie realizowana przez ostatnie lata subregionalizacja Opolszczyzny pokazała, że nie wpłynęła ona na „eliminację niekorzystnych różnic w warunkach życia wewnątrz regionu”, a co więcej doprowadziła do tego, że miasta „podrzedne” zaczęły tracić dalsze funkcje już nie tylko na rzecz Opolu, ale i miast subregionalnych.

Nie wiadomo, co miałyby znaczyć „korytarze transportowe” na liniach Opole – miasta subregionalne dla takich powiatów jak prudnicki, czy głubczycki, które powiązane są ze stolicą regionu ciągami komunikacyjnymi z pominięciem ośrodków pośrednich. Ideowość tych rozwiązań mając niewiele wspólnego z rzeczywistością najlepiej widać na przykładzie powiatu głubczyckiego, który w strategii powiązany został z subregionalną Nysą, choć region ten ma silniejsze związki z bliżej położonymi Kędzierzynom-Koźle, Raciborzem w woj. śląskim oraz większymi miastami po czeskiej stronie granicy – Karniowem i Opawą. I nie ma tu nic do rzeczy to, że powiat głubczycki znajduje się w usankcjonowanym urzędniczo subregionie południowym.

Problem ten, choć w ograniczonym zakresie dostrzeżono w „Diagnozie strategicznej” – dokumencie wyprzedzającym strategię, którego opracowanie zakończono w listopadzie ubiegłego roku. „Problemem tej strefy (subregion południowy – przyp. red.) jest >rozrywanie jej< przez budowanie relacji z Opołem, gdy jednocześnie główne miasto tej strefy – Nysa położona jest w skrajnej części strefy. Trudno jest zakładać, że planowane powiązania dopełniające rozwój funkcji (na linii Nysa–Prudnik–Głubczyce) będą ważniejsze niż relacje tych ośrodków z Opołem, jednak utrzymanie spójności komunikacyjnej tej strefy powinno być traktowane jako dodatkowy impuls do rozwoju oferty biznesowej (także turystycznej), w tym wykorzystania przygranicznego położenia obszaru.” Autorzy „Diagnozy” wskazali na problemy powiązań, jakby Opolszczyzna otoczona była murem granicznym, a jedyną alternatywą dla „południa” wobec Nysy miało być Opole. Nie, tak nie jest.

Problem „rozrywania” subregionu południowego zniwelowałoby budowanie funkcji subregionalnych w mieście i powiecie położonym centralnie na tym obszarze – a więc w Prudniku i powiecie prudnickim, co przecież nie doprowadziłoby do upadku Nysy. Łatwo napisać, trudniej zrobić, bo jak na razie – i oby tak zostało – poza biurem nie ma urzędów subregionalnych.

Generalnie dla takich miast jak Prudnik, czy Głubczyce najlepszym rozwiązaniem byłoby faktyczne rozbiście subregionów i powrót do „planistycznego” podziału powiatowego z jednoczesną decentralizacją funkcji Opolu na rzecz tych ośrodków powiatowych, które po 1989 r. utraciły najwięcej ze swoich wcześniejszych cech miastotwórczych. Subregionalność jest nieunikniona, ale rozwijać się może naturalnie bez odgórnych planów i wytyczania granic. W skali niewielkiego województwa subregionalizm powoduje tylko tworzenie niepotrzebnego, pośredniego i dodatkowego elementu decyzyjno-funkcjonalnego. To tak, jakby w skali kraju budować odgórnie ośrodki metropolitarne, włączając ich obszary oddziaływania mniejsze województwa.

Opolszczyzna zapewne znalazłaby się w obszarze metropolitalnych Wrocławia lub aglomeracji górnośląskiej.

Marginalizacja nie u nas

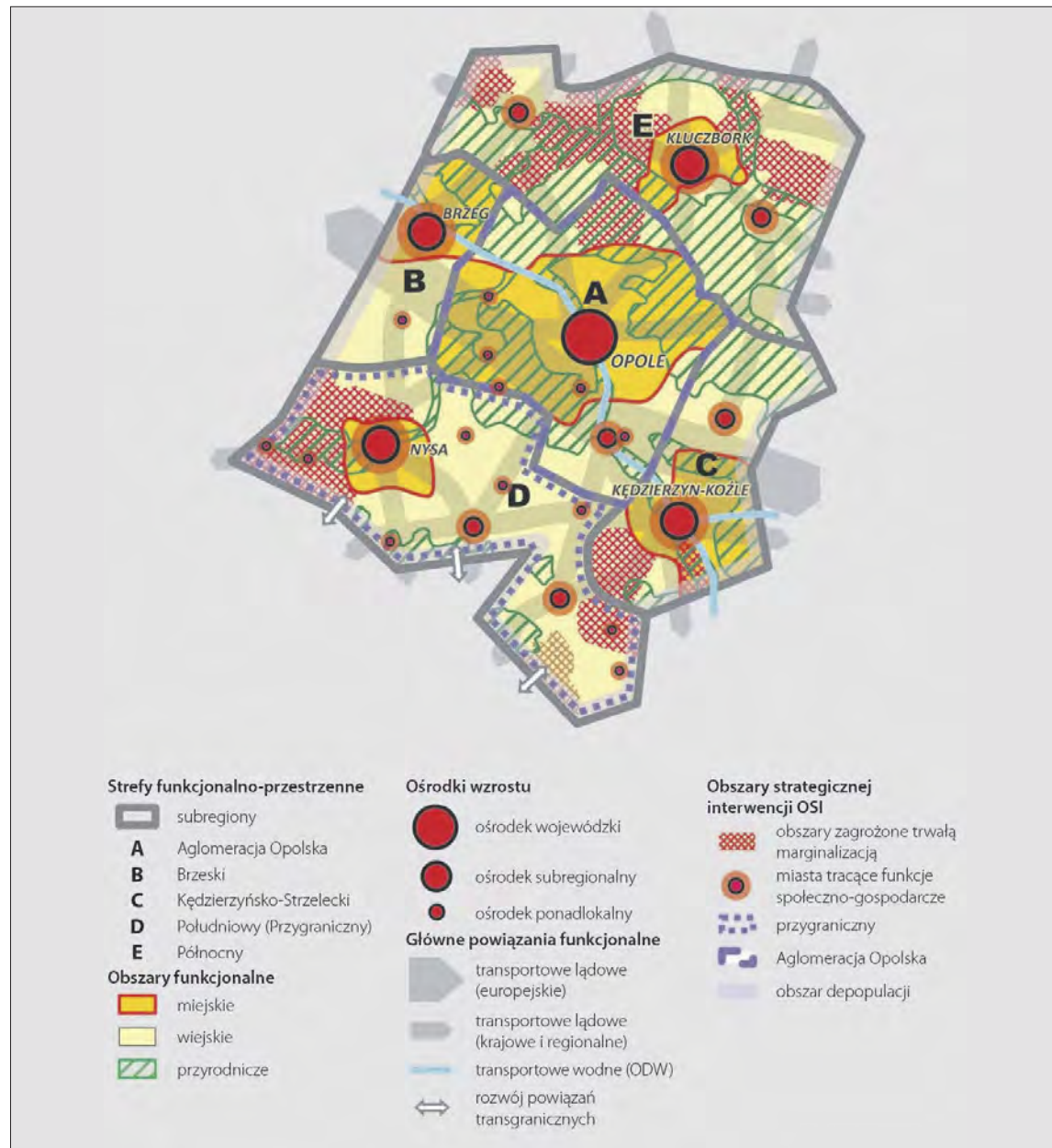
Ze strategii wynika, że obszar powiatu prudnickiego ma się całkiem dobrze, bo obszary „zagrożone trwałą marginalizacją” wcale się tu nie znajdują tylko w powiatach: nyskim, głubczyckim, kędzierzyńsko-kozielskim, opolskim, namysłowskim, kluczborskim i oleskim. Wydawać by się mogło, że to dobrze, bo widocznie uznano, że żyje się u nas całkiem dobrze. Nie bardzo. Takie „strategiczne” wskazanie obszarów problemowych może wpłynąć na to, że w przyszłości na te obszary będą kierowane środki pomocowe. Tymczasem warto przypomnieć, że to w powiecie prudnickim jest drugie, najwyższe bezrobocie w regionie.

Strategia ujęła też miasta średnie tracące funkcje społeczno-gospodarcze i tu włączono osiem miast powiatowych (za wyjątkiem Głubczyc i Olesna, które nie spełniły definicji miasta średniego). Dodano tam też mniejsze miasta, co łącznie zbudowało grupę 24. ośrodków miejskich tracących swoje cechy rozwojowe (m.in.: Biała, Głogówek, Korfantów i Głuchołazy). To oznacza, że Prudnik nie będzie mógł liczyć na specjalne środki i programy, tylko będzie traktowany tak samo jak inne „upadłe” miasta – Nysa, Namysłów, Krapkowie, czy Kędzierzyn-Koźle.

Subregion przygraniczny

Strategia określiła Obszar Strategicznej Interwencji Subregion Południowy – „przygraniczny”, w skład którego wchodzi powiaty: nyski, prudnicki i głubczycki. Ziemia prudnicka nie będzie tu mogła liczyć na specjalne względy, ponieważ strategia wyróżnia bodaj wszystkie obszary samorządowe na tym obszarze: Oto opis „pogranicza”: „odznaczający się utrudnioną dostępnością transportową do centrum regionu, zdominowany funkcją rolniczą, z barierami zagospodarowania wynikającymi z charakteru terenów górskich i podgórskich oraz uwarunkowań historycznych (granica państwowa). Powyższe uwarunkowania miały wpływ na wolniejsze w skali regionu tempo rozwoju, co wymaga dodatkowego wsparcia, jeszcze skuteczniej wyrównującego różnice rozwojowe, w dużej mierze opartego na wykorzystaniu możliwości rozwoju kapitału ludzkiego (np. w oparciu o funkcje akademickie Nysy). Szansą rozwojową może być transgraniczne położenie i większe wykorzystanie walorów turystycznych. Dwa miasta subregionu: Nysa i Prudnik zakwalifikowane są w KSRR 2030 do OSI krajowych jako miasta średniej wielkości tracące funkcje społeczno-gospodarcze (w KSRR 2030 pominięto Głubczyce). W tym subregionie znajdują się również gminy zagrożone trwałą marginalizacją: Baborów, Branice, Kamiennik, Otmuchów, Paczków, Pakosławice oraz inne gminy o najtrudniejszej sytuacji rozwojowej (Biała, Korfantów, Łambinowice, Skoroszyce oraz Kietrz i Branice). Określone instrumenty wsparcia będą kierowane również do małych miast subregionu: Baborowa, Kietrza, Głogówka, Białej, Korfantowa, Głuchołaz oraz Otmuchowa i Paczkowa.”

Warto samemu przyjrzeć się projektowi strategii i wziąć udział w konsultacjach. Treść dokumentu i formularz uwag można pobrać ze strony: <https://www.opolskie.pl/2021/03/strategia-opolskie-2030>. Konsultacje potrwać do 30 kwietnia. ■

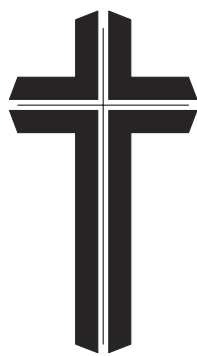


Model struktury funkcjonalno-przestrzennej województwa opolskiego stanowi część projektu strategii rozwoju regionu. Ze schematu dowiadujemy się, że powiat prudnicki znajduje się w „przygranicznym” Obszarze Strategicznej Interwencji i w subregionie południowym, miastami tracącymi funkcje społeczno-gospodarcze są m.in.: Biała, Głogówek, Prudnik, Głuchołazy i Korfantów (łącznie 24 miasta w województwie), a Prudnik jest ośrodkiem ponadlokalnym.

*Panu Łukaszowi Lewkowiczowi
i Rodzinie
wyraży głębokiego współczucia
i słowa wsparcia z powodu
śmierci*

OJCA

*składają
przyjaciele
z „Ekipy fajnych ludzi”*



Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość
o śmierci Pani



**ś.p.
Grażyny Maciejewskiej**

Z rodziną oraz najbliższymi zmarłej,
łączymy się w bólu i składamy
wyraży najgłębszego współczucia

*Zarząd i Pracownicy
Prudnickiego Centrum Medycznego*



Ś.P. Maria ZAJĄC
z d. SZOZDA

Zmarła 23 marca 2021 roku przeżywszy 74 lata.

W dniu 31 marca 2021 roku w parafii św. Jana Apostoła
i Ewangelisty w Jeleniej Górze o godzinie:

13:30 zostanie odmówiony różaniec,
14:00 Msza Pogrzebowa za św. pamięci Marię,
15:00 pogrzeb na starym cmentarzu parafialnym
w Jeleniej Górze – Cieplicach.

*Pogrążona w głębokim smutku i żalobie
Rodzina*



Pani **Helenie Marszałek**
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MEŻA

*Składają
Zarząd i Pracownicy
MEDICUS SP. Z O.O.*



KONDOLENCJE
• PODZIĘKOWANIA • ROCZNICE •

Biurowo reklam i ogłoszeń
Prudnik, ul. Kościuszki 13a, tel. 77 436 28 77
e-mail: reklama@tygodnikprudnicki.pl

INTERWENCJA

„Tyle warte są obietnice urzędników”

Niepełnosprawny mieszkaniec Rudziczki już ponad rok czeka na połatanie dziur w drodze prowadzącej do jego posesji. Póki co władze gminy oraz sołtys wsi przerzucają się odpowiedzialnością.

Damian WICHER

Jestem inwalidą, mam amputowaną nogę, poruszam się na wózku – opowiada „TP” pan Jan. – Jezdnia jest w tak opłakanym stanie, że nawet ambulans, który co dwa dni odbiera mnie z domu i wozi na dializy, ma problemy z pokonaniem tych dziur, a gdy pojawiają się roztopy, grzęźnie w błocie. Żona musi pchać mnie do karetki nawet ponad kilometr.

Mężczyzna zgłaszał problem zarówno sołtysowi wsi, jak i służbom burmistrza.

- Asfalt na drodze do posesji numer 249 w Rudziczce miał zostać wykonany z funduszu sołeckiego – twierdzi wiceburmistrz Jarosław Szóstka. - O rozdziale

środków z funduszu sołeckiego nie decyduje gmina Prudnik, a zebranie wiejskie.

- To nieprawda – zaprzecza sołtys Rudziczki Andrzej Włosek. – Ta droga miała zostać wykonana z budżetu gminy. Pracująca w terenie komisja, złożona m.in. radnych i pracowników wydziału inwestycji Urzędu Miejskiego, spisała protokół i sporządziła listę najpilniejszych zadań do realizacji w poszczególnych sołectwach.

Wiceszef prudnickiego magistratu nie pozostawia złudzeń w tej kwestii.

- Nasze stanowisko w przypadku dróg stanowiących dojazd do pojedyn-

nych posesji jest jasne – jeśli nie będzie zaangażowania środków pochodzących z funduszu sołeckiego, to gmina do takich dróg nie dołoży pieniędzy.

Andrzej Włosek podkreśla, że nie ma wpływu na decyzje urzędników. - Mogę jedynie monitować w takich sprawach. Powtórzę raz jeszcze – asfalt miał być położony ze środków budżetu gminy i to w pierwszej kolejności, tak zostało ustalone i jest to do sprawdzenia. Według moich przypuszczeń potrzeba na ten cel około 30-40 tys. zł. Jako nowy sołtys postawiłem sobie za punkt honoru, że doprowadzę Rudziczkę do odpowiedniego stanu wizualnego, łącznie z drogami. Ale nie da się zrobić wszystkiego od razu.

W tle sporu pozostaje senior, który już nigdy nie stanie na nogi.

- Ta dziurawa droga czyni mnie zakładnikiem we własnym domu – komentuje pan Jan. – Wózkiem nie przejadę po takich wertepach. Tyle warte są obietnice urzędników... Nawet światła nie ma w tym miejscu, człowiek dostałby po głowie i nie wiedziałby od kogo. ■

ANC-AD
ELEKTROTECHNIK

przyjmie uczniów do nauki zawodu
ELEKTRYK

Zapewniamy wysoki poziom kształcenia zarówno praktycznego, jak i teoretycznego.

U nas zdobędziesz doświadczenie w zakresie: instalacji elektrycznych, sieci komputerowych, instalacji niskoprądowych oraz fotowoltaicznych.

Po ukończonej praktyce możliwość zatrudnienia w naszej firmie.

**Więcej informacji pod nr tel: 728 336 030, 538 813 138
lub e-mail: s.czaja@anc-ad-elektrotechnik.eu**

O FIRMIE

Naszym klientom gwarantujemy fachową realizację usług bazującą na posiadanym wieloletnim doświadczeniu w branży, nowoczesnym sprzęcie, współczesnych rozwiązaniach technologicznych oraz wykwalifikowanej kadrze.

Jesteśmy oficjalnym dystrybutorem produktów Milwaukee, AEG, Ryobi, WIHA, F-Tronic i innych.

Zapraszamy do odwiedzenia naszego sklepu internetowego www.sklep.anc-ad-elektrotechnik.eu oraz facebooka: [ancadelektrotechnik](https://www.facebook.com/ancadelektrotechnik).



REKLAMA



*Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych
pragniemy złożyć Naszym Klientom i Przyjaciółom
serdeczne życzenia, sukcesów, optymizmu,
energii i nadziei na lepszą przyszłość,
odpoczynku przy rodzinnym stole
oraz mnóstwa pomyślności w życiu prywatnym i zawodowym*

ANC-AD Elektrotechnik



OCHRONA ZDROWIA

W nocy i w święta po pomoc do szpitala

Od 1 kwietnia zmienia się miejsce świadczenia Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej (NiŚOZ). Chorzy, aby uzyskać poradę, powinni w tym celu udać się do prudnickiego Szpitala Powiatowego.

Jak informuje Prudnickie Centrum Medyczne, punkt do którego powinni zgłaszać się potrzebujący pomocy medycznej będzie zlokalizowany w budynku szpitala przy ulicy Piastowskiej 64 (główne wejście do szpitala), a nie jak dotychczas w jednej z przychodni lekarskich. Świadczenia w ramach NiŚOZ będą realizowane od poniedziałku do piątku w godzinach 18,00-8,00, natomiast w dni

wolne od pracy w godzinach 8,00 do 8,00 dnia następnego po dniu wolnym.

Ze świadczeń tych mogą skorzystać osoby z dolegliwościami, które uważają że ich stan może pogorszyć się do czasu otwarcia przychodni POZ, oraz nie występuje u nich zagrożenie życia.

Z pomocy pracowników w Szpitalu Powiatowym można skorzystać również telefonicznie, dzwoniąc pod numer 77 4067899. ■



Od kwietnia pomoc w ramach Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej będzie świadczona w budynku szpitala

OCHRONA ZDROWIA

Już operują w nowej sali

Prudnickie Centrum Medyczne wzbogaci się o nowoczesny blok operacyjny

Jednym z elementów całości nowego bloku jest pomieszczenie dawnej sali cięć cesarskich. Zostało wyposażone w nowoczesny sprzęt, co pozwala na wykonywanie szerokiego spektrum zabiegów: od operacji ratujących życie po planowe zabiegi ginekologiczne wykonywane mało inwazyjną metodą laparoskopową. Całość zadania umożliwi również zwiększenie intensywności pracy bloku. Jest to kolejny krok, po m.in. utworzeniu oddziału ginekologii planowej, wybudowaniu centralnej sterylizatorni czy zakupie najnowszego aparatu RTG, w stronę utworzenia w Prudniku nowoczesnej placówki niosącej pomoc mieszkańcom naszego regionu, co jest celem władz Powiatu Prudnickiego.



Sala operacyjna została wyposażona w nowoczesny sprzęt

Kończymy remont bloku operacyjnego naszego Szpitala. Sale operacyjne zostały wyposażone w nowoczesne instalacje oraz sprzęt. Pozwoli nam to na lepszą opiekę nad pacjentem w okresie około operacyjnym, jak i wykonywanie lepszych procedur operacyjnych — mówił dr Piotr Klimczak, dyrektor ds. medycznych PCM S.A.

Ze środków zewnętrznych, pozyskanych m.in. z Funduszy

Europejskich, a także własnych pieniędzy spółki należącej do Powiatu Prudnickiego nowy blok udało się wyposażyć m.in. w wysokiej klasy aparaty anestezyjologiczne, kolumnę laparoskopową, diatermię chirurgiczną, nowe lampy i stoły operacyjne czy respiratory. Prace budowlane, w decydującej skali, zostały sfinansowane z budżetu Powiatu Prudnickiego. ■

Aktualności z Powiatu Prudnickiego znajdziesz również na stronie <http://powiatprudnicki.pl/> oraz na Facebooku starostwa: [f /StarostwoPowiatoweWPrudniku](https://www.facebook.com/StarostwoPowiatoweWPrudniku)

KURS MŁODSZEGO RATOWNIKA

Oni zadbają o nasze bezpieczeństwo

Kolejnych kilkunastu mieszkańców Prudnika i okolic otrzymało uprawnienia młodszego ratownika WOPR

Krzysztof KASPRZYSZYN

W sobotę 27 marca WOPR Powiatu Prudnickiego zakończył kurs na Młodszego Ratownika WOPR. Zajęcia trwały od 24 października z przerwami związanymi z lockdownem

na basenie „Sójka” w Prudniku. Kursanci dowiedzieli się m.in. jak wygląda struktura WOPR w przepisach prawnych, nauczyli się jak postępować z osobą poszkodowaną potrzebującą pomocy w wodzie, omówiono zasady

bezpieczeństwa, użycie sprzętu podręcznego oraz podstawy nurkowania (pletwy, maska, rurka i nurkowanie z aqualungiem, nurkowanie w dal bez sprzętu) oraz sposoby holowania osoby przytomnej i nieprzytomnej.

Na zakończenie zajęć kursanci złożyli przysięgę Ratownika WOPR. Uprawnienia młodszego ratownika WOPR otrzymali:

1. Klaudia Ćwir,
2. Weronika Ćwir,
3. Fabian Łojko,
4. Kacper Sewiło,
5. Łucja Mastalerz,
6. Jakub Kowalski,
7. Filip Dańsko,
8. Kinga Dziudzik,
9. Ewan Turkiewicz,

10. Zuzanna Niemiec,
11. Oskar Szkolnicki,
12. Alicja Żak,
13. Tomasz Zgorzelski,
14. Tomasz Grzywacz,
15. Tomasz Lewandowski.

Następny kurs na młodszego ratownika WOPR i szkolenie ratowników wodnych MSWiA rozpoczynamy 24 kwietnia. ■

Autor jest instruktorem ratownictwa wodnego



Świeżo upieczeni młodzi ratownicy

Drzwi Bastion i Herkules na klatkę schodową dostępne w 7 dni

Panele podłogowe AC4 8mm od 28,99 zł/m²

Panele winylowe 100% wodoodporności do kuchni, łazienki

Drzwi zewnętrzne polskich producentów

Okna już w naszej ofercie!

KRONOPOL
LAMINATE FLOORING
PODŁOGI LAMINOWANE
www.kronopol.pl

PANELE PODŁOGOWE I DRZWI

PETRUS
panele podłogowe i drzwi
Zapraszamy na zakupy

PANELE PODŁOGOWE
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY

PETRUS
panele podłogowe i drzwi

Prudnik, ul. Prężyńska 17 • tel./fax 77 436 98 04

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych składamy Państwu wiosenne życzenia, aby w czas Świąt Paschy w Waszych sercach, rodzinach i domach zagościła radość, spokój i wielka nadzieja odradzającego się życia.

Pracownicy
Agencji Sportu i Promocji w Prudniku



Święta Wielkiej Nocy to czas otuchy i nadziei, umiejętności dostrzegania piękna tego świata. Czas odradzania się wiary w Chrystusa i w siłę drugiego człowieka, wiary w siebie i swoje możliwości.

Życzymy Państwu, aby Święta Wielkanocne przyniosły wzajemną życzliwość, stały się źródłem wzmacniania ducha i napęłniły wszystkie serca radością.

Grzegorz Zawislak
Burmistrz Prudnika

Alicja Isalska
Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Prudniku



Błogosławionych świąt
Wielkiej Nocy,
Daru wiary i radości
płynących ze
Zmartwychwstania,
Otuchy i siły
na codzien

życzą
Zarząd i pracownicy Zakładu
Wodociągów i Kanalizacji
w Prudniku

**Wiele serdeczności, życzliwości,
rozwagi i pogody ducha
Wiosennej radości i dobrego zdrowia
Z okazji świąt Wielkiej Nocy**

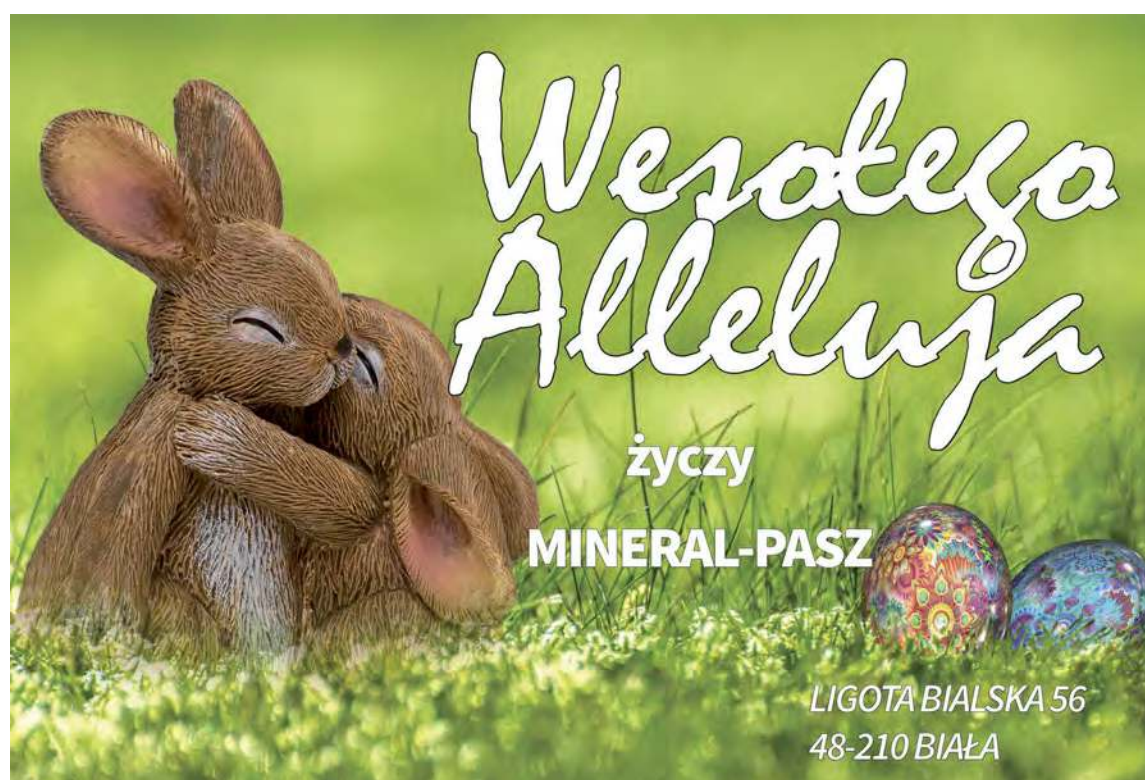
życzą Państwu Zarząd oraz Pracownicy
Przychodni Lekarskiej „MEDICUS” w Prudniku



Niech Zmartwychwstanie Pańskie,
które niesie odrodzenie duchowe,
napęłni wszystkich spokojem i wiarą,
da siłę w pokonywaniu trudności
i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

życzą

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej w Prudniku



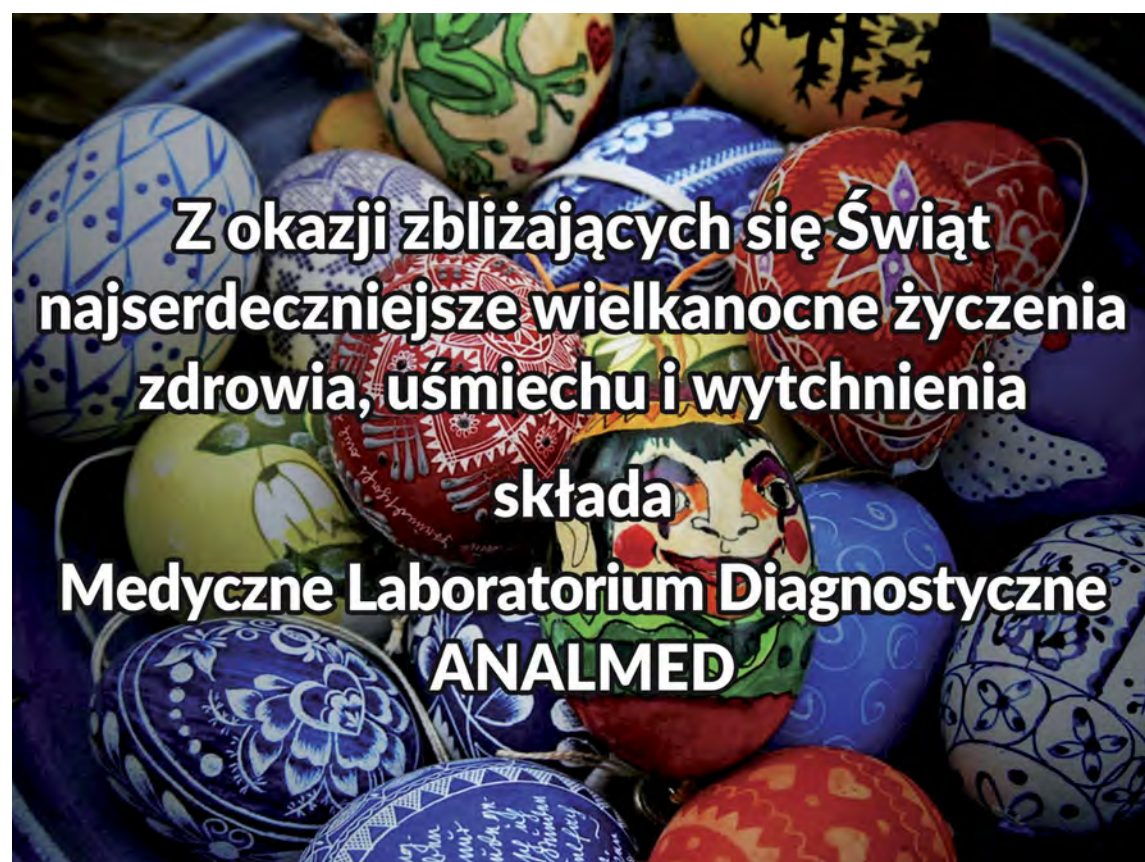
**Wesołego
Alleluja**

życzy
MINERAL-PASZ

LIGOTA BIALSKA 56
48-210 BIAŁA

**Z okazji zbliżających się Świąt
najserdeczniejsze wielkanocne życzenia
zdrowia, uśmiechu i wytchnienia**

**składa
Medyczne Laboratorium Diagnostyczne
ANALMED**





Siły, nadziei i radości płynących ze Zmartwychwstania
Pogody w sercu i hartu ducha w obliczu przeciwności
Z okazji świąt Wielkiej Nocy
życzą Mieszkańcom Ziemi Prudnickiej

Radosław Roszkowski
Starosta Prudnicki



Józef Janeczko
Przewodniczący
Rady Powiatu



Radosnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, które dają spokój i siłę w pokonywaniu trudności. Aby ten szczególny czas był spędzony w gronie rodzinnym i napawał wzajemną życzliwością, spokojem ducha, a także nadzieją na lepsze jutro.

Radosnego Alleluja życzy
Katarzyna Czochara
Poseł na Sejm



PRUDNIK

Idiota miesiąca

Wyjątkowo bezmyślny złodziej ukradł pokrywę studzienki kanalizacyjnej z ulicy Budowlanych w Prudniku. Niezabezpieczone miejsce stało się pułapką. - Byłem świadkiem, jak do tego otwartego wlotu o mało nie wpadło dziecko – relacjonuje „TP” pan Juliusz.

Ostrożność muszą zachować także kierowcy.

- Mam nadzieję, że policja już skontrolowała skup złomu i wystąpi o cofnięcie koncesji dla właściciela. Wiedział co przyjmuje – skomentował w mediach społecznościowych były funkcjonariusz policji. (w) ■



Ulica Budowlanych

INWESTYCJE

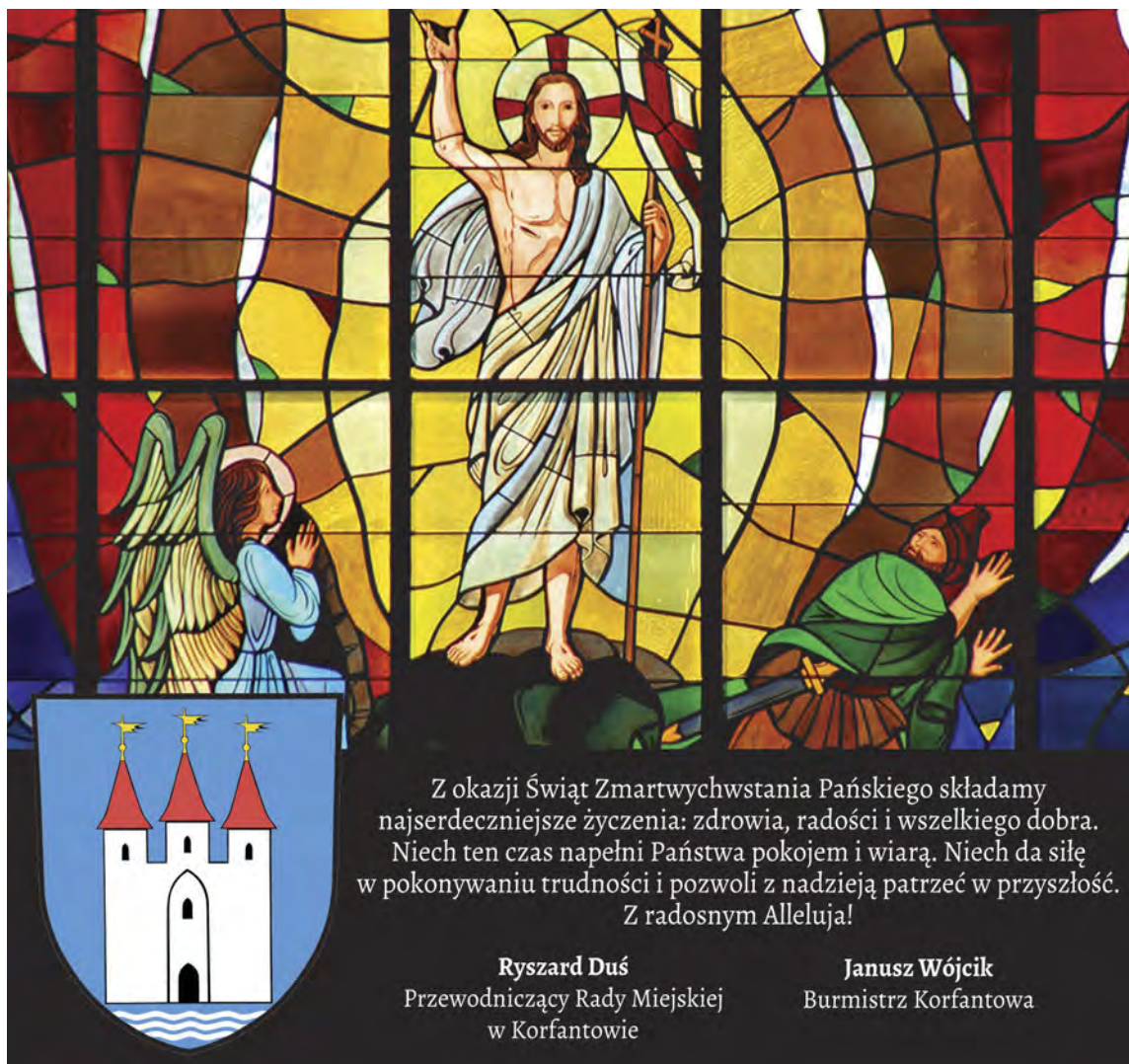
Praca wre. Idzie nowoczesność

Mimo trudnej sytuacji pandemicznej i wielu dodatkowych obowiązków Prudnickie Centrum Medyczne kontynuuje prace nad modernizacją szpitala.

Damian WICHER



Na szpitalnych korytarzach widać postępy prac remontowych



Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego składamy najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, radości i wszelkiego dobra. Niech ten czas napelni Państwa pokojem i wiarą. Niech da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoli z nadzieją patrzeć w przyszłość. Z radosnym Alleluja!

Ryszard Duś
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Korfantomie

Janusz Wójcik
Burmistrz Korfantomowa



Ustronianka

Zdrowych, Pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości
oraz radosnego, wiosennego nastroju.

WESOŁYCH ŚWIĄT!

życzy firma
USTRONIANKA

Inwestycje prowadzone są w kilku miejscach jednocześnie.

- Trwa remont dachu Poradni Rehabilitacyjnej, łazienek na oddziałach ginekologii i pediatrii, roboty prowadzone są także w piwnicy, na korytarzu i w pomieszczeniach gospodarczych oraz oczywiście na bloku operacyjnym – informuje placówka.

Prace postępują sprawnie, a ich efekt cieszy ludzkie oko. Przypomnijmy, że niedawno ukończono remont Pracowni EKG.

- „Brawa dla ekipy remontującej i rządzących. Widać, że coś się dzieje w dobrym kierunku”, „Aż nie do wiary, jakie pozytywne zmiany” – chwali internauci. - „Właściwy człowiek na właściwym miejscu” – i dostrzegają zapal nowego prezesa PCM Witolda Rygorowicza. ■

**Tygodnik
Prudnicki**

Biuro reklam i ogłoszeń

Prudnik, ul. Kościuszki 13a,

tel. 77 436 28 77

reklama@tygodnikprudnicki.pl

Krajobrazy

MAGAZYN WIEŚCI GMINNYCH

KORFANTÓW

Pozbądź się azbestu!

Burmistrz Korfantowa ogłosił wstępny nabór wniosków o udzielenie dotacji na usunięcie wyrobów zawierających azbest z nieruchomości znajdujących się na terenie gminy. Dofinansowanie może objąć koszty związane z: demontażem, transportem, zbieraniem i unieszkodliwianiem odpadów azbestowych. Dotyczy to również eternitu składowanego na przymach. Wnioski można składać w terminie od 9 kwietnia w Urzędzie Miejskim. Uwaga! Podobne programy realizowane są również w innych gminach i są regularnie wznawiane. (d) ■

W POŁOWIE KADENCJI (8) – JANUSZ WÓJCIK

Nic tak nie cieszy, jak możliwość realizacji oczekiwań mieszkańców

Burmistrz Korfantowa, ma powody, aby się cieszyć, o czym świadczą i realia życia w gminie i właśnie opinie mieszkańców, którzy wybrali swojego burmistrza na drugą kadencję.

Marek KARP

Jak Pan ocenia czas i wartość samorządności i z perspektywy obecnej kadencji i z perspektywy dłuższych doświadczeń?

- Nie ma lepszego rozwiązania systemowego w zarządzaniu państwem niż samorząd gminny. Dzięki tak stworzonym regulacjom prawnym, to właśnie na poziomie lokalnym ludzie sami mogą decydować o tym, co jest dla nich ważne. Ludzie na dole wiedzą, co jest potrzebne i jakie działania mają być podejmowane i realizowane. Takie rozwiązanie jest dobre dla wszystkich – również dla naszego państwa, które narzuca to, co musi być osiągnięte i jednocześnie nie musi się martwić w jaki sposób. Lecz aby ten system działał perfekcyjnie, to na każde delegowane na gminę zadanie musi być zapewnione finansowanie. No i z tym różnie bywa i niestety samorządy do wielu realizowanych zadań muszą dokładać środki z własnych zasobów.

- Co się udało zrobić, co się nie udało i dlaczego? Co przeszkadza?

- Mówi się, że apetyt rośnie w miarę jedzenia. I tak jest moim zdaniem z naszymi samorządami. Ciągłe się rozwijamy i ciągle potrzebujemy nakładów na nowe zadania i wyzwania. Nie stoimy w miejscu, dlatego może się nam wydawać, że nie osiągamy zamierzonych celów. Ale wystarczy popatrzeć tych kilka lat wstecz, na nasze wcześniejsze plany i zamiary i na to co jednak się udało i co powstało. Zobaczymy więc dużą ilość rozmaitych działań i zrealizowanych zadań. Zobaczymy też swój rozwój i ciągłą ewolucję. Jeśli popatrzymy tych kilka lat wstecz, to na terenie gminy Korfantów wydarzyło się bardzo dużo. I to w każdej dziedzinie życia. W sferze społecznej mamy na naszym terenie aktywnie działające koła gospodyń wiejskich, zespoły wokalne, mamy aktywnych seniorów i sołtysów. Ich działalność często jest prowadzona w wyremontowanych lub nowych obiektach świetlic. Tylko w ostatnich latach oddano do użytkowania

mieszkańcom świetlice w Starej Jamce i w Borku. W chwili obecnej dość zaawansowane są prace przy budowie świetlicy w Rynarcicach. Także otoczenie świetlic napawa optymizmem, gdyż tereny te są zadbane i ciągle wyposażane w nowe urządzenia rekreacyjne.

Straże pożarne też mają wiele powodów do zadowolenia. Nowe pojazdy w Korfantowie i w Ścinawie Małej oraz piękne obiekty remiz strażackich, służą także mieszkańcom naszych miejscowości. W dalszym ciągu poprawiamy lokalną infrastrukturę. Po wielu inwestycjach drogowych np. w Ścinawie Małej, Przechodzie, Starej Jamce czy w Gryżowie, czekamy na zielone światło w realizacji zadania związanego z przebudową rynku w Korfantowie. W sferze ekologii wspomagamy mieszkańców w wymianie kopciuchów, czy też w budowie przydomowych oczyszczalni ścieków. Przy okazji podejmowanych działań ekologicznych warto wspomnieć o wybudowanej nowej oczyszczalni ścieków w Korfantowie za blisko 9 mln zł oraz o stałych nakładach na rozbudowę sieci kanalizacyjnej. Gmina we wszystkich swoich obiektach pozbyła się kopciuchów i stale modernizuje istniejące systemy grzewcze. Do małych sukcesów zaliczyłbym także działania w stworzenie racjonalnej i optymalnej sieci szkół i przedszkoli. Dzięki podejmowanym przez wiele lat działaniom w tym obszarze, mamy zadbane i dobrze wyposażone obiekty edukacyjne, zapewniając także opiekę najmłodszym dzieciom w żłobku.

Przed nami jeszcze wiele wyzwań, bo jednak na wszystko nie wystarcza środków. Jest wiele potrzeb inwestycyjnych w zasadzie w każdej dziedzinie życia. Niestety nie udało się przeprowadzić remontów, przebiegających przez gminę, głównych szlaków komunikacyjnych tj. dróg wojewódzkich i dróg powiatowych. I chociaż za utrzymanie i naprawę tych dróg gmina nie odpowiada, to brak remontów na nich uważam za porażkę ostatnich lat.

- Czy rola samorządowca, to ciężka i niewdzięczna, czy satysfakcjonująca praca?

- Praca w samorządzie wbrew pozorom nie jest łatwa. Jesteśmy tym poziomem „władzy” w państwie, który w sposób bezpośredni i stały ciągle styka się z jednej strony z mieszkańcami, a z drugiej ograniczani jesteśmy przepisami prawa. Z tego styku rodzą się często cenne i potrzebne inicjatywy, które gmina jest w stanie realizować i w nich uczestniczyć. Rodzą się też takie, których nie jesteśmy w stanie zrealizować, bo nie jesteśmy do tego powołani, bądź po prostu prawo nie pozwala. Na całe szczęście tych pierwszych działań jest zdecydowanie więcej. Tym samym powodów do zadowolenia jest także więcej, bo nic tak nie cieszy jak możliwość realizacji oczekiwań mieszkańców. Często mnie cieszą małe rzeczy, czyli takie działania i

inicjatywy na które nigdy nie było czasu bądź pieniędzy. Aż nagle się je zrobiło i są i pozostaną na wiele lat.

- Jak czas pandemii zmienił działanie i plany, zburzył porządek, zmienił wartości?

- Oczywiście jest, że pandemia w znaczący sposób wpłynęła na działania gminy. Na pewno ograniczyła aktywność mieszkańców, jak i wszystkich gminnych jednostek organizacyjnych, ale pomimo tego jako samorząd staramy się funkcjonować normalnie. Nie jesteśmy zamknięci i na bieżąco obsługujemy mieszkańców. Bez opóźnień wykonaliśmy wszystkie zaplanowane na 2020 rok zadania. Liczymy, że również w 2021 roku nasze plany będą zrealizowane.

- Plan na drugą część kadencji - na ile zależne od pandemii, na ile możliwe do realizacji niezależnie?



ANDRZEJ DEREN

Janusz Wójcik: - Praca w samorządzie wbrew pozorom nie jest łatwa. Jesteśmy tym poziomem „władzy” w państwie, który w sposób bezpośredni i stały ciągle styka się z jednej strony z mieszkańcami, a z drugiej ograniczani jesteśmy przepisami prawa.

- W drugiej części kadencji chciałbym kontynuować realizację zadań już rozpoczętych. Będę także proponował realizowanie wszelkich zadań związanych z infrastrukturą drogową. W tym zakresie na terenie naszej gminy jest jeszcze sporo do zrobienia. Chciałbym także, aby do normalności wróciło społeczne życie gminy, by mieszkańcy mogli spokojnie korzystać z tego zaplecza jakie posiadamy.

- Czy miał Pan rozterki, obawy, momenty zniechęcenia w wyniku złej polityki, złych przepisów, złych decyzji?

- Podejmowanie każdej decyzji zawsze wiąże się z ryzykiem, a więc i z obawami. Nawet gdy jesteśmy pewni tego, że podejmujemy właściwą decyzję, to nie możemy wykluczyć, że gdzieś będzie popełniony błąd. A ponieważ decyzji różnej rangi podejmujemy mnóstwo, więc i obaw czasem mamy sporo. W ostatnim okresie głównie w zakresie finansów, ale też i wokół dokumentów jakich się od samorządów wymaga. Plany, plany i jeszcze inne plany. I niedługo plany planów. Tego niestety jest trochę za dużo i tu musi nastąpić jakaś zmiana, bo samorząd gminny ma zaspokajać potrzeby mieszkańców, a nie urzędników różnych szczebli.

- Czy rzeczywistość w jakiej ostatnio funkcjonujemy, sprzyja samorządom i samorządowcom?

- Nie czuję się powołany do wypowiedziania się na temat polityki krajowej czy regionalnej. I chociaż swoje zdanie mam, to zachowam je dla siebie. Dodam tu tylko taką informację, że nie przeszkadza mi to czy ktoś jest z prawej strony, czy może z lewej, albo ze środka. Jeśli ten ktoś ma rozsądną propozycję współpracy to ja na nią jestem gotowy.

- Czego Pan życzy samorządowcom, a więc i sobie?

- Drodzy samorządowcy, zdrowie jest najważniejsze, dlatego nie zapominajcie w tym całym potoku różnych spraw o własnym zdrowiu. Życzę Wam również zrozumienia i wsparcia rodziny, szczególnie wtedy gdy kolejny raz w niedzielę jedziecie na służbowe spotkanie. Życzę zadowolenia z każdego nawet małego sukcesu, bo one często sprawiają wiele radości mieszkańcom. Życzę Wam również podwyżki, bo przecież nasze wynagrodzenia są od wielu lat zamrożone. Wszystkim życzę, by rządzący (niezależnie od opcji politycznej) traktowali nas samorządowców jak współpracowników, a nie przeciwników politycznych.

- Pięknie by było, gdyby się sprawdziło. Z nadzieją, że jednak będzie pięknie - dziękuję za rozmowę. ■



Archiwum odkrywcy

MAGAZYN HISTORYCZNY

HISTORIA NIEOCZYWISTA

Pozory mogą mylić, czyli gdzie właściwie (nie) była kamienica Fränkla? (część 2 ostatnia)

Poznaliśmy już właścicieli kamienicy znajdującej się na krańcu południowym pierzei zachodniej prudnickiego Rynku. Poprzedniczki tej, w której jeszcze w latach 90. XX w. znajdowała się restauracja „Pod Arkadami”. Historia wspomnianej kamienicy jest bardzo ciekawa. Dzięki zachowanym dokumentom, a zwłaszcza informacjom pozostawionym przez Augustina Weltzla i księgom gruntowym znamy listę właścicieli kamienicy z lat 1746 – 1944. Jak się okazało kamienica uważana obecnie za własność Samuela Fränkla, w rzeczywistości nigdy nie należała ani do Samuela, ani do żadnego przedstawiciela rodu Fränklów, czy Pinkusów. Informacje na ten temat można znaleźć w poprzedniej części artykułu. Można by na tym temat zakończyć, ale...

Andrzej SZULC

N o właśnie, ale co począć z informacją, która pojawia się w wielu współczesnych publikacjach, że Samuel Fränkel w roku 1839 kupił kamienicę znajdującą się przy prudnickim Rynku i był jej właścicielem aż do śmierci w roku 1881? Przecież taka informacja nie została zmyślona. Musiała mieć swoje źródło historyczne.

Niestety, w przeciwieństwie do kamienicy „Pod Arkadami” Augustin Weltzel nie pozostawia nam żadnej informacji na ten temat. Opisuje on wprowadzenie nieruchomości nabywane przez Samuela Fränkla, jednak nie wspomina ani słowem o kamienicy w Rynku. Nie inaczej jest w przypadku „Historii miasta Prudnika” autorstwa Johanna Chrząszcza. I on przedstawia rozwój firmy Samuela Fränkla, ale o kamienicy rynkowej milczy.

Na szczęście zachowały się do naszych czasów, w doskonałym zresztą stanie, księgi gruntowe prowadzone dla prudnickich nieruchomości. Księgi gruntowe, ujmując rzecz bardzo ogólnie, to odpowiednik naszych ksiąg wieczystych. Zawierają informacje na temat nieruchomości - numery działek na której jest położona, wielkość działki gruntu, listę kolejnych właścicieli, zapisy hipoteczne itd. Z rzeczy dzisiaj niespotykanych, a zapisywanych w dawnych księgach można wymienić prawo do warzenia piwa oraz przysługujący każdej nieruchomości przydział drewna.

Znajdujące się w Archiwum Państwowym w Opolu księgi zawierają zapisy od końca XVIII wieku po czas II wojny światowej.

Za życia Samuela Fränkla, przy prudnickim Rynku znajdowało się 57 kamienic, z czego 10 zlokalizowanych było w części śródmiejowej. Historię jednej z nich już poznaliśmy. Pozostaje zbadać pozostałe 56 ksiąg.



Pocztówka z przełomu XIX i XX wieku. Druga od lewej kamieniczka z reklamą L. Caspari.

W księgach prowadzonych dla jednej z kamienic rynkowych znajdują się informacje o kolejnych właścicielach, począwszy od roku 1779.

Pierwszymi wymienionymi w księdze właścicielami kamienicy byli: rzeźnik Anton Neumann, który kupił kamienicę za 960 talarów, a następnie jego syn, także Anton, właściciel od roku 1800 (kamienica była wtedy wyceniona na 1215 talarów).

W roku 1810 kamienicę, za 2000 talarów kupił mistrz rzeźnicki Franz Boehm (możliwe, że nazwisko zapisywane było również jako Böhm).

Od Franza Boehma w roku 1818, dom za cenę 3000 talarów kupił doktor medycyny Johan Reimann, który już rok później sprzedał go kupcowi Juliusowi Friedlanderowi.

W roku 1823 za 3500 talarów kamienicę kupił szklarz (właściwie mistrz szklarski) Wenzel Pulzner.

Po nim, od roku 1835 wymieniana jest kolejna właścicielka - Barbara Pulzner z domu Glaser.

Tu mogę napisać: TAK, TAK! Uważny czytelnik interesujący się historią lokalną już wie, kto pojawił się następny, kiedy i za jaką cenę nabył nieruchomość.

Wymieniane kolejno nazwiska Juliusa Friedlandera, Wenzla Pulznera i Barbary Pulzner to zwiastun kolejnego właściciela - kupca Samuela Fränkla (zapisywany jako Fränkel). Na mocy umowy kupna z dnia 2 września 1839 roku stał się on właścicielem kamienicy, płacąc za nią 3090 talarów.



Zdjęcie z lat 30. XX w. ze sklepem Maxa Pelza

Tak więc znalazła się rynkowa kamienica Fränkla. A gdzie dokładnie była? Za chwilę się to wyjaśni. Bez wątpienia, miłośnicy historii Prudnika, po nazwiskach kolejnych właścicieli sami odgadną jej lokalizację.

Samuel Fränkel zmarł w roku 1881. Jego spadkobiercy sprzedali kamienicę kupcowi Louisowi Caspari, który figuruje jako właściciel od roku 1882. Caspari prowadził sklep z wyrobami tytoniowymi oraz wyrobami żelaznymi. Przy okazji warto wspomnieć, że Caspari w roku 1888 uzyskał w Cesarskim Urzędzie Patentowym patent dla osób lubiących zabawę na lodzie. Dokument zachował się do dzisiaj i zawiera szczegółowe rysunki sposobu mocowania łyżew do butów. Niestety ze względu na prawa własnościowe rysunków tych nie można opublikować przy okazji niniejszego artykułu.

W roku 1903 właścicielką kamienicy stała się panna Thekla Caspari.

Również ona prowadziła sklep z wyrobami tytoniowymi i żelaznymi.

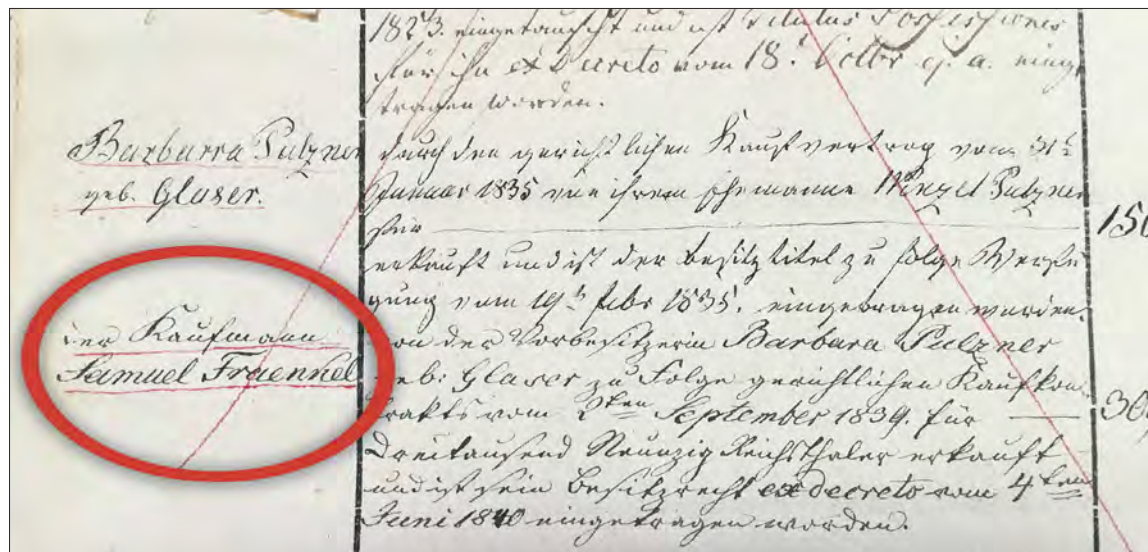
Rok 1906 przynosi kolejną zmianę właściciela. Kamienicę nabywa kupiec Max Pelz i prowadzi w niej przez kolejne kilkadziesiąt lat sklep z artykułami dla gospodarstw domowych oraz z wyrobami żelaznymi. Oferuje bardzo szeroki asortyment towarów. Od łyżek, chochli, garnków, poprzez miotły i drabiny do wózków dziecięcych i żeliwnych piecyków. Interes Pelza musiał być całkiem intratny. Posiadał on jeszcze drugą kamienicę przy dzisiejszej ulicy Zamkowej, w której znajdował się sklep z wyrobami żelaznymi (kamienica nie istnieje).

Max Pelz jest ostatnim przedwojennym właścicielem kamienicy. Wymieniany jest w księgach gruntowych i innych dokumentach jeszcze w 1943 r.

Gdzie znajdowała się owa kamienica przedstawiają dwie zamieszczone przy artykule ilustracje.



Kamienica współczesna, z jasną elewacją, stojąca w miejscu dawnego domu należącego do Samuela Fränkla.



Fragment listy właścicieli kamienicy zlokalizowanej przy prudnickim Rynku z lat 1779 - 1839 z zaznaczonym nazwiskiem Samuela Fränkla

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W OPOLU

I to już prawie koniec opowieści o rynkowej kamienicy Samuela Fränkla. Była to kamieniczka znajdująca się w zachodniej pierzei Rynku. Jednak nie znajdowała się w samym narożu (południowym). Kamienica Fränkla sąsiadowała z tą narożną. Stała w miejscu, w którym dzisiaj znajduje się dom pod adresem Rynek 9.

Na zakończenie jeszcze pewna uwaga. W pierwszej części artykułu, opublikowanym w Tygodniku Prudnickim tydzień temu znalazła się informacja, że w roku 1823 szklarz Wenzel Pulzner, za 5000 talarów sprzedał narożną kamienicę kupcowi Juliusowi Friedlanderowi.

Natomiast z informacji zawartych w niniejszym artykule wynika, że w roku 1823 kupiec Julius Fried-

lander, sprzedał swoją kamienicę (sąsiadującą z narożną), za 3500 talarów szklarzowi Wenzlowi Pulznerowi. Obie transakcje kupna-sprzedaży były w rzeczywistości jedną transakcją związaną. Wenzel Pulzner i Julius Friedlander zamienili się kamienicami z dopłatą 1500 talarów.

Autor dziękuje Archiwum Państwowemu w Opolu za wyrażenie zgody na opublikowanie zdjęć dokumentów z zespołu 1525 „Sąd Obwodowy w Prudniku”. Zakaz powielania bez zgody i wiedzy Archiwum Państwowego w Opolu oraz autora. Autor dziękuje również panu Andrzejowi Dereniowi za pomoc przy opracowaniu artykułu oraz udostępnione materiały. ■

PRZED SEZONEM

Rowerowe szaleństwo... trwa

Trudno sobie wyobrazić świat bez roweru. Odkąd stał się dostępny dla wszystkich i przestał być luksusem, możemy powiedzieć, że jest w każdym domu. Historia roweru jest bogata i ciekawa.

Henryka MŁYNARSKA

Faktem jest, iż pierwszy rower został wynaleziony w 1817 roku w Niemczech przez barona Karla von Drais. Nazwał go Laufmaschine – maszyną do biegania. Było to sensacyjne odkrycie dwukołowego środka transportu, napędzanego i sterowanego przez człowieka. Z biegiem lat inni wynalazcy tworzyli nowe i ulepszone wersje tego pojazdu. Niektóre z nich posiadały trzy lub cztery koła, niezwykłą popularność roweru stała się modą i szaleństwem na początku XX wieku. Lektyki i riksze w Chinach zastąpiono rowerami. W Anglii i Stanach Zjednoczonych produkowano „bicykle” z olbrzymim przednim kołem. Pojawiły się gumowe opony, hamulce, pedały... Kobiety feministki zakładały luźne spodnie, by przemieszczać się na rowerach tak, jak mężczyźni. Lata mijały. Mimo że samochody stały się prefero-



Pierwszy rower Stanisława Młynarskiego

waną formą transportu, rowery nadal produkowano i modernizowano. Wyścigi kolarskie, nowe modele BMX, MTB służyły miłośnikom rowerowego szaleństwa.

W przedwojennym Głogówku rowerami i częściami zamiennymi handlowały firmy Schlesingera (1900), Galuschka (1905), Weirauch i Pierschek (1912). Po pierwszej wojnie światowej nie każdego było stać na zakup tego pojazdu, dlatego rodzina Johanna Kyci z Biedrzychowic z dumą pokazywała sąsiadom fotografię przysланą przez syna z Bremy. Młodzieniec skorzystał z usług fotografa, by uwiecznić swój nabytek. Powojenne parady, konkursy, wyścigi

i pochody pierwszomajowe nie mogły się obyć bez prezentacji przystrojonych kolorowymi bibułkami rowerów. W szkołach modne i tanie były jednodniowe wycieczki do Mosznej, na Górę św. Anny lub nad jezioro. Miłośnicy sportu rowerowego mieli okazję kibicować kolarzom w czasie przejazdu przez Głogówek Wyścigu Pokoju. Pamiętamy też czasy, gdy stało się w kolejce, bo „przowieziono towar”. Nikt nie wiedział, co naprawdę kupi. Może lodówkę, pralkę albo telewizor, a bywało, że trzeba było kupić rower, bo innej dostawy nie było. Idealnym i oczekiwanym przez rodziców i dziecko był prezent pierwszokomunijny. Rower lub zegarek zakupiony przez chrzestnych. Ileż radości i pomysłów na dobrą zabawę rodziło się wśród dzieci bawiących się na osiedlach i boiskach, rowerowe wyścigi też do nich się zaliczały.

Ekologiczny i tani sposób poruszania się po mieście skłonił do upowszechniania hipsterskiego roweru ostrokołowego zwanego „fixie”. Powstały sieci handlowe zajmujące się sprzedażą firmowych ubrań dla rowerzystów. Nie można zapomnieć o firmowym obuwiu, bidonach, okularach, czytnikach i miernikach. Ba! Nawet dla osób leniwych w sprzedaży są rowery z napędem elektrycznym bądź spalinowym. Ich popularność wciąż rośnie, a rowerowe szaleństwo... trwa. ■



Johann Kycia

UDOSTĘPNIŁA H. MŁYNARSKA (2)

SAMORZĄD

Sam uznał, że jest niegodzien

Głogówecki klon nie otrzyma jednak imienia byłego wicestarosty

Damian WICHER

Józef Skiba zrezygnował – wyjaśniał podczas piątkowej sesji Rady Powiatu starosta Radosław Roszkowski. – Napisał do nas, że nie chce, żeby jego imieniem było nazwane drzewo.

Były samorządowiec (także wiceburmistrz Głogówka) uznał, że jest niegodzien takiego wyróżnienia. Jego osobę wskazał starosta Roszkowski.

– Zacznych Józefów w Głogówku nie brakuje, za takiego uchodzi chociażby przewodniczący Rady Powiatu i były przewodniczący Rady Miejskiej Głogówka Józef Janeczko, niemniej uwzględniliśmy wniosek pana Skiby – dodał szef powiatu.

Przypomnijmy, dla uczczenia 30-lecia samorządu Zarząd Powiatu Prudnickiego zaproponował nada-

nie kilku wyjątkowym drzewom w parku przy Zespole Szkół w Głogówku nazw nawiązujących do imion głogóweckich samorządowców oraz ustanowienie ich pomnikami przyrody. Burmistrz Piotr Bujak zasugerował, żeby dedykowanemu mu grabowi nadać imię „Szymon” na pamiątkę Szymona Sitarczuka, sapera z Głogówka poległego dekadę temu w Afganistanie.

Klony i graby mają także upamiętnić wkład pracy w rozwój powiatu byłych burmistrzów Głogówka: Jana Borsutzy'ego, Karola Kopacza, Jana Menclera i Andrzeja Kałamarza. Niedoszły klon „Józef” ma przybrać imię Władysława Opolskiego, z nadania którego Głogówek w 1275 r. otrzymał prawa miejskie. Z inicjatywą wyszedł radny Dragomir Rudy. ■



Józef Skiba

DAMIAN WICHER

Smacznie
w Prudniku

terazprudnik.pl/smacznie

Biuro Reklamy i Ogłoszeń
Prudnik, ul. Kościuszki 13a
77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl
www.terazprudnik.pl

Tygodnik Prudnicki
TERAZ

PIZZERIA CO CO
TEL. 77 436 08 80
Prudnik, ul. Tuwima 1
czynne pon-pt 10-22, sob-nd 14-22

DOWÓZ:
PN-PT 10-21
SOB-ND 14-21

MENU terazprudnik.pl/smacznie/coco

WYTWORNI PIEROGÓW WARTOSCIOWYCH
TEL. 883 021 566

Pierogi 10 szt.

ruskie	12 zł
z mięsem	15 zł
z kapustą i pieczarkami	13 zł
ze szpinakiem	13 zł
z pluckami	13 zł
z kaszą, boczkiem i twarogiem	12 zł

Do każdej porcji należy doliczyć koszt opakowania - 1 zł
Śmietana - 1 zł

Pielmieni
we wtorki, środy i czwartki
małe pierożki nadziewane wieprzowiną (15 szt.),
podane z pietruszką, masłem i świeżo mielonym pieprzem
17 zł

ZADZWOŃ I ZAMÓW
883 021 566
pon-pt 10-18

MENU terazprudnik.pl/smacznie/pierogi

bueno
W TWOIM DOMU

NOWOŚĆ Zestawy lunchowe
dostępne pon-pt do 17.00

Klasyk 19 PLN
Bueno 25 PLN

dowozimy 7 dni w tygodniu
od 12.00 do 21.00

Tel: 77 436 02 13
facebook.com/buenoPrudnik/

MENU terazprudnik.pl/smacznie/bueno

Duet
NOCLEGI & RESTAURACJA
Głogówek, ul. Bończyka 1
tel. 77 437 25 92
608 445 287

WESELA I IMPREZY NA ZAMÓWIENIE

- trzy klimatyzowane sale po całkowitej renowacji (30, 50, 200 osób) z nagłośnieniem i rzutnikami
- wszystkie potrawy przygotowywane są w naszej kuchni
- restauracja i parking położone są na uboczu, z dala od głównej ulicy
- pełen kosztorys przed imprezą - dzieci do lat 4 gratis
- pokoje gościnne z łazienkami i wi-fi
- pokój dla pary młodej gratis na 2 noce

MENU WKRÓTCE

Hana Cafe
RESTAURANT

RESTAURACJA PRZYJĘCIA CATERING

Prudnik, ul. Łukowa 1, tel. 77 406 86 66

MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana



Reklama ogłoszenia

REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77

reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

- Cyklinowanie, usługi malarskie. Tel. 601 500 743. (18/21)
- Panele winylowe, montaż. Tel. 601 500 743. (18/21)
- Wykładziny przemysłowe. Tel. 601 500 743. (18/21)
- **DOCIEPLENIA, ELEWACJE, MAŁOWANIE BUDYNKÓW. TEL: 696 865 491. (41/21)**
- Zlecę drobne roboty remontowe – malowanie mieszkań, płatno gotówką. Tel. 606 479 229. (42/21)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM MIESZKANIE
■ Sprzedam mieszkanie 55m² – kuchnia, 2 pokoje, łazienka. Centralne ogrzewanie, parter. Tel. 517-407-014. (3/21)

SPRZEDAM DOM

- Sprzedam dom w Racławicach Śląskich na działce 33a, cena 120 tys. zł, tel. 721 022 319. (28/21)
- Sprzedam działkę budowlaną, pow. 9 a, Ścigów, cena do uzgodnienia, tel.: 880 553 416. (40/21)
- Sprzedam dom mieszkalny do remontu o pow. 162m², działka 9 a, Racławiczki, cena do uzgodnienia, tel.: 880 553 416. (40/21)

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ

■ Kupię budynek mieszkalny w Głogówku do małego remontu. Tel. kom. 602 65 66 75. (24/21)

WYNAJMĘ MIESZKANIE

- **WYNAJEM MIESZKAŃ W PRUDNIKU, TEL. 606 479 229. (15/21)**
- **WYNAJMĘ MIESZKANIE NA DŁUŻEJ – 2 POKOJE, CO MIEJSKIE, PARTER, UL. WYSZYŃSKIEGO. TEL. 502 041 144. (47/21)**

DZIAŁKI

■ Sprzedam bezpośrednio doskonale usytuowaną działkę budowlaną (rolno-budowlaną, inwestycyjną - usługi nieuciążliwe) w Łące Prudnickiej przy zbiegu ulic Głuchołaskiej i Opawskiej. Lokalizacja z pięknym widokiem na panoramę Gór Opawskich za ledwie 5 minut jazdy od centrum Prudnika. Działka ma powierzchnię 3847 m² (38,47 ar), jest płaska i ma kształt trapezu zbliżonego do prostokąta. Sąsiaduje bezpośrednio z zabudową jednorodzinną. Media na sąsiedniej działce, linia energetyczna w granicy. Istnieje możliwość podziału na mniejsze parcele po 10 ar. Więcej informacji pod nr tel. 884898340 (45/21)

ROLNICTWO

■ **WEZMĘ W DZIERŻAWĘ GRUNTY ORNE W: DYTMARÓW, SKRZYPIEC, KRZYŻKOWICE, JASIONA, LUBRZA, OLSZYŃKA, LASKOWICE. TELEFON: 600-459-588. (43/21)**

OKNOPLAST

WYPRZEDAŻ
nawet **15%**

SPRAWDŹ DODATKOWE PROMOCJE

WWW.OKNOPLAST.COM.PL

Wyprzedaż wybranych produktów tylko w wybranych kolorach.
Regulamin promocji na oknoplast.com.pl
Promocja trwa do 25.04.21 r. lub wyczerpania zapasów.



BEZPIECZNE ZAKUPY

TAL-BUD

Partner Handlowy OKNOPLAST

Prudnik

Plac Zamkowy 8
tel. 77 436 55 61

SPRZEDAM

- Sprzedam działkę: 2,5a przy ul. Powstańców Śląskich, murowana altana oraz woda. Tel. 668 720 937. (44/21)
- Sprzedam blachodachówkę – brąz, około 160 m², 16 zł/m². Tel. 728 191 031. (50/21)

MOTORYZACJA

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ

531 666 333

■ Skup AUT, SAMOCHODÓW, pojazdów za gotówkę. GOTÓWKA OD RAZU! Tel. 534 910 937 (46/21)

NAUKA

- www.naukaplywania.prudnik.pl, tel 664 770 969 (2/21)
- Nabór na kurs Młodszego Ratownika WOPR i szkolenie Ratowników Wodnych MSWiA. Rozpoczęcie kursu 24.04.2021. Tel. 664 770 969 – Instruktor Ratownictwa Wodnego Krzysztof Kasprzyszyn. (51/21)

MEDYCYNĄ

■ Gabinet Fizjoterapii, ul. Sobieskiego 2, tel. 793 150 681, usługi: masaż, drenaż limfatyczny, elektroterapia, pole magnetyczne, laseroterapia, terapia manualna. Możliwy dojazd do domu pacjenta na terenie Prudnika. (1/21)

MEDYCYNĄ

- **ZATRUDNIĘ DIAGNOSTĘ NA PODSTAWOWĄ ORAZ OKRĘGOWĄ STACJĘ KONTROLI POJAZDÓW W KORFANTOWIE. TEL. 889 031 344 . (22/21)**
- Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech – ubezpieczenie i wysokie zarobki –

Ogłoszenia drobne przyjmujemy w siedzibie redakcji gazety przy ul. Kosciuszki 13a w Prudniku (pon.-pt. 8-16) oraz mailowo.

Ogłoszenie drobne złożyć możecie również wysyłając SMS o treści „TPR.DROBNE” + tekst ogłoszenia (bez polskich znaków) na numer:

- 7643** (7,38 zł z VAT) - aby zamówić 1 publikację
- 79567** (11,07 zł z VAT) - aby zamówić 2 publikacje
- 91983** (23,37 zł z VAT) - aby zamówić 5 publikacji

Suma znaków w wiadomości (wraz z prefiksem) to 160.

PRO-SENIOR (KRAZ 6933) – Tel. 668 546 354, 77 442 83 38. (12/21)

■ **ZATRUDNIĘ TYNKARZY, MOŻLIWOŚĆ PRZYUCZENIA – WYSOKIE ZAROBKI. TEL. 605 226 541. (38/21)**

■ Zatrudnię krawcową, szycie firan i zasłon. Tel. 503 023 671. (48/21)

■ **ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W PIORUNKOWICACH ZATRUDNI KIEROWNIKA PRODUKCJI ROŚLINNEJ. TELEFON 77 437 66 86. (49/21)**

■ **ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA PRODUKCJI _ MAŁOWANIE ELEMENTÓW DREWNIANYCH. UMOWA O PRACĘ, PRACA: PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK, 7:00 – 15:00. Tel. 602 799 734. (37/21)**



TARTAK
Prudnik, ul. Prężyńska 32
Wierzbice

502 251 350

www.interhas.pl

- więźba dachowa
- tarcica budowlana
- podbitka
- łaty i k-łaty
- drewno kominkowe

INSTALATORSTWO ELEKTRYCZNE

Remonty i wymiana starych instalacji
Nowe instalacje
Pomiary i odbiory

PHU Gostrans Bogusław Gościej
Prudnik, ul. Młyńska 9
tel. 784 057 628 e-mail: bogdangosciej@gmail.com

**WYWÓZ
STARYCH MEBLI
AGD/RTV I KOMPUTERÓW**

**KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE
MIESZKAŃ DOMÓW, STRYCHÓW,
PIWNIĆ I GARAŻY**

508 821 418

TU KUPISZ

**DOBRY
WĘGIEL**

P.U.H „MAR-POL”
ul. Zielona 3
48-200 PRUDNIK

OFERUJEMY:
**WĘGIEL LUZEM
WĘGIEL WORKOWANY
DREWNO ROZPAŁKOWE**

**0zł TRANSPORT
GRATIS!** **77 436 19 63**

URZĄD PRACY

**Powiatowy
Urząd Pracy
w Prudniku**

Prudnik, ul. Jagiellońska 21
tel. 77 436 23 04
77 436 37 82

KELNER, PRACOWNIK GOSPODARCZY,
KUCHARZ – mile widziane doświadczenie,
praca w Pokrzywnie **MAGAZYNIER** – praca
w Prudniku **Pracownik produkcji** – praca w
Trzebień **PRACOWNIK PRODUKCJI** – obró-
bka elementów drewnianych na maszy-
nach, praca w Szybowicach **PRACOWNIK
PRODUKCJI** – praca w Prudniku **Kierowca
kat. C+E,D, mechanik pojazdów ciężaro-
wych** – doświadczenie w zawodzie, praca w
Prężynie **MONTER FOTOWOLTAIKI** – mile
widziane doświadczenie, praca w Głogówku
SZWACZKA – mile widziane doświadczenie
praca w Głogówku **KONSERWATOR OGÓL-
NOBUDOWLANI, MONTER INSTALACJI
WOD-KAN** – wykształcenie zawodowe,
uprawnienia spawacza, uprawnienia gazo-
we – praca w Prudniku **SPECJALISTA DS.
HANDLU – PRZEDSTAWICIEL HANDLO-
WY** – doświadczenie w zawodzie, praca w
Prudniku **SPRZEDAWCA WYROBÓW
CUKIERNICZYCH** – mile widziane doświadc-
zenie, praca w Białej i Prudniku **LIDER DO
SPRAW CIĄGŁEGO DOSKONALENIA**
– wykształcenie min. średnie techniczne,
praca w Prudniku **KOORDYNATOR PRO-
DUKCJI** – wykształcenie średnie techniczne,
praca w Prudniku **DIAGNOSTA** – wykształ-
cenie średnie, uprawnienia diagnosty, praca
w Prudniku **LABORANT** – wykształcenie
średnie o profilu technologii produkcji,
chemicznym, praca w Prudniku **FRYZJER
– BARBER** – wykształcenie zawodowe
lub średnie, doświadczenie w zawodzie,
praca w Głogówku **MURARZ – CIEŚLA** – do-
świadczenie w zawodzie, praca w Pogórze
**LIDER ZMIANY, TECHNIK UTRZYMANIA
RUCHU, PRACOWNIK MAGAZYNOWY,
TECHNIK PROCESU, KONTROLER JAKO-
ŚCI** – atrakcyjne wynagrodzenie, praca w
Prudniku **SALOWA, OPIEKUN MEDYCZNY,
RATOWNIK MEDYCZNY** – praca w Prudni-
ku **BRUKARZ** – doświadczenie w zawodzie,
praca w Prudniku **KONTROLER JAKOŚCI**
– wykształcenie średnie techniczne, praca w
Prudniku **SPRZEDAWCA ART. BUDOWLA-
NYCH** – mile widziane doświadczenie, praca
w Głogówku **SPRZEDAWCA** – sprzedaż
artykułów złotniczych, praca w Prudniku
TYNKARZ – mile widziane doświadczenie,
praca w Lubrzy **DORADCA KLIENTA** – wy-
kształcenie średnie, praca w Prudniku **KSIĘ-
GOWA** – wykształcenie wyższe, staż pracy
min. 3 lata, praca w Głogówku **PRACOWNIK
BIUROWY** – wykształcenie średnie, praca w
Górecznie **SPRZEDAWCA** – mile widziane
doświadczenie, praca w Głogówku **FAKTU-
RZYSTKA** – wykształcenie średnie, praca
w Prudniku **SPAWACZ** – doświadczenie w
zawodzie, praca w Prudniku

DREWNIAK

Głogówek, ul. Piotra Skargi 19
tel. 77/40-69-390, 608-093-320

PANELE PODŁOGOWE
ponad 100 dekorów - 40 od ręki

DRZWI WEWNĘTRZNE

PODŁOGI DREWNIANE

PODBITKI - DREWNO i PVC

Rol-Pol

POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

Rzetelna firma z 25-letnim doświadczeniem oferuje:

**OPAL
Z POLSKICH KOPALŃ**
węgiel, koks, miał, pellet, ekogroszek

TRANSPORT GRATIS
przyjmujemy płatności kartą

Nasze punkty sprzedaży:

PRUDNIK tel. 77 438 77 16	OLBRACHCICE tel. 77 438 76 74
BIAŁA tel. 77 438 75 45	BŁĄŻEJOWICE tel. 77 437 34 30
	ŁĄCZNIK tel. 77 437 63 84
	GŁOGÓWEK tel. 77 437 36 05

**kor
kam**

Lubrza, Szkolna 1a
507 180 475
www.korkam.pl

Szukasz inspiracji do swojego ogrodu? Polecamy
kamienie ogrodowe dekoracyjne, grysy, otoczaki,
płyty na ścieżki z Polski, Turcji, Włoch, Grecji.

P.P.U.H.
GALANT S.C.
twoje meble od 1989 r.

kuchnie na wymiar
meble pokojowe
zestawy wypoczynkowe
meble biurowe
szafy wnękowe pod wymiar

77 436 98 33, 77 436 29 77 meblegalant@o2.pl
Salon i studio kuchenne: Prudnik, ul. Prężyńska 9, zakład: Prudnik, ul. Młyńska 27

Adi Car

**WYPOŻYCZALNIA
SAMOCHODÓW**

Usługi autolawetą
Ligota Bialska 37, 48-210 Biała

**661 317 903
888 555 232**

PIANINO
STROJENIE • NAPRAWA
662-046-560

ROZA

■ brukowanie ■
■ roboty ziemne ■
■ urządzenie zieleni ■

Piotr Basalaj
Prudnik, ul. Spokojna 7
tel. 695 282 333, 603 266 066
www.roza-bruk.pl
basalajpiotrek@gmail.com

A & W

Kancelaria Podatkowa
czynne 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Głogówek
ul. Młyńska 16

695 809 902 | aska4@op.pl

- księgi handlowe
- książka przychodów i rozchodów
- ewidencja ryczałtowa
- kadry i płace
- rozliczenia z US i ZUS
- dojazd do klienta po dokumenty

**Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku
w dalszym ciągu prowadzi nabory
wniosków w ramach TARCZY ANTY-
KRYZYSOWEJ COVID-19** na niskoopro-
centowaną pożyczkę (art.152zd i 152zda)
oraz dofinansowanie (art. 152zb, 152zc,
152ze, 152ze2) dla przedsiębiorców, któ-
rzy nie korzystali dotychczas z wymie-
nionych form wsparcia lub skorzystali
z nich w niepełnym wymiarze. Wnioski
można składać do 10 czerwca 2021r.
Ponadto do 01 lutego 2021 r. do dnia 31
marca 2021r. przyjmowane są wnioski
o dotację dla mikro i małych przed-
siębiorstw (art. 152ze4) w ramach tzw.
tarczy antykryzysowej 6.o.
Więcej informacji na stronie interneto-
wej www.pup-prudnik.pl

**Środki na staże, prace interwencyjne,
bony na zasiedleniu!!!**
Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku
dysponuje środkami Europejskiego
Funduszu Społecznego w ramach Dzia-
łania 7.1 oraz środkami Europejskiego
Funduszu Społecznego w ramach Pod-
działania 1.1.1 PO WER. na organizację
staży, prac interwencyjnych, bonów na
zasiedlenie dla osób bezrobotnych:
• do 30 roku życia,
• powyżej 30 roku życia.
Zapraszamy osoby bezrobotne do kon-
taktu, oraz pracodawców do składania
wniosków.



OAZA
HOTEL RESTAURACJA
★★★

48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
77 406 84 81
www.hotelprudnik.pl

Hotel Oaza oferuje:

- bazę noclegową do 60 miejsc,
- 2 sale: bankietową na 100 osób oraz restauracyjną na 60 osób.

Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY

„PRAWKO” PAŚCIAK

Kat. A, A1, A2, AM B, B+E, C, C+E, D

* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe

608 399 194
www.prawko.edu.pl



Re-gat

Usługi pogrzebowe
Sprowadzanie zmarłych z zagranicy

509 938 737



GREENWOOD
PIELĘGNACJA I WYCINKA DRZEW

- wycinka i pielęgnacja drzew metodami alpinistycznymi
- zrabkowanie gałęzi
- frezowanie (karczowanie) pni
- usługi wysokościowe i ogrodnicze
- 20 lat doświadczenia

Greenwood Andrzej Penar
501 607 880





FLYNET



najlepszy internet w regionie

FLYNET
Prudnik, ul. Prężyńska 17
77 55 20 800
internetprudnik.flyn.net
www.flyn.net.com.pl

Serwis GUMIENIA

Kuliszewski
Wulkanizacja

Prudnik, Prężyńska 36
czynne pon-pt 8-17
tel. 608 036 326
www.servisogumieniaprudnik.pl

FIRMA Z WIELOPOKOLENIOWĄ TRADYCJĄ

super promocja na opony **do 25% taniej**
gwarancja na opony **do 18 miesięcy**
wymiana na nową również w przypadku uszkodzenia przez Klienta
naprawa dętek metodą na gorąco

W OFERCIE MIĘDZY INNYMI

Giti GitiSynergy 205/55R16 91H	68 dB
CST Medallion MD-A1 205/55R16 91V	71 dB
GT Radial Champiro FE1 205/55R16 91H	70 dB

Prudnik, ul. Prężyńska 26
tel. 77 402 20 44, 783 502 295
pn-pt 8:00-16:00
sob 8:00-13:00



NIECH BĘDZIE CIEPŁO
SKŁAD OPAŁU

- WĘGIEL I GATUNKU
- WAGI ELEKTRONICZNE
- TRANSPORT GRATIS



SPRZEDAŻ I MONTAŻ OKNAŁOŻY
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLETY WYWNĘTRZNE
ROLETY ZEWNĘTRZNE

DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA

ZYSKujesz **JAKOŚĆ** (TUPOMIENK)

GLUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74
NYSA ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53

WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL



BIURO RACHUNKOWE
Małgorzata Jaszczyszyn-Koniariska

- ponad 25 lat doświadczenia
- wysoki poziom świadczonych usług
- profesjonalna obsługa firm oraz osób fizycznych (zeznania roczne, również przez Internet)

Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 406 80 85, 602 712 926
biurorachunkowe@kronos.net.pl

DOM
POGRZEBOWY

mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik

tel. całodobowy
602 471 380



Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel. 77 436 23 71 | 77 436 20 13



WSKOCZ W SIODŁO

Stajnia Chocim zaprasza na naukę jazdy konnej dla początkujących i zaawansowanych, ogniska i bryczkę.

Prowadzimy też wypożyczalnię rowerów.

STADNINA KONI PRUDNIK
ul. Poniatowskiego 3a - tel. 77 436 32 06, 512 082 273



MJFILM
JASZCZYSZYN
STUDIO FILMOWE

- kompleksowa realizacja filmów reklamowych dokumentalnych, teledysków, artystycznych
- filmowanie/zdjęcia z drona
- filmy i zdjęcia ślubne
- przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 889 746 118
email: biuro.mjfilm@gmail.com
www.mjfilm.pl



OGŁOSZENIE DROBNE

TYGODNIK PRUDNICKI

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA

pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. 77 406 81 10

LACHOWICZ

NOWOŚĆ
Piecze wolnostojące



Invicta REMILLY
• moc nominalna: 7 kW
• gwarancja: 5 lat
• kolor: antracyt

Invicta SOREL
• moc nominalna: 8 kW
• gwarancja: 5 lat
• kolor: kremowy

Invicta CAROLO
• moc nominalna: 8 kW
• gwarancja: 5 lat
• kolor: antracyt



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

Sklep Medyczny FIZJO-MED

... Jesteśmy aby pomagać



- Refundowane Przedmioty Ortopedyczne i Pomocnicze (pieluchy, stomia); - Sprzęt sanitarny;
- WYROBY PRZECIWŻYLAKOWE; - Materace Przeciwdrożynowe;
- Profesjonalne Poduszki Ortopedyczne; - Ciśnieniomierze;

Prudnik, ul. Piastowska 64 w Prudnickim Centrum Medycznym
Poniedziałek - Piątek 8:00-15:00

Tel: 77 436-12-70 Kom: 697-383-768 Fizjo-Med Sklep Medyczny

OPTYKAn

Masz problem
z widzeniem?



dla naszych Klientów

**BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU**

Prudnik, ul. Górna 2
(obok Metra)

77 436 04 00

GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA



Sławomir Orkisz
SPECJALISTA CHIRURG

Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek, zmian posłonecznych, zmian naczyniowych i naczyniaków, esperal

NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPLYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, łysienia i ran

Prudnik, ul. Kościuszki 15

rejestracja telefoniczna: 602 284 121



Prywatny gabinet lekarski

USG PRUDNIK

Renata FRANKE

specjalista chorób płuc
specjalista chorób wewnętrznych

BADANIA USG

- jamy brzusznej • tarczycy
- płuc i opłucnej • tętnic szyjnych

Rejestracja telefoniczna
codziennie w godz. 17-19 **605 202 535**

Prudnik, ul. Staszica 4 (nad Apteką Alga)
www.pulmonologfranke.pl

OKULISTYKA, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA



Bożena Orkisz
SPECJALISTA CHOROÓB OCZU

Wizyty prywatne

plastyka powiek plazmą IQ, usuwanie guzków powiek.

Osocze bogatopłytkowe

lifting powiek i twarzy.

Prudnik, ul. Kościuszki 15

rejestracja telefoniczna: 77 436 02 01

Barbara
Wężykowska-Więcek
psychiatra

Prudnik,
ul. Staszica 4
rejestracja
696 020 254



ALERGOLOG

specjalista chorób płuc

LEK. MED. IWONA
ROBOTYCKA - LENCZUK

PRZYJMUJE

Nysa,
ul. Marcinkowskiego 2-4

Rejestracja Telefoniczna

77 448 00 33
606 928 653



PRACOWNIA
OPTYCZNA
ANNA ORKISZ

Prudnik, Przychodnia MEDICUS
II p przy Poradni Okulistycznej

578 976 386

czynne:
Poniedziałek - piątek 8:00-15:00
Wtorek 12:00-18:00

CENTRUM STOMATOLOGICZNE
PRUDNIK, UL. KOŚCIUSZKI 15



NOWOŚĆ gaz rozwesalający

poradnie czynne codziennie w godz. 8:00-17:00:
stomatologia zachowawcza, higiena jamy
ustnej, wybielanie zębów, ortodoncja, protetyka,
leczenie i usuwanie zębów w narkozie (dla pacjentów
niepełnosprawnych - w ramach NFZ), rentgen - zdjęcia
wewnątrzustne, panoramiczne, tomografia 3D

REJESTRACJA **77 436 37 07** PORADNIA CHIRURGII STOM. **77 436 35 27** RENTGEN **77 406 46 32**



Gabinet Fizjoterapii FIZJO-MED

Kompleksowa Rehabilitacja, leczenie Zespołów Bólowych
Kręgosłupa i Narządu Ruchu metodami: Terapia Manualna,
Suche Igłowanie z elementami akupunktury, Metoda PNF,
Kinesio Taping, fizykoterapia.

15-letnie doświadczenie w pracy oraz międzynarodowe
kursy pozwalają mi stosować skuteczne metody leczenia.

Prudnik, ul. Staszica 4
Nad Apteką Alga Farma
1. piętro gabinet 3

mgr Jakub Misztak

Rejestracja tel: 501-653-768

**PRYWATNY SPECJALISTYCZNY
GABINET STOMATOLOGICZNY**

SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ

LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ

DANUTA JURCZAK-RASTELLI

SPECJALISTA STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ

LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ

WANDA JASTRZEBSKA-JURCZAK

Usługi:

- implanty zębowe
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka
- higiena jamy ustnej
- protetyka (protezy, korony, mosty)
- chirurgia stomatologiczna

**FIBRYNA W CHIRURGII
STOMATOLOGICZNEJ**

Prudnik, ul. Moniuszki 5/1 | tel. 506 153 396, 77 436 26 24
www.dentystaprudnik.pl | e-mail: stomatologprudnik@gmail.com

Prywatny Gabinet Ortodontyczny

lek. dent. **Dagmara Miszczyk**
specjalista ortodonta

Prudnik, ul. Plac Wolności 9/12
rejestracja telefoniczna **600-375-396**





SERIALE W T V S
PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK
8:00 - 10:00 i 20:20 - 22:25

PRAWO I PORZĄDEK

NAPISAŁA: MORDERSTWO

GWIAZDA SZERYFA

POZYCJA 85 POZYCJA 87 TELEWIZJA NAZEMNA WOJ. ŚLĄSKIE POZYCJA 129 POZYCJA 111/352 POZYCJA 62

TOMEX - SKUP ZŁOMU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL

NAJLEPSZE CENY W OKOLICY | WAGA ELEKTRONICZNA
WYNAJEM KONTENERÓW: ODBIÓR ZŁOMU I GRUZU

SKUP ZŁOMU Stalowego N-2 Gruby • Stalowy N-10
Drobny • Wsadowy • Żeliwo
SKUP ZŁOMU KOLOROWEGO Miedź • Mosiądz
Aluminium • Stal Nierdzewna

Tomasz Stanek | Prudnik, Prężyńska 40 | Niemysłowice 61b
 tel. 508 558 538

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE
 Patryk Łata

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW
 do prac budowlanych

Prężyna 73, 48-210 Biała
 tel. 603 076 349
 plata14@wp.pl

Hubert KOPKA
 Golczowice k/Głogówka
 77 437 25 13, 880 589 872
 www.kopka.infoopole.pl
 kopkahubert@o2.pl

• brukarstwo • roboty ziemne i rozbiórki •
 • roboty melioracyjne • wykopy i drenaże •

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE-ŚLUSARSTWO

bramy • ogrodzenia
 balustrady • stal nierdzewna
 usługi spawalnicze

ZATRUDNIMY PRACOWNIKA
 DO PRODUKCJI OGRODZEŃ I BALUSTRAD

METALFLEX 48-250 Mionów 53b, tel. 665 379 024, www.metalflex.com.pl

kor kam

NIE SPRZEDAJEMY CHIŃSKICH NAGROBKÓW!

NAGROBKI GRANITOWE
 JUŻ OD 1500 zł
 z montażem i literami

WIESŁAW KORNECKI
 48-231 Lubrza
 ul. Szkolna 1a
 tel. 77 437 53 18
 kom. 507 180 475
 kom. 507 180 476
 www.korkam.pl

Meble Stylowe Jaro -Antyki-

www.klasyczne-meble.pl

ul. Kruczkowskiego 5 48-303 Nysa
 668 117 978 | 602 408 697 | 77 433 00 51

TOMEX - SKŁAD OPAŁU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL

TYLKO NAJLEPSZY ASORTYMENT Z POLSKICH KOPALN

WAGI ELEKTRONICZNE - TRANSPORT DO KLIENTA GRATIS

PROMOCJA!
KOKS • węgiel kostka • węgiel orzech • groszek • miał
 • ekogroszek • miałogroszek • węgiel paczkowany •
 • pellet • drewno rozpałkowe i opałowe •

Tomasz Stanek | Prudnik, Prężyńska 40 | Niemysłowice 61b
 tel. kom. 508 558 538

USŁUGI STOLARSKIE

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
 (Z DREWNA LITEGO LUB OKLEINOWANE OKLEINAMI NATURALNYMI)
 SCHODY JESIONOWE, BUKOWE, DĘBOWE
 (PROSTE LUB ZABIEGOWE, MONTOWANE NA BETON LUB SAMONOŚNE)
 INNE USŁUGI STOLARSKIE
 PRODUKCJA - MONTAŻ

MŁÓWICE 19 (K. BIAŁEJ)
 TEL. 695 432 242, 77 437 68 19
 WWW.WANIEK-STOLARSTWO.PL
 E-MAIL: BIURO.STOLARZ@O2.PL

stolarstwo WANIEK

Ponad 60 lat na rynku
 Tradycja i doświadczenie!

USŁUGI hydrauliczne

Instalacje sanitarne:
 grzewcze
 wod-kan-gaz

Sebastian Marzotko
 667 562 421; 888 855 664

USŁUGI
PODNOŚNIKIEM
KOSZOWYM
ZWYŻKA
22m

608 445 287

WYDRUK

A3
A4

KSERO

Redakcja
 „Tygodnika Prudnickiego”
 ul. Kościuszki 13a
 (obok dworca PKS)
 pon-pt 8:00-16:00

Informacja

Burmistrz Prudnika informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku przy ulicy Kościuszki 3, dnia 31 marca 2021 r. został wywieszony wykaz n/w nieruchomości przeznaczony do sprzedaży:

- lokal mieszkalny nr 5 położony w Prudniku, przy ul. Armii Krajowej 16.

Ponadto w dniu 31 marca 2021 r. zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do użyczenia i dzierżawy.

Wykazy te zostały zamieszczone na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Prudniku (BIP) www.bip.prudnik.pl.

KOMUNIKACJA

Migaj z ZUS

Zakład Ubezpieczeń Społecznych uruchomił wizytę przez internet w polskim języku migowym. To otwiera nową drogę komunikacji dla osób niedosłyszących i głuchych.

Ograniczenia komunikacyjne często uniemożliwiają samodzielne załatwienie spraw w urzędach i instytucjach publicznych. ZUS pokazuje, że wychodzi naprzeciw potrzebom wszystkich grup klientów, w tym wobec osób niedosłyszących i głuchych. Szacuje się, że liczba głuchych osób w Polsce sięga 500 tys., a kolejnych 900 tys. Polaków ma poważny uszczerbek słuchu.

- E-wizyta to wideorozmowa z ekspertem ZUS, a taką formę kontaktu wprowadziliśmy w październiku 2020 roku. Codziennie z tej opcji korzysta kilkaset osób. Od 16 lutego nasi klienci mogą umawiać się na konsultacje w polskim języku migowym. Pracownik ZUS będzie migać w polskim języku migowym, a to dla osób migających szansa na samodzielne załatwienie sprawy i uzyskanie wyjaśnień na przykład o rentach bądź zasiłkach bez konieczności wychodzenia z

domu - wyjaśnia Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego.

Czy możliwość kontaktu z ZUS on-line spotka się z pozytywnym odzewem osób niesłyszących i głuchych? Czy taka oferta będzie



Komputer z kamerą i mikrofonem lub smartfon – to wystarczy by skorzystać z wideorozmowy. Aby zarezerwować e-wizytę należy na stronie www.zus.pl wybrać „umów e-wizytę”, a następnie wybrać „umów e-wizytę w języku migowym (PJM)”. W kolejnym kroku należy wskazać temat wideorozmowy oraz wybrać jej termin. Po uzupełnieniu podstawowych danych, w tym adresu e-mail, dostaniesz w zwrotnej wiadomości na swój adres mailowy potwierdzenie rezerwacji, a konkretnie link do e-wizyty. Jeśli będziesz chciał zasięgnąć informacji we własnej sprawie i danych, przygotuj dla weryfikacji dowód osobisty.

doceniona i praktyczna, zwłaszcza w pandemii koronawirusa? ZUS nie ma co do tego wątpliwości. A jak ten pomysł ocenia druga strona?

- Środowisko osób niesłyszących w województwie opolskim, przyjmuje tę informację z dużą radością. To kolejny krok, by ułatwić funkcjonowanie osobom niesłyszącym w przestrzeni publicznej. Osoby niesłyszące od urodzenia głównie posługują się językiem migowym, który jest w swej naturze innym językiem niż polski. Umożliwianie osobom niesłyszącym kontaktu i załatwiania spraw w języku migowym to kierunek, w którym powinny zmierzać wszystkie instytucje publiczne - stwierdził Jarosław Duszak, wiceprezes opolskiego oddziału Polskiego Związku Głuchych i dodaje: - ZUS jest instytucją, z którą osoby niesłyszące dość często mają kontakt, choćby z racji pobieranych świadczeń, orzekania o niezdolności do pracy. Pomimo obostrzeń w pandemii okazuje się, że wiele spraw można załatwić w ZUS zdalnie i nie wymagają one osobistej wizyty w instytucji. Obecnie teleinformatyczna infrastruktura nie stanowi już problemu, więc można wykorzystać kontakt z tłumaczem języka migowego on-line. Dlatego każdą tego typu inicjatywę witamy z dużym zadowoleniem, mając nadzieję, że poprawi to jakość życia osobom niesłyszącym i da im poczucie, że są pełnoprawnymi i pełnowartościowymi obywatelami. ■

ZAPLANUJ JUŻ TERAZ
WYSIEW KUKURYDZY
Z FHU MARZOTKO!

FHU Marzotko
 Biata, ul. Opolska 40 **698 497 348**

PRODUCENT SIATKI
OGRODZENIOWE SZTACHETY
METALOWE KONSTRUKCJE STALOWE

SŁUPKI FURTKI
BRAMKI PANELE
MONTAŻ
BOKSY Z SIATKI

669 392 060
 Lubrza, ul. Wolności 31
waldekg@autograf.pl

80 groszy
 za wyraz

Tygodnik Prudnicki

OGŁOSZENIE DROBNE

TRANSPORT-WYWROTKA

795-885-170



TRANSPORT: PIASKU - KAMIENIA - ŻWIRU - BETONU - ZIEMI - WĘGLA - DREWNA
DOWÓZ MATERIAŁÓW Z MARKETÓW BUDOWLANYCH
WYWÓZ: GRUZU - ODPADÓW - ZŁOMU ... itp.

LEMIN

ELEKTRONIKA I MECHANIKA POJAZDOWA

NIEMYSŁOWICE 78A
TEL. 791-331-355

PON - PT : 8 - 17
SOB : 8 - 15

E-MAIL: LEMINELEKTRONIKA@GMAIL.COM

TOMEX **HANDEL STALĄ I PELLETEM**

DOBRE CENY
SZYBKA REALIZACJA

DUŻY WYBÓR!

STAL
 blachy • kształtowniki • kątowniki
 rurki • profile • pręty zbrojeniowe
 płaskowniki

TRANSPORT GRATIS

PELLET
 BRYKIET Ø6 Ø8

Prudnik, ul. Preżyńska 40 / Niemysłowice 61B
www.tomex-prudnik.pl **508 558 538**

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU NA ZBYCIE NIERUCHOMOŚCI

Burmistrz Prudnika informuje o ogłoszeniu przetargu na sprzedaż nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Prudnik.

Przetarg po raz trzeci
Nieruchomość niezabudowana położona w Dębowcu – Przysiółek Wieszczyzna

- 1) Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz ewidencji gruntów i budynków: księga wieczysta Nr OP1P/00030631/7 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Prudniku, V Wydział Ksiąg Wieczystych. Nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów i budynków na mapie nr 1 – obręb Dębowiec, jako **działki nr 37/7 i 38/3**.
- 2) Powierzchnia nieruchomości łącznie: **0,2090 ha** (PsIV).
- 3) Sposób zbycia nieruchomości: sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.
- 4) Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **66.500,00 zł brutto**.
- 5) Przetarg odbędzie się w siedzibie organizatora: Urząd Miejski w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3 piętro I – sala nr 117, **w dniu 11 maja 2021 r. o godz. 10.00**.
- 6) Wysokość wadium: **6.650,00 zł**, termin wpłaty: **do 4 maja 2021 r. (rachunek Gminy Prudnik nr 46 8905 0000 2001 0000 0215 0108)**.

Ogłoszenie o wymienionym niniejszym wyciągu o przetargu został wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3, 48-200 Prudnik, opublikowany na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Miejskiego w Prudniku www.bip.prudnik.pl oraz w serwisie internetowym www.monitorurzedowy.pl.
 Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3, 48-200 Prudnik, w Wydziale Mienia Gminy i Gospodarki Przestrzennej, tel. 77/4066249, 77/4066252.

SKUP ZBOŻA
PSZENICA • PSZENŻYTO • JĘCZMIEN

Ferma Drobiu w miejscowości Mokra
tel. kontaktowy: 788 578 808
608 294 262
733 337 716



Wędrowiec

DODATEK TURYSTYCZNY

ROZKOCHÓW

Ten pałac wybrał mnie, a nie ja jego

Przed pałacem w Rozkochowie otwiera się nowy rozdział. W styczniu dawną rezydencję Seherr-Thossów kupił biznesmen z Małopolski – Grzegorz Wnęk.

Andrzej DEREN

P ołożony przy lokalnej drodze między Głogówkiem a Walcami pałac nie zwracał na siebie uwagi. Gęstniejąca roślin-

ność dawnego parku oraz usunięcie hełmu jedynej wieży, sprawiły że można było przejechać przez wieś i nie zauważyć barokowego założenia.

Inspiracja w Dolnym Śląsku

- Od pięciu, siedmiu lat odkrywam Dolny Śląsk. Zakochałem się w tamtejszej architekturze, pałacach i zamkach – mówi Grzegorz Wnęk. - W tym krajobrazie i w tych budowlach było coś magicznego. Zrodził się więc pomysł, by w przyszłości stać się właścicielem takiego właśnie pałacu. Zacząłem przeglądać portale z ofertami sprzedaży nieruchomości, fantazując na



Detal herbu Seherr-Thossów wewnątrz pałacu. Ród ma śląskie korzenie.

ten temat. Marzenie rosnęło. Pewnego dnia wylądowałem w małym pałacu w Kamieńcu koło Kłodzka, gdzie dowiedziałem się, że rezydencja należała kiedyś do Seherr-Thossów. I właśnie tam powiedziałem sobie, że to marzenie trzeba w końcu zmaterializować. Zbiegiem okoliczności po dwóch tygodniach trafiłem na ofertę sprzedaży pałacu w Rozkochowie, który również był w posiadaniu tego rodu. Przyjechałem i nie zastanawiałem się długo. Po kilku miesiącach negocjacji i dopinania formalności kupiłem pałac. Dlaczego? Nie potrafię do końca odpowiedzieć na to pytanie. Na pewno z powodu wyglądu, to jest to, co podoba mi się w architekturze. Ujął mnie również duży areał parku, ponieważ kocham naturę. Znajomym mówię, że ten pałac bardziej wybrał mnie, niż ja jego.

Grzegorz Wnęk jest właścicielem firmy Paese Cosmetics, dawniej Euphonia, z siedzibą w Krakowie, jednego z liderów branży kosmetyków w Polsce, działającego również na rynkach zagranicznych. Pałac będzie powiązany z marką. - Docelowo chciałbym uruchomić tu hotel z dobrą restauracją i ośrodkiem spa. Chciałbym, by było to miejsce spotkań, ośrodek kultury, organizacji dobrych koncertów, miejsce relaksu i wypoczynku dla osób ćwiczących jogę, medytację w parku, miejsce, gdzie człowiek szukałby natchnienia i wewnętrznego rozwoju.

Biznesmen nawiązał dobre kontakty w wójcie gminy Walce Markiem Śmiechem, zaczął też współpracę z mieszkańcami Rozkochowa, w tym sołtysem Pawłem Królem.

Ogrom prac

Właściciel świetnie zdaje sobie sprawę z ogromu pracy, jaki go czeka. Remont trwać będzie co najmniej kilka lat. Jednym z pierwszych etapów prac będzie odnowienie ogromnego dachu mansardowego, którego stan rzutuje na całość budowli. W południowo-zachodniej części pałacu stwierdzono poważne pęknięcia ścian i to też wymagać będzie pilnych prac. Pierwsze roboty planowane są już od czerwca. Po zakończeniu głównych prac budowlanych przyjdzie czas na wyposażenie obiektu. Grzegorz Wnęk

będzie starał się o pozyskanie środków zewnętrznych, w tym europejskich i ministerstwa kultury, na finansowanie prac. Na terenie obiektu widać już efekty pierwszych prac, przede wszystkim porządkowych.

- Jeśli warunki covidowe na to pozwolą, to jeszcze tego lata chciałbym tu zorganizować pierwsze koncerty, może na początek na świeżym powietrzu. Chcę zachęcać ludzi do odwiedzania obiektu, aby go poznawali i brali udział w wydarzeniach. Może udałoby się zrealizować tu wystawy malarskie.

Właściciel pałacu wielokrotnie podkreśla potrzebę otwarcia obiektu na miejscową społeczność.

Nie spłonął

Rezydencja w 1945 r. miała szczęście. Gdy w Słokowie, Walcach, czy w Dobrej, pałace płonęły, tutaj walki frontowe, a następnie pobyt Rosjan, oszczędziły budowle. Miejscowi mówią, że to dlatego, ponieważ Sowietom mieli tutaj swoją siedzibę, obsługując miejscowe lotnisko polowe. Czasy PRL-u były standardowe dla tego typu budowli. Pałac przejęło Państwowe Gospodarstwo Rolne, a część pomieszczeń zaadaptowano na mieszkania. Terenem zarządzała Państwowa Stadnina Koni w Mosznej. Bieżące i interwencyjne prace remontowe nie zapobiegły jednak postępującej dekapitalizacji budowli. W latach 50. XX w. planowano wielki remont zabytku, ale ostatecznie nic z tego nie wyszło. Zachowała się potężna dokumentacja projektowa z tego czasu. Po 1989 r. pałac przeszedł w ręce prywatne, ale nowy właściciel nie miał dostatecznych środków na odnowę. Na szczęście mieszkał w części pałacu i dzięki temu strzegł budowli przed przyspieszoną dewastacją ciekawskich i złodziei, jak ma to do dziś miejsce na przykład w zamku w Łące Prudnickiej.

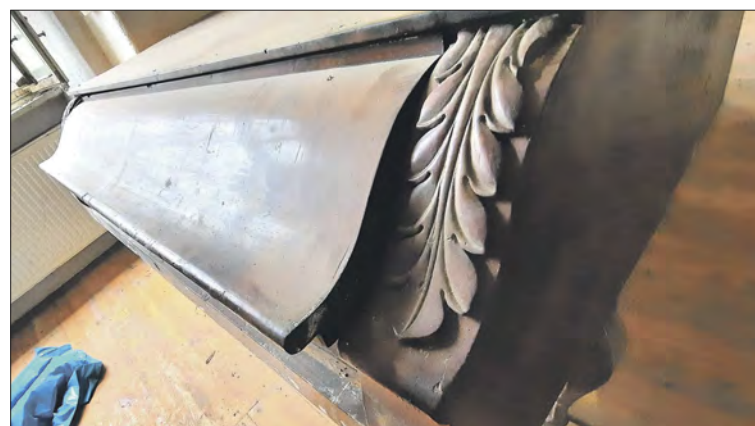
W odróżnieniu od większości rezydencji w okolicy nikt nie wiedział, jak wygląda pałac od wewnątrz, bo właściciel nie pozwalał na zwiedzanie. Miłośnicy urbeksu, dawnych zamków, pałaców i dworów, w końcu zwykli turyści, musieli obejść się smakiem.

■ Ciąg dalszy na str.24



ANDRZEJ DEREN (3)

Grzegorz Wnęk chce przywrócić pałacowi w Rozkochowie dawną świetność



Fortepian jest prawdopodobnie jednym z nielicznymi elementami oryginalnego wyposażenia pałacu



ANDRZEJ DEREN (3)

Pałac w Rozkochowie - stan obecny

ROZKOCHÓW**Ten pałac wybrał mnie...**

■ Ciąg dalszy ze str.23

Drugi po Dobrej

Początki rozkochowskiej siedziby szlacheckiej nie są znane. Choć w pewnym dokumencie z 1264 r. wspomina się niejakiego Johanna Roscochov, to wiąże się go również ze wsią Roszków niedaleko Raciborza. W XVII w. miejscowością władał niejaki Nowack, który miał swój grobowiec w miejscowym kościele. Potem byli tu Pücklerowie, Harrachowie, Redernowie, Winklerowie, a od 1853 do 1945 r. ród

von Seherr-Thoss. Byli do znanie i zamożne rodziny. Siostra hrabiego Carla Philipa von Harrach była królową Prus, żoną Fryderyka Wilhelma III. W pałacu najwięcej pamiątek pozostawili po sobie jednak Seherr-Thossowie – herb ostrzew (stylizowany pień z sękami), uwieczniony w kilku miejscach rezydencji (nad portalem wejściowym, w sieni, nad kominkiem). Rozkochów był drugą, najważniejszą siedzibą rodu z linii z Dobrej. Obok tych majątków posiadali swoje dobra w: Biedrzychowicach, Kórnicy,

Zwistowicach, Ćwierciu, Stebłowie i Walcach. Ich posiadłości, niczym szachownica, przeplatały się z dobrami głogówckich Oppersdorffów i mosznieńskich Tiele-Wincklerów.

Żona Amerykanka

W Rozkochowie mieszkali następcy seniora rodu, sposobiąc się do przejęcia całości majątku. Co ciekawe to w Rozkochowie, a nie w Dobrej ciężarne damy oczekiwały na rozwiązanie, co znaczy, że uważano to miejsce za szczególnie dobre dla potrzebującej spokoju ciężarnej i małych dzieci. Tutaj 4 kwietnia 1879 r. urodził się Hermann i tutaj na świat przyszedł w 1912 r. jego syn Hans Christian. Poszedł w ślady ojca, poznając a następnie po-

ślubując Amerykankę – Marian. Ślub odbył się w Rozkochowie i tu też para zamieszkała doglądając majątku. W 1938 r., wraz z narastającą atmosferą faszyzmu w Niemczech, dzieci Hermann i Muriel wyjechały na stałe do Stanów Zjednoczonych. Hans wcielony został do armii amerykańskiej i walczył w Europie. Przeżył wojnę, zmarł w 1994 r. Marian, z którą Hans się rozwiódł (został do tego zmuszony przez amerykańskich teściów) kilka razy przyjeżdżała do Polski i odwie-

dzała Dobrą oraz Rozkochów. Podczas jednej z wizyt miała się rozpłakać, widząc w jakim stanie jest pałac w Rozkochowie, miejsce gdzie spędziła najpiękniejsze lata swojego życia. Odeszła w 2008 r. w wieku 92 lat. ■

W części artykułu dotyczącym rodziny Hansa von Seherr-Thoss korzystałem z artykułu Krzysztofa Strauchmanna „Dzieci Muriel, czyli powojenne losy właścicieli pałacu w Dobrej” („Nowa Trybuna Opolska”, 23 lutego 2016).



Pomieszczenie z kominkiem i zachowaną dekoracją ścian



Kasetowy sufit

W SKRÓCIE**Barokowa rezydencja**

Pałac jest trójskrzydłową budową barokową z 1734 r. częściowo wykorzystującą mury starszego, renesansowego założenia (reliktowo zachowała się dekoracja sgraffitowa). Obiekt jest dwukondygnacyjny, z dachem mansardowym, podpiwniczony w części południowo-zachodniej. Skrzydła otaczają dziedziniec honorowy otwarty do wjazdu. Wnętrza są jednotraktowe z korytarzami od strony dziedzińca (w skrzydle północno-wschodnim układ korytarza został zaburzony). Wielkie wrażenie robi reprezentacyjna sień przelotowa, z kłatkami schodowymi, podobna do tej z Mosznej. Sklepienia niektórych pomieszczeń są kolebkowe lub kolebkowo-krzyżowe. Mimo upływu czasu we wnętrzach zachowała się dekoracja rokokowa, stiukowa. Destrukcyjna w jednym z korytarzy ujawniła starsze elementy dekoracyjne przykryte późniejszymi, mniej udanymi zdobieniami.

Całe założenie wieńczy wieża z usuniętym hełmem baniastym, na którego szczycie znajdowała się chorągiewka z datą odnowienia budowli – 1792.

Z pałacem sąsiaduje 16-hektarowy park krajobrazowy z osią widokową i przepływającym potokiem. Park przecinały równoległe aleje, a w jego części znajdowała się bażantarnia. Park powstał w miejscu rozległego stawu.

Przy pałacu znajdują się zabudowania folwarczne z dawną gorzelnią. Jeszcze w XVIII w., być może na użytek majątku, na północ od parku funkcjonowała cegielnia, po której pozostały relikt wyrobiska.

Niezwykłą dekoracją pałacu jest żeliwna płyta z 1702 r. przedstawiająca biblijną scenę Sądu Salomona, która obecnie wmurowana jest w ścianę kościoła.



UDOSTĘPNIŁ G. PTAK

GŁUCHOŁĄZY**Loft Złote Ścieżki**

Grzegorz Ptak, głuchołaski radny, nauczyciel, harcerz, trener kolarstwa górskiego, działacz społeczny i człowiek wielu aktywności, chce uruchomić w Głuchołazach schronisko turystyczne.

Loft Złote Ścieżki wystartował, (...) tworzę rodzinne centrum turystyczno-sportowe: rowery, hulajnogi, bieganie, nordic walking itd. Wszystkie te drogi będą mogły spotkać się w pierwszym w Głuchołazach schronisku górskim – pisze na portalu społecznościowym. – Doczekamy się

pięknego kominka, doczekamy się gitary przy ognisku.

Schronisko powstanie w kupionym przez Ptaka obiekcie byłego ośrodka wypoczynkowego PKP przy ul. Andersa w zdrojowej części miasta. Blisko stąd do rowerowych tras trialowych „Złote Ścieżki”, stąd i robocza nazwa projektu schroniska. (d) ■

Trzymamy kciuki za inicjatywę głuchołazianina

LAS PRUDNICKI

„Prochownia” do rozbiórki

Ukryty w lesie, dawny magazyn amunicji prudnickiego garnizonu powoli przechodzi do historii

Andrzej DEREN

Wszystko wskazuje na to, że charakterystyczny budynek byłej wartowni przy leśnej drodze z Prudnika do Dębowca wkrótce przestanie istnieć.

- Zapadła decyzja o rozbiórce spowodowana jego złym stanem technicznym – informuje „TP” nadleśniczy Nadleśnictwa Prudnik Jarosław Myśliński. - Złożona została stosowna dokumentacja, która umożliwi przeprowadzenie rozbiórki. Na dzisiaj usunięto ogrodzenie z drutu kolczastego, który stanowił zagrożenie dla ludzi i zwierzęcy. Jeżeli wszystko pójdzie dobrze, to w tym



Dawna wartownia wojskowego magazynu amunicji w Lesie Prudnickim



Główny magazyn amunicji otoczony został potężnym wałem, uformowanym tak, by ewentualna eksplozja wyrządziła jak najmniejsze szkody.

roku uda się budynek rozebrać, a las udostępnić ludności i oczywiście też zwierzęcie.

Wartownia należy do kompleksu magazynu amunicji prudnickiego garnizonu, który powstał w okresie powojennym.

Jak pisał na łamach „Tygodnika Prudnickiego” Antoni Sieradzki, do 1959 r. amunicja i materiały wybuchowe znajdujące się w dyspozycji wojska, rozlokowane były w różnych miejscach na terenie koszar między ulicami Dąbrowskiego a Grunwaldzką, łącznie około 35-40 ton śmiertelnego zagrożenia. Trudno sobie wyobrazić, jakie skutki dla miasta mogłyby przynieść eksplozja tych ładunków. We wspomnianym 1959 r. w 15 Pułku pojawiła się Izba Wojskowa Najwyższej Izby Kontroli, która natychmiast nakazała przeniesienie zapasów amunicji poza koszarę i tereny zabudowane. Wojsko zwróciło się do władz miasta o wskazanie tymczasowego magazynu, a te za-

oferowały stodołę przy basenie obok ul. Zwycięstwa (osiedle „Zacisze” wówczas nie istniało). To było jednak rozwiązanie „na chwilę”.

Jako miejsce docelowe wskazano teren leśny, gdzie funkcjonował tzw. obóz letni dla wojska ćwiczącego w terenie. Znajdował się on w otoczeniu ruin „Szwedzkich Szańców”.

„Realizacja budowy obiektu magazynowego była zadaniem specjalnym, należało go wybudować w możliwie krótkim czasie z zachowaniem tajemnicy” – pisze Antoni Sieradzki. Do tego celu wynajęto firmę budowlaną z Koźla. Zadanie objęło wybudowanie magazynu amunicji, magazynu materiałów wybuchowych, wartowni, drogi dojazdowej, placu manewrowego, obwałowania, podwójnego płotu z drutu kolczastego, doprowadzenia oświetlenia i linii telefonicznej. Jeszcze na początku lat 2000. na drzewach przy budynkach widać było ślady po siatkach maskujących i drutach odgromowych. Obiekt był

na wskroś nowoczesny i spełniający wszystkie ówczesne standardy. Prace zakończono w 1962 r.

Ciekawostką jest to, że teren pozostawał w zarządzaniu Nadleśnictwa Prudnik i wycinka drzew odbywała się w uzgodnieniu z leśnikami. Antoni Sieradzki wspomina, że nadleśnictwo nie wyraziło zgody na usunięcie okazałych modrzewiów (przynajmniej część z nich rośnie do dziś!). Pod koniec lat 80. XX w. w składnicy magazynowano ok. 400 ton amunicji artyleryjskiej i strzeleckiej oraz ok. 40 ton materiałów wybuchowych i różnych rodzajów min. Dobrze pamiętany jest widok żołnierza codziennie maszerującego z koszar do magazynu z posiłkiem dla wartowników. Żołnierze sumiennie pilnowali terenu, a co bardziej służbowi przeganiali osoby, które zbyt blisko zbliżyły się do ogrodzenia magazynu.

W latach 80. stopniowo opróżniano magazyny, aż do 1992 r., kiedy wojsko ostatecznie opuściło Prudnik, zdając jednocześnie obiekt w lesie. Teren użytkowany był przez organizacje paramilitarne, co tylko częściowo uchroniło budynki przed dewastacją i destrukcją. W najlepszym stanie pozostała wartownia.

Dziś dwóch obiektów magazynowych już nie ma, a wewnętrzne obwałowania wypełnione zostały częściowo ziemią. Wyburzono też mniejsze konstrukcje i budowle powojenne.

Na terenie byłego składu przetrwało też coś jeszcze i na swój sposób cenniejsze od infrastruktury wojskowej. To zaskakująco dobrze zachowane fundamenty restauracji „Szwedzki Szanec”. To jednak temat na odrębny artykuł. ■



Nieistniejące już budynki magazynowe zbudowano na przełomie lat 50. i 60. XX w.



Ćwiczenia grupy paramilitarnej w okolicy „Prochowni”. Rok 2007.



Skład otoczony był podwójnym płotem z drutu kolczastego. Miejsce było bardzo dobrze chronione.

OPINIE

Jeszcze o Koziej Górze

W poprzednim wydaniu „Tygodnika Prudnickiego” pisaliśmy o zmianach, jakie zaszły w ostatnich latach w wyglądzie Koziej Góry. Uwagi na ten temat przekazał również Józef Michalczewski, działacz turystyczny i były prezes prudnickiego oddziału PTTK.

Andrzej DEREN

Pierwsze spostrzeżenie dotyczy toalety zbudowanej na parking przy Sanktuarium św. Józefa. Idea bardzo dobra, bo przecież nie można żądać, żeby wysiadający po dłuższej podróży z autokaru turyści i pielgrzymi, załatwiali się w krzakach lub pędzili do klasztoru (nie każdy wie, że są tam udostępnione toalety). Tymczasem toaleta „na szyfr” na ogół jest zamknięta.

Kolejna uwaga Józefa Michalczewskiego, to już bardziej marzenie – uruchomienie kawiarenki – altanki pod szczytem Koziej Góry, miejsca, gdzie w ramach spaceru można byłoby się ogrzać, osłonić przed wiatrem, wypić kawę i zjeść ciastko. Ta uwaga generalnie dotyczy całego obszaru prudnickiej części Gór Opawskich, która – poza Moszczanką i Prudnikiem – pozbawiona jest gastronomii.



Józef Michalczewski zachęca do wznowienia organizacji Zjazdu na Byle Czym, ale tym razem na Koziej Górze.

Trzecia sprawa dotyczy zimowego wykorzystania wzgórz i powrotu do organizacji Zjazdu na Byle Czym. To prawda, że śnieżnych zim jest jak na lekarstwo, ale zadaniem Michalczewskiego to nie przeszkadza, by ogłosić organizację takiego wydarzenia, określając termin na taki, kiedy będą dobre warunki śniegowe. Północny stok Koziej Góry jest idealny dla saneczkarstwa, co doceniło wiele osób tej zimy. Kto byłby organizatorem takiego wydarzenia jest sprawą drugorzędną. Czy osoba prywatna, jedno z lokalnych stowarzyszeń, PTTK, a może Agencja Sportu i Promocji? Jest dobre miejsce i jest tradycja.

Ostatnia sprawa dotyczy dwóch pomp z wodą – na parking przy sanktuarium oraz w Parku przy Świętym Źródle. W swojej krótkiej historii na ogół nie działały, co nadało im wygląd atrap. Szkoda, na szlakach turystycznych całej Europy często spotyka się takie urządzenia i na ogół działają, bo dłaczego nie miałyby funkcjonować. Przypominamy, że jeśli chodzi o dolną pompę, to – według zapewnień gminy – ma być ponownie uruchomiona z chwilą zniesienia obostrzeń epidemicznych. ■

PODRÓŻE PRUDNICZAN

Tajemniczy świat piramid



UDOSTĘPNIŁA DANIELA DŁUGOSZ PENCA (3)

Sfinks i piramida Cheopsa - symbole starożytnego Egiptu

Daniela Długosz Penca wspomina swoją podróż do Egiptu.
Co ją urzekło najbardziej?

Daniela DŁUGOSZ PENCA

Coś w człowieku jest takiego, że podróżując, robi wiele zdjęć, kameruje to, co widzi. Po co? Często też w czasie rodzinnych uroczystości, wszystko chcemy mieć na

filmach i zdjęciach zapisane. Oczywiście – efekt końcowy jest różny ale bywa, iż zdjęcia żyją znacznie dłużej, niż ten, który je robi. Gromadzą się więc albumy, filmy, płytki. Po co?



Tajemnicze wnętrza

By zatrzymać czas

Ot, prosta sprawa, chcemy przedłużyć wydarzenia, utrwalić ludzi, zabytki, chcemy przedłużyć naszą młodość i zatrzymać tamten czas. Jest mi to bliskie, bo zwiedzając wiele krajów, zabytków, myślałam, że przyjdzie czas, gdy bezsilna wobec chorób i starości, otwierając albumy ożywie, przybliży i znowu przeżyje darowany mi czas. Zdarza się bowiem, że nawet po wielu latach, coś nas fascynuje, intryguje, dopomina się o życie w obecnej rzeczywistości i wtedy pragnę się podzielić tymi wrażeniami.

Tak jak Paryż ma wieżę Eiffla, Kraków – Wawel, Istanbuł – Haga Sopię – można by tak długo wylizywać – tak Egipt ma piramidy. Już w epoce romantyzmu świat starożytny budził tak duże zainteresowanie, iż młody Juliusz Słowacki podróżował do Ziemi Świętej i Egiptu. Pisał o tym zbyt lapidarnie, zwłaszcza o Egipcie i piramidach, ale wiele rysował i to zachowało się do naszych czasów. Na-

piisał też wzruszający poemat „Ojciec zadżumionych” oraz kilka wierszy i listy. Zazdroszcząc mu, wyruszyłam jego śladem i udało się. Wprawdzie niewiele pisałam, zrobiłam trochę zdjęć i to jest teraz moje bogactwo.

Co jest w środku piramidy

Piramidy zawsze zadziwiały tajemniczością. Wiele na ten temat wiem z programów telewizyjnych, internetu i to jest dostępne dla wszystkich. Gdy pierwszy raz byłam w Egipcie, to nieomal zaniemówiłam, stając przed piramidami w środku pustyni i nie wiedząc, co utrwałać, był to szok nie tylko termiczny ale i bardzo zmysłowy. Rzeczywiście stałam wobec ogromu specyficznej architektury. Czytałam o tym wcześniej, ale czytać, a być przy tym, to zupełnie coś innego.

Najpierw najstarsza, rozsypująca się na zewnątrz, ale jakże bogata wewnątrz piramida Dżesera – nie można robić zdjęć. Inne piramidy na horyzoncie i tam już chciałam być,



Czułe chwile u stóp piramid

obok piramid Cheopsa, Chefrena i Mykerinosa. Wiedziałam też, że piramidę Cheopsa budowano przez okres 20. lat, kończąc ją w 2560 r. p.n.e. Pomyślałam, po co jednemu faraonowi i jego dynastii taka przyzma kamieni, która pochłonie tysiące ludzkich istnień. Ale... gdyby nie to, nie byłoby najstarszego z siedmiu cudów świata. Nie wiedziałam jeszcze, co będzie dalej. Wkrótce wspinałam się po schodkowej części owego kolosa myśląc, jak ciężko musieli pracować prości ludzie, wciągając i dopasowując bloki kamienne. Wreszcie doszliśmy do wejścia, prowadzącego do sarkofagu faraona Cheopsa. Wąska, wejściowa pochylnia, brak powietrza, atmosfera ciekawości i przerażenia. Aż wreszcie cel zwiedzania; małe, szare pomieszczenie, w nim murowany sarkofag – pusty! Gdzież ten legendarny faraon? Smutno jakoś, cicho, skromnie. Wiadomo, że wiele grobowców okradziono, ale ten? Wygląda jakby tu w ogóle jego mumii nie było. Innych pomieszczeń nie zwiedzało się. Gdzież są te wspinałoci o których czytałam?

Sfinks przede wszystkim

Najwięcej posiada Muzeum w Kairze. Tam jest całe bogactwo, przepych i prehistoria, zwłaszcza grobowiec Tutenchamona. Po wyjściu z wnętrza piramidy – dotykałam rozgrzanych postrzępionych bloków, przytulałam się do tej chropowatej historyczności z nadzieją, że przejdzie na mnie ta siła trwania, ciepło klimatu i potrzeba zgłębiania tajemnicy wieków w piramidach zamkniętej. Wszak tutaj, pod koniec XIX wieku – Wielki Napoleon Bonaparte, stanawszy pod piramidami zawołał do swoich żołnierzy: „Czterdzieści wieków patrzy na nas”. Na mnie patrzyło już znacznie więcej i byłam dumna z tego. Ale przed nami był jeszcze Sfinks, a to dopiero olbrzym!

Sfinks jest symbolem Egiptu, dla mnie to cała historia, dawna i obecna. Bo kto jest w stanie pojąć i zrozumieć Egipt, jako państwo? A póki co, to żeby mieć wiedzę, co leży przed piramidami – to ów Sfinks ma prawie 20 m wysokości, 79,25 m długości i 26 m szerokości. Leży sobie taki czeladnik z rozbitym nosem, olbrzymimi łapami, wyciosany z jednego bloku skalnego, z twarzą i nakryciem głowy faraona. Ten symbol kultury faraonów, owianej tajemnicą i tak sobie patrzy zagadkowo przez – jak szacują archeolodzy, pomiędzy sześć, a nawet trzysta tysięcy lat. Podobno pod nim są jakieś pomieszczenia. Dla turystów to super fotogeniczna atrakcja. Obecnie teren jest coraz bardziej uporządkowany, zadbany, obiekty zabytkowe rekonstruowane, w czasie mojej wycieczki (2000 r.) był jeszcze bałagan, niewiele się działo.

Jakkolwiek wycieczka statkiem po Nilu, zwiedzanie meczetów, świątyń i muzeum zrobiły na mnie duże wrażenie, to właśnie ten Sfinks i te trzy piramidy na rozległej pustyni oraz jazda na wielbłądzie, pozostały na zawsze w mojej pamięci. ■

Weekend

INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

Z KALENDARZA

Live is live

24 marca obchodziliśmy Narodowy Dzień Życia (święto uchwalone przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 2004 roku, jest dniem refleksji nad wartością życia i rodziny) oraz Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką. Wybór daty nawiązuje do dnia, w którym Niemcy w 1944 r. zamordowali w Markowej rodzinę Ulmów: Józefa i Wiktorię oraz ich dzieci, wraz z ukrywającymi się u nich Żydami z rodzin Didnerów, Grünfeldów i Goldmanów. Dzień ten ustanowiono 6 marca 2018 roku. Dwa wskazania pod jedną datą, mówiące nam o nadzwyczajnej wartości życia. Ponad przeciwności, ponad opresje. ■

Tydzień Muzykologii

Dopiero na maj, zapowiedź zatem z większym wyprzedzeniem, więc może dojdzie do skutku. Rzecz dzieje się w większości w Opolu, ale będzie realizowana także w Korfantomie. A do tego ciekawe wydarzenie, dla całego regionu.

6. Tydzień Muzykologii Uniwersytetu Opolskiego 2021. Termin: 17-22 maja.

W poniedziałek 17 maja koncert inauguracyjny z okazji X-lecia Muzykologii Uniwersytetu Opolskiego w kościele seminaryjno-akademickim w Opolu (godz. 18.00). We wtorek 18 maja VII Konferencja organoznawcza „Śląskie organy” (9.00-17.00). W środę 19 maja oficjalne otwarcie XII Ogólnopolskiego Zjazdu Studentów Muzykologii i wykład inauguracyjny prof. Jasminy Talam z Akademii Muzycznej w Sarajewie w Collegium Maius UO (11.00) oraz panele konferencyjne (13.00-17.30) i spacer po mieście „Posłuchaj Opola!” (18.00). W czwartek 20 maja panele konferencyjne w Studenckim Centrum Kultury w Opolu (9.00-15.30), zwiedzanie Muzeum Piosenki Polskiej w Opolu i amfiteatru opolskiego (16.00) oraz zakończenie XII Ogólnopolskiego Zjazdu Studentów Muzykologii (18.00). W piątek 21 maja warsztaty wokalne z prof. Jasminą Talam (10.00-12.00), warsztaty gospel „Oh, happy gospel day!” z Katarzyną „Pumą” Piasecką (13.00-16.00), Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Unisono w wielogłosie 12: Opole i...” cz. 1 (16.00-18.00) i koncert finałowy warsztatów (18.00) w Studenckim Centrum Kultury w Opolu oraz Ogólnopolska Konferencja Naukowa cz. 2 - sekcja specjalna „Acquiring the Taste” w Publicznej Szkole Podstawowej w Korfantomie (20.30). W sobotę 22 maja Ogólnopolska Konferencja Naukowa cz. 3 w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Korfantomie (9.00-19.00). ■

WIELKANOC 2021

Zmartwychwstajemy

Jeszcze jesteśmy w Wielkim Tygodniu. Nowy numer „TP” ukazuje się w środę, przed nami więc jeszcze Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota. Trzy dni, Triduum Paschalne, które poprzedzają niedzielę Zmartwychwstania. Ale nie tylko poprzedzają, nierozzerwalnie się ze Zmartwychwstaniem wiążą.

Grzegorz WEIGT

Dlatego w tym oczekiwaniu na upragnione święta nie można zapomnieć o poprzedzających je dniach. To nie tylko liturgia, obrzędy, to kwestia życia i śmierci.

Wielki Czwartek. Ostatnia Wieczerza, a właściwie dla nas pierwsza. Od niej sprawujemy dotąd nieprzerwanie Wieczerzę z Chrystusem. To trwa, to się obecnie wydarza. Nie wspominamy Męki naszego Pana, nie wspominamy jego Zmartwychwstania – bierzemy w tym udział. Ale czy na pewno? Dzisiaj odzwyczajamy się od udziału w Eucharystii, w nabożeństwach, w liturgii. W ogóle odzwyczajamy się od bycia razem, we wspólnocie.

Jest wiele pięknych, może smutnych, może podniosłych wydarzeń, które wspominamy. Święta państwowe i uroczystości rodzinne, jubileusze. Wspominamy je co roku. Ale Eucharystii nie wspominamy, uczestniczymy w niej cały czas, od dwóch tysięcy lat. To jest jedyne wydarzenie w historii, w którym możemy brać udział w sposób żywy, z żywym Jezusem, razem. I co? Nie potrzeba, przestaliśmy w to wierzyć?

Wielki Piątek. Dzień, w którym umarł nasz Zbawiciel. Dobrowolnie wydał się za nas na śmierć. Jego uczniowie pograżali się wówczas w strachu. Pograżanie się w złych myślach, lękach to również nasza domena. W sytuacji epidemii szczególnie to może nas dotyczyć, kiedy zastanawiamy się, myśląc z obawą nad naszym zdrowiem, zdrowiem naszych bliskich (może już kogoś straciliśmy w tym czasie). To lęk bardzo konkretny: czy będzie dla nas miejsce w szpitalu, czy będzie respirator, czy będzie ktoś, kto nam poda szklankę wody? Kiedy boimy się o sytuację gospodarczą państwa, ekonomię, nasze finanse. Kiedy musimy rezygnować z naszych planów, może marzeń. Kiedy czekamy z niepokojem na rozwój sytuacji.

Tak łatwo ulec strachowi. Albo nienawiści, osądzając rodaków w sytuacji wzmożonych napięć, niegodziwości, skandali. Przecież potępiamy słusznie za czyny ewidentnie złe. I umieramy, z każdym dniem, coraz bardziej nienawidząc, bojąc się. W końcu potwierdzają, to co czujemy sami, ogólne statystyki, dane mówiące o chorobach psychicznych, depresjach, samobójstwach. Nieustannie umieramy. Zarówno fizycznie, tyłu naszych bliskich już nie ma. Jak i duchowo, psychicznie. Codziennie dostajemy w kość, jesteśmy rozczarowani, zniechęceni.

Wielka Sobota. Cisza, oczekiwanie, czas zawieszony, smutek w sercu, smutek na twarzach. A może wręcz w tych dniach robi się jeszcze gorzej. On zmarł, a zło triumfuje, pochłania, zniechęca nas, podcina skrzydła. Trwoga skłania nas do agresji, napuszcza nas na siebie. W rodzinach, mąż przeciwko żonie, dzieci przeciw rodzicom. W kraju, lewacy przeciw prawakom, mądrzy przeciw głupim, lepsi przeciw gorszym.

Co pozostaje? Nadzieja – oparcie w czymś, w czym? Jeśli mamy nadzieję, mamy oparcie to możemy wiele, wiele znieść i wiele dokonać. Także dzisiaj w czasie epidemii. Ale dla nadziei niezbędne jest oparcie. W czymś konkretnym, namacalnym. W kimś, w prawdziwej osobie.

Z tą nadzieją idzie miłość. Miłość do Jezusa? Do kogoś, kto leży w grobie? Wchodzić w umieranie, to wchodzić miłość. Tak, to samo słowo. Miłość to nie (tylko) przyjemności, zadowolenie, spokój. Miłość to także dramaty, niezrozumienie, odrzucenie, rozczarowanie. Miłość to wchodzenie w śmierć, oddawanie się drugiemu. Bez oczekiwań rekompensaty, z chęcią przebaczenia. Nie ma innej drogi, innej możliwości, innej miłości. To inne to tylko emocje, afekty. Prędzej czy później pozostanie pustka.

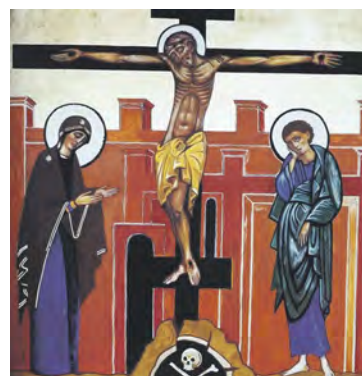
Niedziela Wielkanocna. Możemy się podźwignąć. Wstać z kolan, przestać się bać. Zerwać z grzechem, który nas przytłacza, powoduje że

umieramy. Odzyskać poczucie wolności, pokój w sercu. Wierzę w to? Jak po klęskach, niepowodzeniach, poczuciu niesprawiedliwości poczuć radość. Czy wierzę, że Chrystus zmartwychwstał, wrócił z grobu? Wierzę? A jeśli nie, to co? Jest coś więcej, bo rzeczywiście mogą nie mieć wiary? Teraz Chrystus prowadzi nas do zmartwychwstania. Nie zmierzamy do celu sami, o własnych siłach. Na tym polega Jego Ofiara – to On wykonuje to zadanie, nie my. W ten sposób doświadczają się Paschy, że wbrew własnym odczuciom, słabościom, niemożności, a nawet wbrew swojemu niedowierzaniu, Bóg przychodzi. Jego moc, nie nasza się objawia w tych dniach.

Żaden człowiek nam nie pomoże, żaden tekst, artykuł, rekolekcje. Nic z tego nie ma sensu, jeśli nie ma w tym Boga. Jeśli nie ma Go w naszym życiu, w moim i twoim grobie. Nie ma więc powodu obawiać się swojej kondycji, swojej niemożności. Gdzie uczniowie Jezusa uwierzyli w Zmartwychwstanie? Dwaj apostołowie Piotr i Jan żyją w strachu, po tym, co się stało, po spotkaniu z kobietami, które im przepowiadają Dobrą Nowinę, biegną do grobu. Tam - w grobie doświadczili Zmartwychwstania. Nie na ulicach Jerozolimy, nie w Wieczerniku, ale w grobie. Tu gdzie może jesteśmy, w sytuacji całkowicie bez wyjścia, w słabości, w braku możliwości działania, braku sensu życia jest Zmartwychwstanie.

Kiedy dokonuje się to wielkie wydarzenie? W nocy. W ciemności, w czasie, kiedy szerzy się grzech, przemoc, przestępstwa. Kiedy ciemność ułatwia dokonywanie rzeczy niegodziwych, wstrętnych. To niezwykle, że Bóg przychodzi, Pascha dzieje się w takim czasie. Nie wtedy, kiedy my byśmy tego oczekiwali, w świetle, w pełni pięknego słońca. Ale w ciemności, tak żebyśmy mogli łatwiej zobaczyć, że światłem jest dopiero Bóg. Że dzień przychodzi dopiero po Zmartwychwstaniu. Bóg przychodzi do nas w nocy, przychodzi po nas w grobie.

Umarliśmy razem z Chrystusem i razem z nim będziemy żyć. W Nim jedynym nie ma śmierci. **Alleluja!** ■



ZWYCZAJE ŚWIĄTECZNE

0 opolskich kroszonkach i pisaniu pisanek...

Skąd wzięły się pisanki? Dawniej, w Poniedziałek Wielkanocny mężczyźni oblewali panny wodą, a te rewanżując się obdarowywały ich jajkami. Z czasem pojawiły się kolory, przy czym każdy kolor miał swoje znaczenie i dawniej przy barwieniu jaj ściśle tego przestrzegano.

Ewa GIEMZA

KRÓTKA HISTORIA

Tradycja malowania jaj była bardzo rozpowszechniona na Słowiańszczyźnie. Według wierzeń Słowian zdobienie jaj było warunkiem trwałości ludzkiej egzystencji. Jeżeli ktoś zaniechał tego zwyczaju, skutkiem mogła być trudność w odnowieniu świata po zimie. Wierzono, że jajko jest symbolem życia, płodności, słońca i wiosny. W tradycji chrześcijańskiej stało się symbolem Świąt Wielkanocnych, zmartwychwstania Chrystusa i wiecznie odradzającego się życia, dlatego na wiosnę, kiedy wszystko zaczyna się budzić, obdarowywano się jajami. Wybrano do tego Poniedziałek Wielkanocny, bo już wiadome było, że nastąpiło Zmartwychwstanie i życie zwyciężyło nad śmiercią. Dawano tylko te jaja, które wyglądały na zdrowe tzn. były kształtne, miały gładką powierzchnię i równomierne ubarwienie.

W Poniedziałek Wielkanocny mężczyźni oblewali panny wodą, a te rewanżując się obdarowywały ich jajkami. Z czasem, żeby wzbogacić tę „ceremonię”, mężczyźni do wo-

dy dodawali pachnideł np. soku z brzozy czy wywaru z ziół i kwiatów. Dziewczyny w ramach rewanżu zaczęły barwić jaja na różne kolory. Każdy kolor miał swoje znaczenie i dawniej przy barwieniu jaj ściśle tego przestrzegano.

Jaja barwione na zielono dawano chłopcom, którzy chodzili do przedszkola i szkoły, fioletowe dostawali starzy kawalerowie, natomiast niebieskie – kawalerowie, którzy posądzeni byli o kontakt z wieloma dziewczynami, czyli skakali z „kwiata na kwiatek”. Jaja brązowe otrzymywali narzeczeni i młodzi małżonkowie, czarne dawano szanowanym ludziom, takim jak księża, nauczyciele czy urzędnicy. Czerwoną pisanek panna dawała swojemu wybrańcowi często z wypisanym miłosnym wierszykiem, natomiast jajo koloru żółtego dziewczyna dawała chłopcu, którego nie chciała. Jajo to jako jedyne było surowe, stare i zepsute, a panna wkładała je do kieszeni młodzińca i zgniatała.

Tak naprawdę nie wiadomo kiedy na naszych terenach po raz pierwszy zaczęto zdobić jaja na Wielkanoc. Pierwsza odnaleziona pisanka pochodzi z drugiej połowy X wieku i pochodzi z wykopalisk archeologicznych na opolskim Ostrówku. Było to jajo malowane



MARCIN WISNIEWSKI

woskiem. Przez wiele wieków ten sposób zdobienia był najbardziej rozpowszechniony. Z przekazów ustnych i opracowań pisemnych wiadomo, że w XIX wieku na terenie Śląska Opolskiego pojawiła się technika drapania jaj przy użyciu ostrych narzędzi. Miejscowa ludność nazywała takie jaja kroszonkami. Nazwa wywodzi się od słowa „krasa”, które oznacza czerwień lub urodę.

Pierwotnie jaja były w kolorze czerwonym oraz czerwono-brązowym. Zabarwienie uzyskiwano z ochry, robaczków zwanych czerwami oraz łusek cebuli. W późniejszym czasie z czarnej porzeczki i kwiatu malwy. Z czasem dochodziły kolejne kolory uzyskiwane w żmudnych technologiach z naturalnych wywarów roślinnych. Zielony barwnik uzyskiwało się z młodych pędów pszenicy lub jęczmienia, niebieski i fioletowy ze sfermentowanego, świeżego drewna dębowego z opiłkami żelaza. Czarny powstawał z kory dębowej, a odcienie od żółtego do brązowego z wywaru łusek cebuli. Pomimo dobrych efektów barwniki te były pracochłonne i szybko się psuły.

PRZYGOTOWANIE JAJ

Obecnie stosuje się gotowe i łatwe w przygotowaniu barwniki dostępne w sklepach. Bardzo ładne efekty można uzyskać stosując barwniki do tkanin, tusze kreślarskie czy barwniki zrobione z kolorowych bibułek. Ale tak naprawdę do efektu końcowego prowadzi długa droga.

Jednym z ważniejszych czynników jest odpowiedni dobór i przygotowanie jaj. Należy wybierać jaja kształtne o gładkiej powierzchni. Duże znaczenie ma wielkość pęcherza powietrza w jajku. Sprawdzić to można np. wkładając jajo do naczynia z wodą. Jeżeli jajo będzie wypływało lub pływało przy powierzchni, to znaczy, że jest za stare i ma zbyt duży pęcherz powietrza, co grozi



EWA GIEMZA

łatwym pęknięciem przy skrobaniu. Jeżeli jajko będzie leżało na dnie, znaczyć to będzie, że jest świeże i w środku pęcherz jest za mały. Spowoduje to pęknięcie skorupy podczas gotowania. Odpowiednie są jaja, które odrywają się częściowo od dna naczynia. Kolejnym ważnym czynnikiem jest grubość skorupki, którą sprawdzamy patrząc przez jajo pod światło i wybieramy te, przez które nie przechodzi światło, czyli nie widać jego zawartości.

Jeżeli mamy już wybrane jaja co do kształtu, zawartości i chropowatości, możemy przystąpić do ich gotowania. Najpierw myjemy je w ciepłej wodzie z dodatkiem płynu do naczyń, żeby odłuszczyć ich po-

wierzchnię. Następnie je osuszamy, przecieramy bawełnianą ściereczką namoczoną w occie i odstawiamy minimum na 2 godziny (najlepiej na 24 godziny), żeby skorupka zmiękła i była łatwiejsza w obróbce po zafarbowaniu. Jaja gotujemy przez minimum półtora godziny z 3 łyżkami octu i soli na 1 l wody. Sól podwyższa temperaturę wrzenia, dzięki czemu w czasie gotowania zginą bakterie odpowiedzialne za fermentację jaj, a więc takie kroszonki będą zasuszone i przetrwają nawet długie lata.

Po ugotowaniu jajo wkładamy do gorącego barwnika lub wcieramy w nie tusz bawełnianą szmatką i zostawiamy do wyschnięcia. Tak przygotowane jajo możemy ozdobić



EWA GIEMZA

techniką rytowniczą. Należy pamiętać, żeby przy wyskrobywaniu jajo trzymać w ściereczce bądź w papierowym ręczniku, aby nie zatłuścić palcami skorupki, co może spowodować zatkanie porów i pocenie się jaja. W efekcie mogą powstać jasne, wyblakłe plamy na powierzchni.

O PISANIU PISANEK

Pisanki, jak sama nazwa wskazuje, to jaja pisane woskiem. Tak samo jak w przypadku kroszonek, jajo musi być odpowiednio dobrane i przygotowane, jednak różni się pod względem użycia barwników. W tym przypadku, żeby uzyskać zaplanowany efekt, jajo musi być wystudzone, a barwniki zimne.

Do pisanek używa się najczęściej barwników spożywczych bądź zrobionych z kolorowej bibuły. Za pomocą szpilki wbitej w patyczek lub kredkę możemy stworzyć na jajku piękne wzory. Twórczynie ludowe do zdobienia używają także kiski – metalowego lejka, do którego nabiera się wosk (najlepiej pszczelej) i piszą na jajku wzory geometryczne, zwierzęce i roślinne.

Ważna w pisaniu pisanek jest odpowiednia kolejność używania barwników. Na białym jajku malujemy gorącym woskiem wzór, następnie wkładamy je do najjaśniejszego koloru czyli żółtego na około 2 minuty. Następnie jajko wyciągamy i delikatnie wycieramy oraz zostawiamy do wyschnięcia. Kiedy pisanaka be-

dzie już sucha, dopisujemy kolejne elementy wzoru na żółtej skorupce i wkładamy do kolejnego barwnika np. pomarańczowego. W zależności od tego, jak kolorową chcemy mieć pisanekę, tylu używamy barwników. Na końcu jajko umieszczamy w najciemniejszej farbie (granatowej lub czarnej), która będzie stanowiła tło pisanek. Gotową pisanekę ogrzewamy nad płomieniem świecy i wosk zmywamy delikatnie ściereczką.

Obecnie, oprócz jaj kurzych, do zdobienia wykorzystuje się często wydmuszki jaj gęsi i strusich, rzadziej kaczek, gdyż ich skorupka jest bardzo śliska. Pisanki i kraszanki dzisiaj stanowią ozdobę stołu wielkanocnego, jednak w niektórych wioskach Opolszczyzny – powiat



IRZEGORZ WEIGT

strzelecki, gmina Tarnów Opolski, gmina Chrzastowice oraz okolice Ozimka – przestrzegane są dawne tradycje i dziewczęta obdarowują swych wybrańców pięknie zdobionymi, czerwonymi jajami. ■

**Autorka jest pracownikiem
Muzeum Ziemi Prudnickiej**

Ewa Gienza jest kierownikiem Centrum Tradycji Tkackich w Prudniku, nagradzaną twórczynią wzornictwa ludowego, m.in. zajęła I miejsce na XXIX Wojewódzkim Konkursie Plastyki Obrzędowej „Kroszonki Opolskie 2020” w kategorii rytmicznej organizowanym przez Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu i Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego przy współpracy Oddziału Opolskiego Stowarzyszenia Twórców Ludowych. W tym roku w ramach tego konkursu zdobyła drugą nagrodę w technice rytmicznej.



Świąteczna wystawa

Składając życzenia z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych Biblioteka Publiczna w Prudniku zaprasza do zwiedzania wystawy „Wesołego Alleluja na starej pocztówce”, która jest otwarta od 29 marca do 9 kwietnia w holu biblioteki, przy ul. Mickiewicza 1.

Na 12 planszach zaprezentowano 68 najciekawszych pocztówek. Wszystkie pochodzą ze zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu. Zostały wydane przez wydawnictwa: polskie, niemieckie, francuskie, rosyjskie i węgierskie. Kartki zdumiewają swoją różnorodnością i motywami. Często wytłaczane, malowane, z motywami naklejanymi oraz fotografiami. Autorami wielkanocnych pocztówek byli nierzadko znani ilustratorzy, rysownicy, a czasem najwybitniejsi twórcy epoki. Biblioteka jest obecnie jedyną otwartą (z zachowaniem reżimu sanitarnego) instytucją kultury. ■



MARCIN WIŚNIEWSKI

KOBIETA KOJARZĄCA PARY	DO PAZNOKCI		ZMORA DEBIUTUJĄCEGO AKTORA	CZŁOWIEK SUROWYCH ZASAD	LUDOWY WIERZCHNI STROJ KOBIECY	UPAŁ	PORANEK				4	POKRYWA SIKRYNI
	ZNAK ZODIAKU				NIEWIELKI STRAGAN							
KRATA ZABEZPIECZAJĄCA JAKIS OTWÓR								5	18		14	KLUB SPORTOWY W GDYNI
WYPŁACANA POSŁOWI			16		MIESZKANKA ADENU				1			
					SZEF AKADEMII							
					MAREK... - POLITYK RZYMSKI							
		17								7		
ZAWILEC												
MIESZKANKA ARADANU, TEBRIZU I TEHERANU			IMIĘ PISARZA ZEGADŁOWICZA	PLUJĄCE ZWIERZĘ	DOWÓDCA JANCZARÓW			ALEXANDER, KOMPOZYTOR NIEMIECKI		6		WYKONAWCA PIOSENKI „SZEROKIE WODY”
						15		TO, CO UCHYBIA CZYJEJŚ GODNOŚCI				
BAŚNIOWY DUSZEK LEŚNY					JEDNOSTKA W Nawigacji Morskiej							POPUSZCZANY ZA KRÓLA SASA
BRZUSZNA ALBO W ZIEMI	ARABSKIE IMIĘ MĘSKIE		19							ORZEŁ PRZEDNI		9
				PRZYRZĄD GIMNASTYCZNY - BUM ISTNIENIE				BAJKOPIISARZ GRECKI			10	
RZĘKA DO-KTORA OJBOLI								500 ARKUSZY PAPIERU				
MIARA ODLEGŁOŚCI			2									
				IMIĘ MALARZA CHAGALLA					3	SKOK		8

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

W krzyżówce panoramicznej litery z ponumerowanych pól tworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

Wyteż umysł

Sudoku - rozwiązanie tej łamigłówki matematycznej rodem z Japonii polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 krutek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9. Rozwiązywanie sudoku nie wymaga bycia orłem z matematyki, wystarczy odrobina cierpliwości i umiejętności logicznego myślenia, aby po kolei zapierać krutki cyframi. Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie! ■

	7	4	2		1	3		
5	3		7		8		2	
1				5		9	7	
6	1						3	
		9	6		4	2		
	4						5	8
				4				3
	6		9		2		4	1
		3	1		5	8	6	

CZAS ŚWIĄT

Per aspera ad astra

Czas Wielkiego Postu, czas oczekiwania na Paschę i koniec pandemii, skłania do różnych przemyśleń.

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Zawsze intrygował mnie fakt rodzenia się dziecka, istnienia bytu w różnych światach. Myślę, z jakim przerażeniem musi się zetknąć ten wspaniały cud życia, kiedy wchodzi w tak inny świat, niż ten w którym przez wiele miesięcy dojrzewał w łonie matki, gdzie było ciepło, ciemno, w środowisku wodnym, karmiony przez przewód łączący z organizmu matki.

Jakiż to musi być szok dla ciała, więc płaczą dzieci, czasem dość długo, nim się oswoją z nowym środowiskiem. A potem, tak długo wymagają wszechstronnej opieki, nim staną na własnych nogach, zaczęły mówić, poznawać świat zmysłami otoczenie. Wreszcie poznawszy nieco siebie, robią wszystko, żeby być dorosłym – zaczynają palić, pić, kombinować, nawet nosić okulary i oszpecać się, żeby starzej wyglądać. Wkrótce dociera do nas fakt, że jakoś zbyt szybko się starzejemy i wtedy matki upodabniają się do córek, w modzie, makijażu, a ojcowie? Może też, może jeszcze coś innego?

Kilka lat minie i zaczyna się etap, gdy goniąc za pieniędzmi, stabilnością, luksusem, tracimy zdrowie i rozsądek, aby za chwilę wydawać ów majątek na lekarstwa, lekarzy specjalistów, rehabilitację i skuteczne odmładzanie. Niestety, młodość można przedłużyć, nie zmuszając organizmu do dojrzałości, ale przy-



rys. GRZEGORZ WEIGT

wrócić ją, to raczej niemożliwe. Przecież Bóg nie zostawi nas „Na drugie życie, jak na drugi rok w tej samej klasie” (Julian Tuwim).

Piszę to niejako dla wejścia w inny temat. Bowiem tak, jak się rodzimy z przerażeniem, tak zjawisko odejścia również nas szokuje, choć nie chcemy się do tego przyznawać. No bo jak to? Człowiek jeszcze wczoraj był radosny, zdrowy, ani góry, ani łądy i przestworza nie były trudne do pokonania, aż ni z tego ni z owego; tu strzyka, tam boli, tu rwa kulszowa, nawet udar, zawał? Skąd to się bierze? Przecież mamy jeszcze tyle planów, marzeń, potrzeb i twarz w nie najgorszym stanie, a tu choroba. Nikt na nią nie czekał, ale

bywa, że się przyczynił i teraz, cały dorobek życia jest niczym wobec wszelkich ograniczeń zwłaszcza gdy wkracza starość.

Och, ta starość, mówią, że Bogu się nie udało. A czy Bogu coś się kiedyś nie udało? Wszystko u Boga ma swój czas i „mieszkań u Boga jest wiele”, więc poczekajmy. Przecież w starości objawia się wiele talentów, bywa mądrość życiowa, doświadczenie, starsi opiekują się wnukami, bo dla dzieci nie zawsze mieli czas. Daje nam Bóg czas wypoczynku i wewnętrznego rozliczenia się z życiem. Może opieki nad rodzicami, którzy byli zaniedbywani, a teraz starością równi. Jest wiele czasu i pomysłów na wykorzystanie starości, aż po grób.

I tu się zaczyna ów kolejny etap, lęk, co zobaczymy po przejściu do niebytu, jak niegdyś przy narodzeniu. Wiadomo, że rodząc się umrzemy, ale jak? Tylko ten wie, który nas życiem obdarzył. Mówią, jak kto żył – tak umiera, bo o dobrą śmierć też się modlić trzeba. Dziwi mnie, że w czasie tak wielkiego kryzysu ekonomicznego, moralnego, a nawet wiary i pandemii są ludzie, którzy odchodzą od Boga i Kościoła. Gdzie więc idą? Może partie zapewnią im godniejsze opuszczenie świata? Może oderwani od drzewa i życia Kościoła będą jak liście roznoszone przez wiatr? Różne bywają fanaberie, ale ponieważ śmierć jest nieunikniona, to trzeba o niej myśleć wcześniej. Nie dla oswojenia

ale przemyślenia – kim jestem, skąd przyszedłem i dokąd zmierzam. Przynależność do Kościoła i wspólnot w nim działających dają nam zaplecze w modlitwie, godnego pogrzebu, nawet jeśli jest to tylko urna z prochami. Wszak ksiądz, przez ostatnie namaszczenie, przeprowadza nas w świat wieczności, a błogosławieństwo nad grobem, udział wspólnoty wiernych, modlitwa jest przedsiönkiem do tego nowego życia, którego rozum nie jest w stanie pojąć, bo rodzimy się dla nieba. Jest Bóg, który czuwa, jak dobry ojciec i Chrystus, który żył na ziemi; nauczał, leczył, powoływał apostołów i cierpiał, więcej niż my, aby nas zbawić.

W ten to sposób, przechodząc przez choroby, starość i śmierć dotykamy wiary, iż po kolejnym Triduum Paschalnym, jeśli bóg pozwoli nam go przeżyć, będziemy się radować, nawet w atmosferze pandemii, zmartwychwstaniem nie tylko Chrystusa, ale nas samych, bo taka jest nasza wiara i w niej trzeba trwać. Jeśli nie ukorzenimy się w wierze, w Kościele i Chrystusie, to będziemy jak owa „plewa, którą wiatr rozmiata”. A więc aspera ad astra. Nic w nas nie dzieje się samo i bez przyczyny. Im większy trud, praca nad sobą w każdej dziedzinie, tym większe zwycięstwo. Przyznaję, że nie znam ani świętych, ani zwykłych zjadaczy chleba, aby bez pracy, cierpliwości, a czasem poświęcenia życia, dążąc do gwiazd nie osiągnęli światła, które wskazuje drogę do zbawienia. U boga bowiem wszystko jest możliwe (Mt 19,26), dla tego, kto wierzy (Mk 9,23).

Niech więc czas świąt Wielkanocnych będzie dla nas nadzieją i źródłem życia oraz wiary, że Chrystus zmartwychwstał, prawdziwie zmartwychwstał i jest wśród nas, bo: „Nie zna śmierci Pan żywota, chociaż przeszedł przez jej wrota. Wstał, przeniknął twarde mury, Bóg natury, Alleluja”. ■

O CZYM MYŚLELI, CZ. 8

O czym myśleli, czekając na spotkanie z Ogrodnikiem św. Józef i Sługa Boży Stefan Wyszyński niosąc krzyż?

To już ostatnia część cyklu przygotowanego przez o. Antoniego na czas Wielkiego Postu. Krótkie rozważania na temat św. Józefa i Stefana kardynała Wyszyńskiego. I każdego z nas... A przed nami już święta.

O. Antoni Kazimierz DUDEK OFM

W Ewangelii Janowej (J 19,17) czytam zdanie skierowane do Marii Magdaleny, równej Apostołom: „Ty udaj się do moich braci i powiedz im...” Tak jej powiedział Mężczyzna, o którym najpierw myślała, że to Ogrodnik.

Gdzież mi do św. Józefa! Gdzież mi do Sługi Bożego, ks. Prymasa!

Nikt mi nie uwierzy, jeżeli najpierw nie przytulę się do krzyża, jeżeli nie

wezmę Go ze sobą. Jeżeli krzyż nie przemieni mego życia.

Miejsce na odwrócenie krzyża jest wolne. Dla mnie też.

W klasztorze Dobrych Braci przy ul. Piastowskiej na parterze przed kaplicą dla chorych znajduje się wyjątkowo mądra rzeźba. Jest ilustracją prefacji wielkopostnej: „na drzewie rajskim śmierć wzięła początek” (pień drzewa z okazałymi owocami owinięty korpusem węża), na drzewie krzyża powstało nowe życie” (z tego samego pnia wyrasta krzyż z Chrystusem).

Cudownie przedstawiona Tajemnica, którą w tych dniach będziemy przeżywać – i ten przepiękny happy end! Alleluja! ■



rys. O. ANTONI DUDEK OFM

Sport

SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ

sport@tygodnikprudnicki.pl

KOSZYKÓWKA – SUZUKI 1. LIGA

Sensacji nie było

Czołowa drużyna zaplecza ekstraklasy nie pozostawiła złudzeń Pogoni. Prudniczanie są o włos od degradacji.

Damian WICHER

Czekają nas mecze z zespołami z pierwszej trójki tabeli. Szanse by wygrać są małe, ale będziemy walczyć, bo co nam innego pozostało – mówi po spotkaniu z Kotwicą trener Dominik Tomczyk.

Słowa szkoleniowca Pogoni okazały się prorocze. Wrocławski Klub Koszykówki potrzebował zaledwie trzech minut, by zbudować czternastopunktową przewagę (14:0). Przyjezdni tylko na chwilę odżyli, kiedy po trafieniach Stenferda Sannego oraz Tomaszów: Nowakowskiego i Madziara doprowadzili do stanu 17:10. Końcówka premierowej kwarty znów toczyła się do „jednego kosza” i na pierwszą regulaminową przerwę drużyny schodziły z boiska przy wyniku 31:12.

W 15. min wrocławianie wygrali już 41:16, a po dwóch odsłonach w hali „Sport Center” notowano rezultat... żużlowy – 59:31. To była istna rzeź niewiniątek.

Druga połowa rozpoczęła się niespodziewanie od dziesięciu „oczek” biało-niebieskich (59:41). Nie mający już nic do stracenia goście rzucili wszystkie siły na parkiet. W 29. min przewaga WKK stopniała do dziewięciu punktów (69:60). Rezultat mógł nawet oscylować wokół remisu, gdyby nie fatalna skuteczność z osobistych (aż 11 „pudeł” w całym meczu). Ale i tak rozmiary zwycięstwa (29:12) podopiecznych trenera Tom-

29. KOLEJKA

WKK Wrocław Pogoń Prudnik

(30:12, 29:19, 12:29, 32:22)

103
82

WKK: Uberna, Niedźwiedzki 24 (7 zb.), Wilczek 5 (1x3), Koelner 6 (2x3, Jędrzejewski 6, Grzeliński 2, Sitnik 12 (6 zb.), Prostack 25 (5x3), Matusiak 2 (6 zb.), Patoka 7 (1x3, 5 zb.), Rutkowski 14 (1x3, 6 zb.). Trenerzy: Tomasz Niedbalski, Sebastian Potoczny, Łukasz Dziergowski.

POGOŃ: Kutta 30 (5x3, 7 zb.), Sanny 6 (2x3), Kapuściński, Pisarczyk 19, Sroka, Nowakowski 12 (2x3, 5 as.), Madziar 12 (1x3, 9 zb.), Garwol 3 (1x3). Trenerzy: Dominik Tomczyk, Tomasz Michalak.

SĘDZIOWIE: Bogna Podkowińska, Marcin Olejnik, Mikołaj Kozubiński.



Dziurawiący raz za razem kosz Pogoni Tomasz Prostack przybliżył swoją byłą drużynę do 2.ligi

czyka w trzeciej kwarcie robiły wrażenie. W ostatniej odsłonie wspomniane wolne nie pozwoliły naszej drużynie złapać kontaktu z faworyzowanym rywalem. Ostatecznie WKK triumfował 103:82 i tym samym zapewnił sobie 3. miejsce po fazie zasadniczej. A Pogoń? A Pogoń, aby uratować się przez spadkiem musi dziś (31.03) pokonać broniących pozycji lidera Czarnych Słupska i liczyć na domową porażkę Decki Pelplin ze zdegradowaną Wisłą Kraków.

Katami prudnickiego zespołu okazali się Piotr Niedźwiedzki (24 pkt, 9/10 z gry) i były pogoniista Tomasz Prostack, który rzucił 25 punktów, w tym 5 „trójek”. Gospodarze wygrali walkę na tablicach (40-30), częściej asystowali (28-17) i przechwycili 8 piłek (goście zaledwie 1). Mieli też o wiele efektywniejszych zmienników (51-12) oraz byli skuteczniejsi w „pomalowanym” (46-26) i szybkim ataku (22-11), a także lepiej radzili sobie po stratach przeciwnika (17-6) i w sytuacjach drugiej szansy (15-5). ■

OSZUKAĆ PRZEZNACZENIE...

Pogoń Prudnik – Czarni Słupsk
31 marca (środa), godz. 18.00

transmisja w TVCOM.pl



SUZUKI 1. LIGA - MECZE

POZOSTAŁE MECZE 29. KOLEJKI

Kotwica – Dzik 80:75
(19:30, 18:17, 20:14, 23:14)
KOTWICA: Dymała 16, Kruszczyński 14, Sadło 14, Kulon 11, Stankowski 9, Robak 6, Wyszkowski 5, Wątroba 3, Struski 2, Pawlak.
DZIKI: Jarmakowicz 25, Grochowski 16, Krefft 14, Dębski 12, Tokarski 4, Nowerski 2, Piliszczuk 2, Koźluk.

Znicz – Doral 84:69
(14:22, 19:18, 19:13, 32:16)
ZNICZ: Szwed 17, Janik 17, Kierlewicz 15, Sobaczak 15, Czemyrs 6, Czosnowski 5, Tysza 4, Dalkowski 2, Pawlak 2, Proczek 1, Drewniak.
DORAL: Nowakowski 20, Ziółko 15, Krajniewski 12, Nowicki 11, Dawdo 6, Podejko 5, Rogalewski, Jeziorowski.

Górnik – Decka 93:87
(24:24, 26:22, 22:27, 21:14)
GÓRNIK: Jakóbczyk 25, Bojanowski 21, Zywert 13, Cechniak 10, Durski 9, Ochońko 8, Koperski 3, Malesa 2, Wróbel 2, Ratajczak.
DECKA: Majewski 18, P. Dzierżak 17, Szymański 12, Dutkiewicz 10, Madray 10, Pietras 10, Sączewski 10, Burczyk, Załucki.

ZAŁEGŁE

Czarni – Doral 100:67
(25:22, 25:15, 30:17, 20:13)
CZARNI: Śmigielski 20, Kurpisz 13, Musiał 11, Pieloch 11, Pabian 10, Kordalski 8, Słupiński 8, Przyborowski 7, Długosz 6, Kulikowski 4, Kopciński 2.
DORAL: Kowalski 15, Krajniewski 14, Ziółko 11, Nowicki 9, Nowakowski 8, Dawdo 5, Podejko 5, Jeziorowski, Rogalewski.

Sokół – AZS 92:94 d.
(24:22, 13:25, 28:18, 18:18, d.: 9:11)
SOKÓŁ: Małgorzaciak 23, Pełka 19, Fraś 12, Karolak 9, Majka 9, Zagula 9, Kulikowski 8, Czerwonka 3.
AZS: Brenk 25, Kaczmarzyk 20, Janowski 18, Piszczatowski 11, Krajewski 10, Szymański 8, Skiba 2, Lewiński.

Wisła – Miasto Szkła 75:89
(16:26, 13:28, 21:12, 25:23)
WISŁA: Rajewicz 17, Chrabota 13, Czyż 9, Bogdanowicz 6, Maj 6, Gorgoń 5, Wojciechowski 5, Zgłobicki 5, Krakowiak 4, Włodarczyk 3, Żaczek 2, Kozyra.
MIASTO SZKŁA: Czujkowski 22, Krzywdziński 18, Szczypiński 13, Oczkowiec 10, Wieloch 10, Ciesielski 8, Konopatzki 5, Ciechociński 3, Łęczyński, Walczewski.

Czarni – Śląsk II 94:70
(22:20, 25:14, 25:19, 22:17)
CZARNI: Musiał 20, Pieloch 20, Słupiński 12, Kurpisz 11, Kordalski 10, Pabian 10, Śmigielski 6, Kulikowski 3, Długosz 2, Kopciński.
ŚLĄSK II: Gordon 20, Rompa 14, Wal-ski 11, Leńczuk 10, Siembiga 8, Azimka 5, Góreńczyk 2, Kania, Strzępek.

TABELA I LIGI KOSZYKÓWKI

1. Czarni Słupsk	29	54 +402
2. Górnik Wałbrzych	29	53 +298
3. WKK Wrocław	29	50 +248
4. Sokół Łańcut	29	48 +321
5. GKS Tychy	29	46 -59
6. Miasto Szkła Krosno	29	45 +19
7. Znicz Pruszków	29	45 +4
8. AZS Opole	29	44 -6
9. Śląsk II Wrocław	29	43 +6
10. Księżak Łowicz	29	43 -44
11. Dzik Warszawa	29	42 0
12. Kotwica Kołobrzeg	29	40 -54
13. Decka Pelplin	29	38 -152
14. Pogoń Prudnik	29	38 -175
15. Wisła Kraków	29	37 -245
16. Doral Kłodzko	29	30 -563

1-8 – play-off, 14-16 – spadek

30. KOLEJKA (31.03, środa): GKS – Sokół (87:82), Doral – Księżak (90:121), Śląsk II – Znicz (78:97), Pogoń – Czarni (82:90, godz. 18.00), WKK – Miasto Szkła (98:88), Decka – Wisła (92:75), Dzik – Górnik (63:77), AZS – Kotwica (95:89).



PIŁKA NOŻNA – 4. LIGA

Fortuna punktuje jak chce!

Z taką grą i formą prezentowaną na boiskach 4. ligi opolskiej przez zespół Fortuny Głogówek coraz śmielej można powiedzieć, że zapowiadana walka o miejsca w czołowej dziesiątce ligowej tabeli to nie przedsezonowe mrzonki.

Dragomir RUDY

S koro o cyfrach mowa, to drużyna prowadzona przez Macieja Lisickiego jest niepokonana od dziesięciu spotkań i tyle właśnie punktów zdobyła w czterech kolejkach rundy rewanżowej. Mecz z Polonią Głubczyce miał pokazać, czy naprawdę głogówczanie są tak silni i skuteczni jak pokazują ostatnie wyniki. Mecz po raz pierwszy u siebie można było zobaczyć w Internecie, gdzie kilkuset kibiców śledziło poczynania swoich piłkarzy na żywo. Początek zawodów, to wzajemne wyczekiwanie i badanie sił przeciwników. Pierwszą groźną akcją już w 3. min zainicjowała Polonia, upatrując swojej szansy w szybkim kontrataku. W 6. min Tomasz Hajduk dwukrotnie nie-

celnie uderzał. Z każdą upływającą minutą przewaga gospodarzy była coraz większa. Piłkarze z Głubczyc nie potrafili znaleźć sposobu na dobrze zorganizowaną grę obronną miejscowych. Nieliczne akcje gości załamywały się przed polem karnym bądź dośrodkowania były wyjątkowo niecelne. W 12. min powinna paść bramka dla Fortuny. Piłkę posłaną w pole karne przez T. Hajduka nie trafił Rudziński. Minutę później składna akcja zakończyła się bramką zdobytą głową przez T. Hajduka. Arbiter jednak dopatrzył się spalonego i gola nie uznał. Mimo naporu gospodarzy goście próbowali kontratakami zdobyć bramkę. W 16. min Czarnecki z Polonii strzałem z dystansu minimalnie spudłował. W 19. min Levandowych

znakomicie „wkręcił” w polu karnym obrońcę gości odgrywając piłkę do Hudymy, który zdobył bramkę na 1:0. Po strzelonej bramce gra się uspokoiła. Nieliczne akcje z jednej czy drugiej strony kończyły się na wybijaniu piłki przez obrońców. W 43. min Śnieżek groźnie główkował wprost w ręce Poźniaka. W odpowiedzi niecelnie strzelił T. Hajduk. W ostatniej minucie pierwszej połowy Grek uderzył obok bramki golkipera Fortuny. Pierwsza połowa poza ostatnim kwadrantem należała zdecydowanie do głogówczan.

Druga część rozpoczęła się od niecelnych uderzeń z obu stron. W 51. min po dośrodkowaniu z rzutu wolnego arbiter nie uznał bramki strzelonej tym razem dla Polonii

25. KOLEJKA

Fortuna Głogówek
Polonia Głubczyce

(1:0)

3
1

FORTUNA: Poźniak, Trinczek (90. Kobiałka), Kuczera, Pindral, Szala, Rudziński (79. Dudek), D. Hajduk, Wesoły (70. Scholz), Levandowych, Hudyma (83. Niemczyk), T. Hajduk (89. Churas). Trener: Maciej Lisicki.

przez Śnieżka. Minutę później kolejną groźną akcją gości powstrzymał Poźniak. Drużyna Polonii Głubczyce w drugiej połowie prezentowała dojrzały futbol, grając szybkimi podaniami stwarzając częste zagrożenie pod bramką Poźniaka. Po chwilowej przewadze gości do głosu ponownie doszli miejscowi. W 62. min. faulowany w polu karnym został Levandowych. Najlepszy strzelec zespołu Łukasz Wesoły pomylił się jednak z rzutu karnego, strzelając obok lewego słupka. Niewykorzystana „jedenastka” podziałała motywująco na gospodarzy. W 64. min piłka przejęta przed polem karnym przez Levandowych, została dograna do wbiegających zawodników gospodarzy, którzy po „ostrzeliwaniu” nóg obrońców gości ostatnim celnym uderzeniem T. Hajduka zdobyli bramkę na 2:0. W 72. min najlepszy

na boisku Levandowych po indywidualnej akcji ściągając na siebie dwóch obrońców znakomicie podał do wbiegającego w pole karne T. Hajduka, który bez najmniejszych problemów zdobył gola na 3:0. W 81. min minimalnie niecelnie z półwoleja uderzał ponownie T. Hajduk. Zawodnicy z Głubczyc szukali honorowej bramki. Udało im się to dopiero w 88. min po celnym uderzeniu z rzutu karnego Jarmuły.

Mecz zasłużenie wygrała Fortuna, która już w najbliższą sobotę zmierzy się na wyjeździe w Strzelcach Opolskich z tamtejszym Piastem. Na koniec jeszcze raz łyk statystyki. Otóż Fortuna w ostatnich czterech meczach wyjazdowych odniosła 4 zwycięstwa, czyli przed meczem z silnym Piastem nie stoi na straconej pozycji, a wręcz wyrasta na cichego faworyta. ■

PIŁKA NOŻNA – 4. LIGA

Dramat na własne życzenie

Dwubramkowa przewaga Pogoni okazała się zbyt małą zaliczką, aby pokonać grający bardzo dobrze i z ogromnym zaangażowaniem zespół gości, zbudowany niemal wyłącznie z własnych wychowanków.

Mieczysław MATCZAK

O d pierwszych minut Pogoń ruszyła do zdecydowanych ataków, ale już w 5. min mogła zostać ukarana. Po szybkiej kontrze w sytuacji sam na sam z bramkarzem znalazł się Hober i po zderzeniu z atakującym go naszym obrońcą goście mieli wiele pretensji do sędziego, że nie podyktował rzutu karnego. Podrażnieni piłkarze z Olesna dwukrotnie byli bliscy objęcia prowadzenia. W 8. min po podaniu Hobera Janas posłał piłkę minimalnie nad poprzeczką, a trzy minuty później futbolówkę uderzoną przez napastnika przyjezdnych w ostatniej chwili Strząbała wybił na rzut rożny. W 15. min po kornerze i główce piłka minęła poprzeczkę bramki Diasa. W 21. min po pięknej akcji Leszczyńskiego Fernandes z kilku metrów zmienił kierunek toczącej się piłki i Pogoń niespodziewanie otworzyła wynik meczu. W 24. min gospodarze byli bliscy podwyższenia prowadzenia po rzucie rożnym i minimalnie niecelnej główce Surmy. Od tego momentu wyraźnie lepiej prezentował się zespół gości. W 26. min Huć posłał futbolówkę nad poprzeczką, minutę później dwóch napastników OKS-u minęło się z toczącą się piłką po linii pola bramkowego, w 28. min Diasa nie pokonał Flak z 8 metrów, a w 37. min Misiak trafił w słupek. W 43. min po kolejnej ładnej akcji w sytuacji sam na sam z bramkarzem Misiak posłał piłkę o centymetry obok słupka po zewnętrznej stronie. Przebieg pierwszej odsłony nie wró-



Z prawej Patryk Surma

żył naszym piłkarzom nic dobrego. OKS z minuty na minutę spisywał się coraz lepiej, łatwo stwarzał groźne sytuacje podbramkowe, co wcale nie stwarzało im trudności przy słabej grze defensywnej Pogoni.

Zaskakująco i szczęśliwie dla Pogoni rozpoczęła się druga połowa spotkania. W 47. min za krytykowanie orzeczeń sędziego goście ukarani zostali rzutem wolnym, po którym Izvorsky podwyższył prowadzenie gospodarzy na 2:0. Podobnie jak w pierwszej połowie, po stracie bramki goście zdecydowanie przyspieszyli grę i dyktowali swoje warunki. W 57. min w ostatniej chwili Piskorz powstrzymał napastnika gości i skończyło się szczęśliwie na rzucie rożnym. Minutę później po dalekim wrzucie z autu napastnik OKS-u z kilku metrów fatalnie spudłował, ale

przy trzeciej próbie było już tylko 2:1. W polu karnym, w niegroźnej sytuacji, sfaulowany został Świerc i Hober (wart 100 tys. euro według wyceny podanej w „NTO”) zdobył z rzutu karnego kontaktowego gola. W 63. min goście zmarnowali idealną okazję do wyrównania, kiedy to napastnik z 3 metrów trafił w leżącego Diasa. Chwilę później Pogoń mogła prowadzić 3:1. Najpierw piłkę po uderzeniu z 5 metrów bramkarz gości odbił nogami, a po dobitce Strząbały futbolówka minęła słupek. W 67. min trener OKS-u dokonał dwóch zmian, co miało istotny wpływ na końcowy wynik. Wprowadzony Piontek niemal przy pierwszym kontakcie z piłką i szybkiej kontrze doprowadził do remisu 2:2. Trener Pogoni też dokonał dwóch zmian, ale pojawienie się na boisku Kamary i Rudzkiego nie

25. KOLEJKA

Pogoń Prudnik
OKS Olesno

(1:0)

2
3

POGOŃ: Dias, Piskorz, Strząbała, Milewski, Hernani, Surma, Ivanecky, Stencel, Izvorsky, Leszczyński (73. Kamara), Fernandes (65. Rudzki). Trener: Łukasz Kabaszyn.

poprawiło jakości gry naszego zespołu. Do końca meczu goście byli zespołem lepszym i swoją przewagę udokumentowali w 80. min zwycięską bramką, po dalekim wrzucie z autu i uderzeniu z kilku metrów, debiutującego środkowego obrońcy Molskiego. Ale to nie był koniec dogodnych okazji drużyny z Olesna do zdobycia kolejnych bramek. W 83. min po minięciu naszego bramkarza napastnik gości z ostrego kąta nie trafił do pustej bramki. W 85. min Dias piękną obroną wybił futbolówkę na rzut rożny, a kilka chwil później Hober nie pokonał Diasa z rzutu karnego.

Oba zespoły stworzyły bardzo interesujące widowisko i tylko szkoda, że mecz rozgrywany był bez udziału kibiców. Pogoń długimi okresami rozgrywała dobre spotkanie, ale zbudowany niemal wyłącznie z własnych wychowanków zespół OKS-u, prezentował ciekawszy, lepiej rozumiejący się kolektyw i z łatwością stwarzał dogodne sytuacje podbramkowe. Ułatwiała im w tym słaba postawa prudnickich defensorów, którzy kilkakrotnie popełniali rażące błędy i nie byli w stanie powstrzymać szybko poruszających się piłkarzy z Olesna. Na szczęście dla miejscowych goście razili słabą skutecznością i zdobyli tylko 3 bramki. Nie była to pomyślna kolejka dla Pogoni, tym bardziej że broniące się przed spadkiem drużyny z Olesna, Głucholaz czy Namysłowa zdobyły komplet punktów, a Polonia Głubczyce nie powstrzymała świetnie spisującej się Fortuny Głogówek. ■

IV LIGA

25. KOLEJKA	
Skalnik - Małapanew	0:3
Skorogoszcz - Agropolon	2:1
Unia - Victoria	3:1
GKS - Walce	2:0
Ruch - Starowice D.	2:4
Start - Gogolin	2:1
Swornica - Piast	wo. 0:3
Fortuna - Polonia	3:1
Porawie - Chemik	2:1
Olimpia - Odra II	0:4
Pogoń - Olesno	2:3

1. Ruch Zdzeszowice (s)	25	66	98:14
2. LZS Starowice D. (s)	25	60	73:24
3. Agropolon Głuszyna	25	54	49:17
4. Małapanew Ozimek	25	49	55:27
5. Porawie Większyce	24	46	58:27
6. Unia Krapkowice	25	41	50:39
7. MKS Gogolin	25	38	48:31
8. Piast Strzelce Op.	25	38	42:35
9. Chemik K.-Kozle	25	38	56:49
10. Odra II Opole (b)	24	38	50:34
11. LZS Skorogoszcz	25	36	43:43
12. Polonia Głubczyce	25	35	54:45
13. Victoria Chrościce (b)	25	35	52:64
14. Fortuna Głogówek (b)	25	31	47:58
15. OKS Olesno	25	28	39:58
16. Skalnik Gracze	25	27	26:36
17. Start Namysłów	25	24	23:48
18. GKS Głucholazy	25	21	25:61
19. Olimpia Lewin B. (b)	25	20	27:73
20. Pogoń Prudnik	25	15	25:69
21. LZS Walce (b)	25	14	27:70
22. Swornica Czarnowasy*	25	21	22:67

* - wycofana z rozgrywek

SIATKÓWKA – LIGA MISTRZÓW

Wyrzucili giganta za burtę!

Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle wystąpi w wielkim finale siatkarskiej Ligi Mistrzów

Damian WICHER

Podopieczni Nikoli Grbicia po wyjazdowym zwycięstwie 3:2 nad Zenitem Kazań (w Tatarstanie obecni

byli kibice z Głogówka!) rewanżowy pojedynek we własnej hali rozpoczęli od przegranej partii 17:25. W drugim secie role się odwróciły

i to ZAKSA rozgromiła rywala (25:16). W kolejnej odsłonie goście jedynie do stanu 5:5 dotrzymywali kroku kędzierzynianom. W partii numer cztery ZAKSA prowadziła 21:18, a na finiszu miała kilka piłek meczowych w górze. Niestety, as serwisowy N'Gapetha (Francuz posyłał tego dnia „kamienie”) i punktowy blok przedłużyły Rosja-

PÓŁFINAŁ - REWANŻ

ZAKSA Kędzierzyn-Koźle

2

Zenit Kazań

3

(-17, 16, 21, -28, -18; złoty set: 15:13) pierwszy mecz: 3:2 dla ZAKS-y

ZAKSA: Benjamin Toniutti, Aleksander Śliwka, Jakub Kochanowski, Łukasz Kaczmarek, David Smith, Kamil Semeniuk, Paweł Zatorski (libero), Bartłomiej Kluth, Rafał Prokopczuk. Trener: Nikola Grbić.

ZENIT: Artiom Wolwicz, Earvin N'Gapeth, Aleksandr Wołkow, Bartosz Bednorz, Maksim Michajłow, Aleksandr Butko, Walentin Gołubiew (libero), Andriej Surmaczewski, Fiodor Woronkow, Loran Alekno, Dienis Ziemczonok. Trener: Władimir Alekno.



ZAKSA KĘDZIERZYN-KOŹLE

nom nadzieje na końcowy triumf (30:28). W tie-breaku sytuacja się powtórzyła. Gospodarze wygrali 13:11, a po chwili mieli meczbola. Znow jednak ekipa z Kazania wyszła z opresji. Wygrała seta 20:18, a cały mecz 3:2. Finalistę Ligi Mistrzów miał więc wyłonić „złoty set” (tak jak w ćwierćfinale z Cucine Lube Civitanova). Po serii fenomenalnych zagrywek Semeniuka było nawet 8:4 dla drużyny z Opolszczyzny. W końcówce spotkania przewaga ZAKSY stopniała do zaledwie „oczka” (14:13), bo fenomenalną grę kontynuował Michajłow. Punkt na wagę awansu wywalczył Śliwka atakiem z lewego skrzydła. Ekspert przyznali zgodnie: to był kosmiczny mecz na najwyższym światowym poziomie.

Szalona radość po ostatniej piłce

Wielki finał LM odbędzie się 1 maja w Weronie. Przeciwnikiem ZAKS-y będzie Itas Trentino, który w półfinale wyeliminował Sir Sicome Monini Perugia (3:0, 2:3). Barw pokonanego teamu bronił dwóch reprezentantów Polski: Maciej Muzaj i Wilfredo Leon, a na ławce trenerskiej zasiadał selekcjoner naszej kadry Vital Heynen.

Jedynym polskim zespołem, który wygrał te prestiżowe rozgrywki, choć jeszcze pod nazwą Puchar Europy Krajowych Mistrzów, pozostaje Płomień Milowice (1979 r.). Kędzierzynianie cztery razy występowali w Final Four, ale najwyższą zajmowali trzecią pozycję. Zenit wznosił puchar pięciokrotnie. Na kolejny czeka przynajmniej rok. ■

KARATE WKF

Po naukę do Tczewa

W prudnickiej ekipie karateków oprócz doświadczonych klubowych kadrowiczów (Karolina Zelasko, Oskar Szkolnicki i Dorian Zdebski) trener Tadeusz Brudniak na 8. edycję Międzynarodowego Turnieju Grand Prix Tczew w Karate WKF zabrał zawodników z mniejszym stażem startowym, aby poczuć atmosferę zawodów i zobaczyli, jaki poziom wytrenowania prezentują zawodnicy.

Wdwudniowej imprezie wystartowała rekordowa liczba zawodników i zawodniczek, w sumie 750 osób reprezentujących 52 kluby z Francji, Słowacji, Niemiec, Ukrainy i Polski. Po naukę i doświadczenia pojechali Karolina Nowak, Dawid

Marszałek i Oliwia Pytel. Niestety, nauka drogo kosztuje i wszyscy zapłacili swoje „frycowe” za start w nowej kategorii wiekowej. Trzeba mieć jednak nadzieję, że kontakt z polską czołówką zmobilizuje naszą młodzież do wytężonej, ciężkiej pracy treningowej w doskonaleniu umiejętności

i podnoszeniu swoich kwalifikacji na drodze do rywalizacji i startów sportowych. Dzisiaj jednak, trzeba było chylić czoło przed rywalami, którzy nie dali szans naszym karatekom. Na pocieszenie pozostaje fakt, że zarzewiacy przegrali z późniejszymi medalistami poszczególnych konkurencji.

Jeżeli udźwigną gorzkość porażki i wyciągną odpowiednie wnioski, będzie to ich pierwszy sukces. Nie zawiedli, jak zawsze nasi klubowi kadrowicze. Karolina Zelasko, która w kategorii kata kobiet U21 zajęła trzecie miejsce, zdobywając brązowy medal. Z medalem w tym samym kolorze zakończył start w kata juniorów młodszych Oskar Szkolnicki. W drugim dniu zawodów startował tylko Oskar Szkolnicki, który dorzucił jeszcze dwa krążki do swojej kolekcji. Srebrny w kumite indywidualnym i brązowy w kata, oba w kategorii wiekowej młodzika.

Należy również wspomnieć o jeszcze jednym akcencie prudnickich karateków, którym był pozytywnie zaliczony debiut w zespole sędziowskim tej imprezy, świeżo upieczonej sędziny Magdaleny Kruczek.

Mimo obostrzeń pandemicznych karateków czeka gorący okres startowy. W kwietniu/ maju turnieje kwalifikacyjne do Mistrzostw Polski Juniorów. Młodzicy będą mieli swoje Międzywojewódzkie Mistrzostwa w kwietniu, które zostaną rozegrane w Legnicy. Tak, więc sporo wyzwań przed zawodnikami i ich trenerami. (b) ■



Prudniczanie na zawodach w Tczewie

UKS Orlik Prudnik zaprasza dzieci z roczników **2010-2014** do młodzieżowych drużyn piłkarskich

rocznik 2010
wtorek, czwartek, piątek
od 18.00 do 19.30

roczniki 2011-12
poniedziałek, środa
od 17.30 do 19.00

roczniki 2013-14
wtorek, piątek
od 16.30 do 18.00

Zajęcia odbywają się w hali I LO Prudnik, ul. Gimnazjalna 2

Chętnych prosimy o kontakt po godz. 17
798 178 076

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ (50)

75 lat prudnickiej Pogoni



Mieczysław MATCZAK



W sezonie 2014/2015 Pogoń grała raz lepiej, raz gorzej - częściej jednak poniżej oczekiwań, głów-

nie na własnym boisku. Szczupła i osłabiona kadra zespołu seniorów nie dawała nadziei na osiągnięcie znaczących wyników, a sukcesem, co uważano przed rozgrywkami, miał być wywalczenie bezpiecznej lokaty w tabeli. Analizując przygotowania do I rundy, trudności ze zbudowaniem odpowiednio liczebnej kadry piłkarzy uczestniczącej w treningach trudno było oczekiwać dobrych wyników. Pogoń nie tylko się nie wzmocniła, ale na domiar złego do mistrzowskich spotkań przystąpiła w znacznym kadrowym osłabieniu. Zabrakło Olejnika i Mazura, którzy nie rozegrali żadnego meczu. Zabrakło również tak dobrze zapowiadających się młodych piłkarzy jak Masternak i Kobiółka, a w wielu grach nie uczestniczyli: Pietruszka i Wójtowicz oraz Leśniowski, który doznał groźnej kontuzji. Cieszył natomiast powrót do Prudnika i gra debutujących w Pogoni: Cajznera, Gościeja i Płóciennika, którzy mamieni zrobieniem wielkiej piłkarskiej kariery zostali wysłani do Górnika Zabrze.

Rundę jesienną Pogoń rozpoczęła od niespodziewanej porażki z beniaminkiem z Raławic 1:3 (ostatecznie Raławii przyznano walkower 3:0.), później było już znacznie lepiej. Pogoń pokonała: Orła Żłinice 3:2 (Leśniowski 2, Surma), Chemik Kędzierzyn-Koźle 3:1 (Cajzner, Surma, samobójcza), Start Namysłów 2:0 (Rudzi 2), Olimpię w Lewinie Brzeskim 2:1 (M. Dziwisz, Pietruszka), Victorię w Chrościcach 2:0 (Surma, Rudzi), Piast w Strzelcach Op. 5:0 (Rudzi 3, Surma, Forma). W ostatnich 6 spotkaniach prudniczanin doznał jednak aż 5 porażek i rundę jesienną zakończyli na odległym spadkowym szesnastym miejscu.

RUNDA JESIENNA

1. Polonia Głubczyce	17	39	35:17
2. Stal Brzeg	17	37	33:8
3. LZS Piotrków	17	34	40:16
...			
16. Pogoń Prudnik	17	19	21:25

Radość w Prudniku i smutek w Raławicach Śl. - tak najkrócej można podsumować panującą atmosferę wśród kibiców naszego powiatu po zakończeniu rundy wiosennej. Pogoń trzeci raz z rzędu mile zaskoczyła swoich kibiców dobrą grą w rundzie rewanżowej i pomimo dużych strat punktowych poniesionych jesienią pewnie obroniła się przed



Bartosz Wójtowicz (biały trykot) podczas derbowego pojedynku z Raławią

spadkiem do „okręgówki”. Prudniczanin wiosną zdobyli 26 pkt (na własnym boisku doznali tylko 1 porażki - z Raławią 0:2), odnosząc 8 zwycięstw: w Żłinicach 2:1 (Leśniowski, Surma), z Chemikiem 1:0 (Forma), Mechnicami 3:1 (Gościej, Scholz, Cajzner), Lewinem B. 4:2 (Surma 3, Leśniowski), w Dobrzeńcu W. 3:2 (Mazur 2, Rudzi), Chrościcami 3:1 (Wicher, Leśniowski, Mazur), Strzelcami Op. 3:2 (Mazur 2, Rewucki) i Więszycami 1:0 (Gościej). Zdobyć punktowa Pogoni wiosną byłaby z pewnością jeszcze bardziej okazała, gdyby nie wyjazd za granicę Tęczara, Rysza, Formy i Leśniowskiego oraz długotrwałe kontuzje Dziwisza, Rewuckiego czy Płóciennika. Trener Przybylski miał spore problemy pod koniec rundy w zestawieniu nawet podstawowej jedenastki, a mimo to piłkarze w decydującej fazie rozgrywek spisywali się bardzo dobrze i potrafili zdobywać punkty nawet z wyżej notowanymi rywalami.

RUNDA WIOSENNA

1. LZS Piotrków	17	39	51:13
2. Porawie Więszyce	17	34	37:19
3. Polonia Głubczyce	17	33	42:19
...			
9. Pogoń Prudnik	17	26	22:26
17. Raławia Raławice Śl.	17	12	17:47

Pogoń zdobyła 45 pkt, u siebie - 26, na wyjeździe - 19. Strzeliła 43 bramki, u siebie - 27, na wyjeździe - 16. Zanotowała 14 zwycięstw i 3 remisy oraz poniosła 17 porażek.

W Prudniku uzyskała bilans 8-2-7, zaś na boiskach rywali 6-1-1. Najwyższe zwycięstwo prudniczanin odnieśli ze Strzelcami Op. 5:0, natomiast najwyższej porażki doznali z Więszycami 0:4. W 7 meczach Pogoń nie zdobyła żadnej bramki.

Z rzutów karnych strzeliła 5 goli (Rudzi 3, Mazur 2), a rzutów wolnych - 3 (Rudzi, Wicher, Dziwisz).

W Pogoni występowali niemal wyłącznie miejscowi wychowankowie, wśród których większość to niedawni lub jeszcze juniorzy. W minionym sezonie, w rundzie jesiennej, Pogoń przeżywała trudne chwile i kibice mieli uzasadnione obawy o dalsze losy klubu. Nie marzono o znaczących sukcesach, a raczej o bezpiecznym miejscu w tabeli również w zbliżających się nowych rozgrywkach. Swoją postawą i zaskakująco dobrą grą piłkarze dostarczyli kibicom sporo niespodzianek, ale o tym następnym razem.

STRZELCY

Rudzi 9, Surma 8, Leśniowski 6, Mazur 5, M. Dziwisz 4, Cajzner

2, Forma 2, Gościej 2, Pietruszka, Scholz, Wicher, Rewucki po 1, samobójcza 1.

4. LIGA - SEZON 2014/2015

1. LZS Piotrków	34	73	91:29
2. Polonia Głubczyce	34	72	77:36
3. Stal Brzeg	34	69	61:16
4. Porawie Więszyce	34	58	73:57
5. Chemik K.-Koźle	34	57	62:53
6. Śląsk Łubnany	34	53	48:44
7. Sparta Paczków	34	51	57:46
8. OKS Olesno	34	51	54:64
9. Olimpia Lewin B.	34	47	52:63
10. Start Namysłów	34	47	45:45
11. TOR Dobrzeń Wlk.	34	46	54:55
12. Pogoń Prudnik	34	45	43:51
13. Czarni Otmuchów	34	42	43:56
14. LZS Mechnice	34	37	58:76
15. Raławia Raławice Śl.	34	33	39:73
16. Victoria Chrościce	34	32	52:70
17. Orzeł Żłinice	34	27	38:68
18. Piast Strzelce Op.	34	16	33:88

POGOŃ: Roskosz (34 mecze), Surma (33), Rudzi (31), Gościej (31), Cajzner (30), Scholz (30), Wicher (29), Pietruszka (28), Rysz (26), M. Dziwisz (25), Wójtowicz (24), Rewucki (24), Płóciennik (24), Forma (18), Leśniowski (16), Pogoda (12), Borowicz (7), Tęczar (7), Mięczkowski (3), Różański (2), Bogucki (2), Kasprzycki (2), Wesołowski I (2), Kupisz (1). Tylko w rundzie jesiennej występowali: Borowicz, Kupisz, Bogucki, Pogoda. Tylko wiosną występowali: Różański, Mięczkowski, Tęczar.

W sezonie 2014/2015 został zmieniony regulamin rozgrywek w wojewódzkiej lidze juniorów, w której w ubiegłym sezonie występowało tylko 7 drużyn. Po rozsądnej decyzji działaczy i powrocie do „normalności” o mistrzowskie punkty rywalizowało 13 zespołów. Pogoń, ubiegłoroczny mistrz, w silniejszej grupie spisała się poniżej oczekiwań i ostatecznie zajęła dopiero 9. miejsce. Nie trudno przewidzieć jakie wyniki uzyskiwaliby juniorzy w rozgrywkach na szczeblu centralnym rywalizując z najlepszymi zespołami w kraju.

WOJEWÓDZKA LIGA JUNIORÓW - SEZON 2014/2015

1. Pomologia Prószków	24	64	119:15
2. Koksownik Zdzeszowice	24	44	74:40
3. MKS Gogolin	24	41	62:44
4. Małapanew Ozimek	24	40	75:38
5. Polonia Nysa	24	40	64:46
6. Chemik K.-Koźle	24	39	59:39
7. OKS Olesno	24	39	52:37
8. Swornica Czarnowasy	24	37	52:39
9. Pogoń Prudnik	24	35	53:71
10. Stal Brzeg	24	33	61:49
11. Polonia Głubczyce	24	17	24:82
12. LZS Mechnice	24	10	17:135
13. Olimpia Lewin B.	24	10	20:117

CDN

Bo zasługujesz na piękny portret

Julia

PAWEŁ HOFFMANN PHOTOGRAPHY

KONTAKT@HOFFMANNSTUDIO.PL

APTEKI

dyżury oraz pogotowie pracy w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy
środa (31.03.2021) – środa (7.04.2021)
UWAGA!
Plan pracy aptek może ulec zmianie.

PRUDNIK

WT, ŚR, CZW, PT
Apteka Burchaciński Spółka Jawna
ul. Skowrońskiego 28, tel. 77 887 01 01
PT, SO, NI
Apteka „Kolorowa”
ul. Sobieskiego 15, tel. 730 942 198
NI, PN, WT
Apteka „Pod Świerkami” sp. z o.o.
ul. Piastowska 22, tel. 77 453 50 96
WT, ŚR
Apteka mgr Jadwiga Jaskowska,
ul. Rynek 14, tel. 77 406 71 85

GŁOGÓWEK

dyżury oraz pogotowie pracy w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy
WT, ŚR, CZW, PT, SO, NI
Apteka „Świętojańska”
Pl. Wolności 6, tel. 77 437 20 66
NI, PN, WT, ŚR
Apteka Św. Anny
ul. 3 Maja 17, tel. 77 437 24 25

BIAŁA

(apteki w Białej nie prowadzą dyżurów)
Apteka „Pod Lwem”,
ul. 1 maja 18, tel. 77 438 70 22
Apteka im. Karola Wojtyły,
ul. Opolska 2a, tel. 77 438 74 06
Apteka im. św. Kamila,
Rynek 14, tel. 77 438 71 21

ŁĄCZNIK

(pogotowie rozpoczyna się o godz. 16.00)
Apteka mgr Krystyna Wiśniewska,
Łącznik 48 – 220 ul. Skowrońskiego 4, tel. 77 437 63 68

KORFANTÓW

Apteka „Apteka Rodzinna”
ul. Wyzwolenia 16, tel. 77 435 60 27
Apteka Elżbieta Wilk
ul. Wyzwolenia 19, tel. 77 431 90 48

STRZELECZKI

Apteka „Sub-Sole”,
Strzeleccki, ul. Sienkiewicza 33, tel. 77 466 82 00
Punkt apteczny „Sub-Sole”,
Dziedzice, ul. Główna 15, tel. 77 466 87 58
Apteka Arnika,
Dobra, ul. Szkolna 2, tel. 77 466 83 09
Kujawy, ul. Opolska 1 C, tel. 77 466 87 58

WALCE

Apteka,
ul. Mickiewicza 7, tel. 77 466 01 23

Telefon alarmowy 112
Nocna i świąteczna pomoc lekarska
ul. Nyska 1, tel. 77 436 26 66

WAŻNE TELEFONY

Prudnik
Informacja PKP, tel. 19 757
Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a, tel. 77 436 99 00

POGOTOWIA

Ratunkowe 112, 999, 77 438 78 85
Straż Pożarna 112, 998, 77 438 05 30
Policja 112, 997, 478 629 203
Energetyczne 991
Gazowe 992
Wodno-Kanalizacyjne 994
>> **Prudnik** 77 436 25 56
>> **Głogówek** 77 437 46 47
Drogowe 981
Opiekuńcze 77 474 54 45
Straż Miejska 77 406 62 42

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW

Starostwo Powiatowe w Prudniku, pok. 4
tel. 77 436 93 09, 576 834 168
środa i piątek 7.30 - 13.00

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W PRUDNIKU

77 406 70 38

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W GŁOGÓWKU

77 438 00 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W BIAŁEJ

77 438 71 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W LUBRZY

77 407 46 79

KULTURA

OŚRODKI KULTURY

Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki Publicznej w Prudniku
Siedziba główna POK – Pałac Fränkla, ul. Kościuszki 1A, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 33 96.
Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 27 60.
Kino Diana, ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 66 85.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Głogówku

Ul. Batorego 10, 48-250 Głogówek, tel. 77 406 91 40. Godziny otwarcia: pon - pt - od 8.00 do 20.00.

Gminne Centrum Kultury w Białej
Ul. Prudnicka 35, 48-210 Biała, tel./faks 077 438 70 26.

Gminny Ośrodek Kultury w Lubrzy
Ul. Wolności 73, 48-231 Lubrza, tel./faks 77 407 46 83.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Prudniku
Ul. Parkowa 4, 48-200 Prudnik, tel. 77 436 25 63.

Městské informační a kulturní středisko w Krnovie
náměstí Míru 1/14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706, e-mail: posta@mikskrnov.cz.

MUZEA

Muzeum Ziemi Prudnickiej
Siedziba główna - Arsenal, ul. Chrobrego 5, 48-200 Prudnik, tel. 77 406 80 60, czynne: wtorek-piątek 8.00-16.00, 2. sobota miesiąca: 10.00-16.00. Ekspozycja stała: etnografia, historia Prudnika, Stanisław Szozda. Centrum Tradycji Tkackich - ul. Królowej Jadwigi 23, czynne:

wtorek-piątek 8.00-16.00, 4. sobota miesiąca 10.00-16.00. Wieża Woka, Plac Zamkowy czynna od 1 maja do 30 września od wtorku do piątku 12.00-16.00 oraz w soboty, niedziele i święta 12.00-18.00. Cena biletów: Arsenal normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy (20-35 osób) 100 zł, CTT normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy 100 zł, Wieża Woka normalny/ ulgowy 5 zł, grupowy 50 zł. Bilet rodzinny (tylko z Kartą Dużej Rodziny lub Opolską Kartą Rodziny) - 20 zł (obejmuje wszystkie obiekty MZP). W czwartki do obiektów muzeum wstęp wolny (poza Wieżą Woka).

Muzeum Regionalne w Głogówku
Ul. Słowackiego 1, 48-250 Głogówek, tel. 77 437 35 00, godziny otwarcia: wtorek – piątek: 10.00 – 14.00.

Muzeum Śląska Opolskiego
Ul. św. Wojciecha 13, Opole, tel. 77 453 66 77. Czynne 9.00-15.30 (wtorek-piątek), 10.00-15.00 (sobota), 12.00-17.00 (niedziela), nieczynne (poniedziałek). Ekspozycja stała: „Pradzieje Opolszczyzny” i „Opole - gród, miasto, stolica regionu”, „Galeria malarstwa polskiego XIX i XX wieku”, „W kręgu farmacji”.

Městské muzeum w Zlatých Horách
Nám. Svobody 94, 79376 Zlaté Hory. Czynne od wtorku do piątku, od godz. 9.00 do 12.00 i od 13.00 do 16.00.

Městské muzeum w Krnovie
náměstí Míru 14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706, e-mail: muzeum@mikskrnov.cz.

IZBY REGIONALNE

• Farska stodola w Biedzychowicach, usytuowana obok plebani. Jest tu eksponowane wyposażenie dawnego śląskiego domu. Kontakt z Różą Zgorzelską (tel. 77 437 17 99, kom. 668 290 809).
• Izba śląska w Publicznym Gimnazjum nr 1 w Głogówku. ul. Kościuszki 10, tel. 77 437 35 92. W wydzielonych pomieszczeniach znajdują się tematyczne ekspozycje: dawna pralnia, kuchnia, sypialnia, klasa itp.
• Izba regionalna na poddaszu budynku szkolnego w Przechodzie (gmina Korfantów). Zgromadzono w niej stroje regionalne, przedmioty codziennego użytku, sprzęty rolnicze, mapy, fotografie.
• Izba regionalna w Wiejskim Centrum Aktywizacji w Rudziczce. Izbę można zwiedzać od poniedziałku do piątku, w godz. od 13.00 do 20.00.
• Izba regionalna w Powiatowym Centrum Kształcenia Praktycznego w Prudniku (ul. Prężyńska). Kontakt z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Prudniku (ul. Podgórna).

Zabytkowy spichlerz w Trzebinie
Czynne w każdą niedzielę, od godz. 15.00 do 17.00. Kontakt: sołtys Roman Pilch (77 436 03 22), Józefa Bogusz (77 436 60 22), Daniela Mojak (784 181 951).

Prudnicki garnizon

Była siedziba Ośrodka Sportu i Rekreacji w Prudniku (łaźnia miejska), ul. Parkowa 4, Prudnik. Czynne w każdy wtorek w godz. 10.00-12.00 i czwartek w godz. 16.00-18.00 (w dniach otwarcia OSIiR). Historia byłego garnizonu w Prudniku – ekspozycja Zarządu Koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego.

CENY PALIW	95	ON	LPG
„Orlen” Prudnik	5,39	5,39	2,66
„Moya” Głucholazy	5,43	5,43	2,66
„Pieprzyk” Prudnik	5,34	5,34	2,60
„STW” Prudnik	5,29	5,29	-
„Orlen” Biała	5,27	5,24	2,62
„Pegaz” Prudnik	5,37	5,37	2,65
„Pegaz” Głogówek	5,37	5,39	2,67

WALUTY	Jerzy Mochnik Prudnik Sobieskiego 24	NBP
1 eur	4,61 / 4,66	4,61 / 4,71
1 usd	3,96 / 3,98	3,92 / 4,00
1 gbp	5,45 / 5,47	5,41 / 5,52
1 chf	4,22 / 4,24	4,17 / 4,26
100 czk	17,70 / 17,80	17,69 / 18,05

Stan: 30 marca, godz. 8.30 - 9.00

zebrał: Damian Wicher

LIST DO REDAKCJI

Moja wstydliva ławeczka

Szanowna Redakcjo
Tygodnika Prudnickiego

W każdym tygodniu oczekuję środy, by nabyć „drogą kupna” moją gazetę, czyli TP. I tym razem nie zawiodłam się na treści artykułów (wyjątek to reklamy). Szczególnie doceniam szerokie wypowiedzi prudnickich muzealników.

Ucieszyła mnie kolejna relacja Bożeny Tokar Matkowskiej, która na łamach zdaje „sprawozdanie z otwarcia” przydrożnej ławeczki. Bardzo mnie cieszą oddolne inicjatywy prudniczan. Winszuję organizatorom, życząc dalszych, ciekawych pomysłów i ich realizacji.

Ubawił mnie wiersz pana Zagłoby pt. „Nasza przydrożna ławeczka”.

(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)



CZYTELNICZA

Stali bywalcy ulicy Sobieskiego w Prudniku

Moja ławeczka

Gdy chcesz się z kimś napić, pogadać troszeczkę, skocz na Sobieskiego, pod sklep na ławeczkę.

Tam spotkasz kolegów podpitych troszeczkę, wydasz dożebrane grosze na drugą puszeczkę, lub małą faszeczkę.

Pijąc z kolesiami nie straszne kamery, niech śledzą przechodniów nie nas – do cholery...

Pod sklepem ławeczka dla piwoszów stoi, oświetlona słońcem kamer się nie boi. Od rana do nocy gościnna i szczodra dla gości spod sklepu i w deszcz też jest dobra.

A jeśli już wydasz wyżebrane grosze, 5 piw wypijeś to – lecisz pospiesznie załatwić potrzebę, na podwórko obok, pod błękitnym niebem.

I dalej sklep „...” pijaków obsłuży niech siedzą na ławce do nocy i dłużej.

marzec 2021

Tygodnik Prudnicki

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
TELEFON
77 436 28 77
INTERNET
www.terazprudnik.pl
www.aneks.com.pl
www.facebook.pl/tygodnikprudnicki
E-MAIL
redakcja@tygodnikprudnicki.pl
REDAKTOR NACZELNY
Andrzej DEREŃ
andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Grzegorz WEIGT
SEKRETARIAT
Aleksandra ŚLUSARCZYK
PUBLICYSŹCI
Damian WICHER
Mieczysław MATCZAK
Marek KARP
WSPÓŁPRACA
Daniela DŁUGOSZ-PENCA
Franciszek DENEWICZ
Adam LUTOGNIOWSKI
Bożena TOKAR-MATKOWSKA
REKLAMA
Adam MYŚKÓW
reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYDAWCA

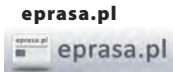
Spółka Wydawnicza ANEKS
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
KONTO BANKOWE
Santander Bank Polska S.A. - 1 Oddział w Prudniku
84 1090 2226 0000 0005 7401 1084
DRUK
Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 3050

BIURO OGŁOSZEŃ CZYNNE OD 8.15 DO 16.00

Redakcja zastrzega sobie prawo do skarcania nadesłanych materiałów prasowych i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej. Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od Czytelników.

e-GAZETA

Gazeta w formie elektronicznej do nabycia na platformach:



SKŁAD KOMPUTEROWY
Jarosław TOMASZEWICZ

PRENUMERATA W RUCHU

Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59, czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

NA WIELKANOC

Zdjęcie, na tle 14 stacji drogi krzyżowej w Prudnickim Lesie, wykonano dnia 3 marca 2021 roku, w 169 rocznicę przybycia Franciszkanów – Alkantarynów do Prudnika. Wzorem jest obraz Juana del Rio, namalowany w Hawanie w dniu 22 kwietnia 1815 roku, Postaci Jezusa i Marii Magdaleny prezentują państwo Małgorzata i Tomasz z Prudnika. Autorem zdjęcia jest Jerzy Siarka.



Maria Magdalena natomiast stała przed grobem płacząc. A kiedy [tak] płakała, nachyliła się do grobu i ujrzała dwóch aniołów w bieli, siedzących tam, gdzie leżało ciało Jezusa – jednego w miejscu głowy, drugiego w miejscu nóg. I rzeki do niej: „Niewiasto, czemu płaczesz?” Odpowiedziała im: „Zabrano Pana mego i nie wiem, gdzie Go położono”. Gdy to powiedziała, odwróciła się i ujrzała stojącego Jezusa, ale nie wiedziała, że to Jezus. Rzekł do niej Jezus: „Niewiasto, czemu płaczesz? Kogo szukasz?” Ona zaś sądząc, że to jest ogrodnik, powiedziała do Niego: „Panie, jeśli ty Go przeniosłeś, powiedz mi, gdzie Go położyłeś, a ja Go wezmę”. Jezus rzekł do niej: „Mario!” A ona obróciwszy się powiedziała do Niego po hebrajsku: „Rabbuni”, to znaczy: Nauczycielu! Rzekł do niej Jezus: „Nie zatrzymuj Mnie, jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca. Natomiast udaj się do moich braci i powiedz im: „Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga Meogo i Boga waszego”. Poszła Maria Magdalena oznajmując uczniom: „Widziałam Pana i to mi powiedział.

Ewangelia św. Jana rozdział 20, 11 do 18

Redakcyjny TYGODNIK PRUDNICKI! Coś pośledniego, polski sztuka, pomimo młodości. Życie, by TYGODNIK był świetnym podręcznikiem, podałbyś oświecenia. Straciłoby bogu nie dając, a nam nie pomagając – z podniebienia i autorem

PRZEPIS NA WIELKANOCNY OBIAD

Żurek, pasztet i fasolowe brownie

Agnieszka Chudy proponuje świąteczne przepisy. Coś dla tych, którzy na rodzinny stół obok tradycyjnych dań chcieliby dodać coś nowego.

Agnieszka CHUDY

Żurek o obniżonej zawartości tłuszczu

Składniki na duży garnek:

- 0,5 litra zakwasu
- 2,5 litra wody
- 1 marchew
- 1 pietruszka
- kawałek selera 100 g
- biała część pora 100 g
- 250 kielbasy swojskiej drobiowej lub z cielęciny
- majeranek, liść laurowy, ziele angielskie
- 2-3 łyżeczki chrzanu ze słoiczka
- 4 ząbki czosnku
- 4 ziemniaki
- + 1 jajko na porcję

Warzywa umyj i obierz, zalej wszystko wodą w garnku. Dodaj pokrojoną w plastry kielbasę i czosnek. Gotuj pół godziny. Wyjmij warzywa i wlej zakwas (najpierw szklankę, a potem dolewaj sprawdzając, czy nie jest za kwaśny). Dopraw majerankiem, chrzanem i pieprzem. Ugotuj również jajka oraz ziemniaki w osobnych garnkach.



Pasztet z fasoli

- biała fasola z puszki – 3 puszki
- cebula – 1 szt.
- czosnek – 2 ząbki
- gruszka – 1 szt.
- majeranek – 1 łyżeczka
- gałka muszkatołowa do smaku
- pieprz ziołowy do smaku
- olej – 4 łyżki
- sos sojowy – 2 łyżki lub sól do smaku, pieprz
- siemię lniane mielone 2 łyżki
- suszone żurawiny – 2 garście
- orzechy włoskie – do dekoracji

Cebulę pokrojoną w kostkę i czosnek przeciśnięty przez praskę podsmażamy na patelni na rozgrzanym oleju. Gdy cebula się zeszkli, dodajemy gruszkę startą na tarce i przyprawę. Dodajemy fasolę odsączoną i smażymy razem by smaki się połączyły. Pod koniec doprawiamy całość majerankiem i gałką muszkatołową. Podsmażone warzywa miksujemy na gładką, jednolitą masę z dodatkiem siemienia. Dodajemy żurawiny, mieszamy i przekładamy masę do keksówki. Na wierzchu układamy orzechy włoskie. Pieczemy ok. 40-50 minut w piekarniku rozgrzanym do temperatury 190 st. C.



Brownie z fasoli

- 2 szklanki ugotowanej czerwonej fasoli (około 400g) z puszki jak najbardziej!
- 2 dojrzałe banany
- 4 jajka
- 1 gorzka czekolada 70%
- 1/4 szklanki oleju
- 1 kopiasta łyżka kakao
- 3 łyżki orzechów zmielonych (np. laskowych lub włoskich)
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 4 łyżki miodu lub innego słodziwa
- 4 łyżki żurawiny suszonej

Nastaw piekarnik na 180 st. C (góra-dół). Blaszkę, około 25x25cm wyłóż papierem do pieczenia. Czekoladę rozpuść w kąpiel wodnej i ostudź. Żurawinę namocz w gorącej wodzie by zmiękły i odsącz. Jeśli użyłaś fasoli z puszki, odsącz ją z zalewy na sitku i przełóż do miski. Dodaj banany i zblenduj całość na gładki krem. Dodaj jajka, czekoladę, miód, olej, orzechy, proszek do pieczenia i zmiksuj całość. Dodaj żurawinę i zamieszaj. Czekoladowe ciasto przełóż do blaszki i piecz około 40 minut. Czekoladowe ciasto możesz przed upieczeniem posypać płatkami migdałów lub orzechami.

 biolchim.pl
  Biolchim



MINERAL-PASZ
LIGOTA BIALSKA 56
48-210 BIAŁA

✓ **UKORZENIANIE I REGENERACJA**
USZKODZEŃ ZIMOWYCH
 ✓ **LEPSZY START NA WIOSNĘ**
 ✓ **LEPSZE ROZKRZEWIENIE ZBÓŻ**

tel. + 48 77 438 72 88 kom. +48 604 143 901

REKLAMA